

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
nr 5 (194) – maj 2014

ISSN 1233-9938
egzemplarz bezpłatny



Łódź
Piotrków Trybunalski
Sieradz
Skierniewice



Zaprojektowane z myślą o lekarzach

Jeśli jesteś lekarzem, mamy dla Ciebie wyjątkową ofertę. I wszystko to, co daje samochód stworzony, by zaspokoić oczekiwania najbardziej wymagających kierowców. Odwiedź Autoryzowany Salon Volvo i znajdź najlepsze Volvo dla siebie.

**Volvo ze specjalnym
rabatem dla lekarzy.**



W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 10,7 l/100 km, emisja CO₂ od 117 do 249 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

Nova Autoryzowany Dealer Volvo
ul. Kolumny 1, 93-610 Łódź, tel. 42 680 23 53, www.nova.dealervolvo.pl
e-mail: salon@nova.dealervolvo.pl

VOLVOCARS.PL

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
(wykaz telefonów bezpośrednich – s. 40)
biuro@oil.lodz.pl

www.oil.lodz.pl

Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL VII kadencji

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący), Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. „Panaceum”), Przemysław Karpiński (wiceprzewodniczący ds. mediów elektronicznych), Bogumiła Kępińska-Miroslawska (wiceprzewodnicząca ds. Sekcji Historyczno-Medycznej).

Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Paweł Czekalski (przewodniczący), Patrycja Proc (wiceprzewodnicząca), Krystyna Borysewicz-Charzyńska, Stanisław Ciechowicz, Włodzimierz Kardas, Fabian Obzejta i Barbara Szeffer-Marcinkowska oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL) i Adriana Sikora (rzecznik prasowy OIL).

Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),
Ewa Juszyńska-Paradecka (współpraca).

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78

panaceum@oil.lodz.pl, alina.paradowska@hipokrates.org

Skład komputerowy: IMAGINARIUM Jakub Kierc

Druk: SPRINT STUDIO Jarosław Szejner

Numer zamknięto 17 kwietnia 2014 r.

Nakład 12 450 egz.

Copyright © OIL Łódź

Dane o piśmie

- Okładki i środek w pełnym kolorze.
- Liczba edycji – 9 w roku.
- Nakład: 12 450 egzemplarzy.
- Format: 205 x 285 mm.
- Parametry techniczne ogłoszeń ramkowych (wymiar netto):
 - cała strona – 180 x 260 mm,
 - 1/2 strony w poziomie – 180 x 128 mm,
 - 1/2 strony w pionie – 88 x 260 mm,
 - 1/4 strony – 88 x 128 mm,
 - 1/8 strony – 88 x 62 mm,
 - 1/16 strony – 88 x 29 mm,
 - 1/32 strony – 42 x 29 mm.

Cennik ogłoszeń i reklam oraz warunki ich przyjmowania:

www.oil.lodz.pl>Panaceum>ogłoszenia

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Przesyłane zdjęcia w postaci cyfrowej muszą w formacie JPG zajmować co najmniej 1 MB. Prosimy zwrócić uwagę wysyłając zdjęcia e-mailem, by program pocztowy nie zmniejszył ich rozmiaru.



Nasza okładka

Przyszła wiosna, a z nią... „pakiet kolejkowy” ministra zdrowia. Tymczasem w naszej Izbie odbył się już XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy (małe zdjęcia).

Od redakcji

Jak baca „doradził”... ministrowi

Na łamach internetowego Kuriera MP – Wiadomości (wydanie z 16 kwietnia 2014 r.), Zdzisław Szramik, wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego OZLL, we wstępie do artykułu pt. „Zdrowie ręcznie sterowane” napisał: „Trzeba sobie w życiu radzić... rzekł baca, sznurując but dżdżownicą. Podobnie poradził sobie minister zdrowia. Z przecieków informacji, prawdopodobnie kontrolowanych, wynika, że kolejki w ochronie zdrowia zostaną przesunięte do POZ.”

Następnie zaś dodał: „Nie wiem, jak poradzą sobie lekarze rodzinni, którzy do tej pory przyjmowali przeciętnie sześćdziesiąt do osiemdziesięciu, a nawet stu pacjentów dziennie, wypisując setki skierowań, recept, zaświadczeń i wniosków, że o sprawozdawczości dla NFZ nie wspomnę (...) Tylko patrzeć, a jeszcze większe kolejki powstaną w POZ i skończy się to zupełnym paraliżem ochrony zdrowia.”

Ten czarny scenariusz może się spełnić nie tylko za sprawą rozwiązań wprowadzanych przez ministra Bartosza Arłukowicza w ramach obwieszczonego z triumfem tzw. pakietu kolejkowego, ale również powszechnej informatyzacji ochrony zdrowia. Komputery, zamiast ułatwić, komplikują pracę lekarzom i wydłużają pacjentom czas oczekiwania na udzielenie świadczenia – co dotyczy zwłaszcza poradni specjalistycznych oraz szpitali. Piszą o tym na łamach bieżącego numeru „Panaceum” (s. 14–17): Grzegorz Krzyżanowski, Fabian Obzejta i Paweł Czekalski, kontynuując ten bulwersujący temat, poruszony już w kwietniowym wydaniu naszego pisma.

Zapraszamy do lektury ww. publikacji, a jednocześnie informujemy, że w tym numerze „Panaceum” zainicjowaliśmy dyskusję na temat zapisów Kodeksu Etyki Lekarskiej. Na „pierwszy ogień” Lidia Klichowicz i Izabela Banaś dzielą się swymi przemyśleniami dotyczącymi przestrzegania w praktyce lekarskiej zaleceń KEL, dotyczących relacji lekarzy między sobą.

Nina Smoleń

e-mail: ninasm@poczta.fm

Tradycyjnie w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, przy ul. Czerwonej 3, odbędzie się

Super impreza! – z okazji Dnia Mamy i Dziecka

W niedzielę, 1 czerwca, w godz. 11–14, zapraszamy do wspólnej zabawy dzieci i wnuki lekarzy, a także ich opiekunów – mamy, ojców, babcie i dziadków.

Ci, którzy już uczestniczyli w izbowym Dniu Mamy i Dziecka, wiedzą, że w trakcie imprezy gwarantujemy

wiele atrakcji, nagród i niespodzianek. Ci, którzy jeszcze nie korzystali z naszego zaproszenia – mogą się o tym przekonać, składając wizytę w naszym pałacyku i ogrodach.



Spisane na gorąco

- 3 Magiczna moc homeopatii i inne... cuda medycyny**
Słowo Prezesa
- 3 Z notatnika rzecznika**

XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy

- 4 Wyleczyć „niedosłuch” władzy!**
Relacja z obrad
- 9 Nasi Mistrzowie**
Lekarze uhonorowani tytułem „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”

Publicystyka, reportaż

- 12 Porozmawiajmy o etyce**
Między nami lekarzami
- 14 Jego Wysokość Komputer**
Informatyzacji placówek ochrony zdrowia ciąg dalszy – swoimi doświadczeniami dzieli się dr n. med. Grzegorz Krzyżanowski, ordynator Oddziału Urologicznego Pabianickiego Centrum Medycznego Sp. z o.o.
- 15 Upgrade, czyli... downgrade?**
W odpowiedzi na odpowiedź
- 16 Dwa oblicza informatyzacji**
Projekty i rzeczywistość
- 16 Sformułowania i skojarzenia**
Prowokacje
- 17 Science fiction**
Moim zdaniem

Z życia środowiska

- 18 Razem ku zdrowiu, bliżej siebie**
Pacjenci, lekarze, przedstawiciele władz samorządowych i NFZ z powiatu rawskiego...
- 18 Spotkania przed kontraktowaniem**
- 19 Chcemy być znowu razem!**
Po pięćdziesięciu latach
- 19 Pamięci doktora Stefana Chmiela**

Izbowe aktualności

- 20 Z Anną Suchocką...
Na tradycyjnym „jajeczku”...**
Klubowe spotkania seniorów

Komisja Kultury Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi serdecznie zaprasza wszystkich miłośników sztuk plastycznych do obejrzenia

XII Ogólnopolskiej Wystawy Malarstwa Lekarzy

Jak nakazuje kilkuletnia już tradycja, wystawa odbędzie się również w tym roku wiosną, w Klubie Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej 3, w dniach 25–30 maja 2014 r.

Jej wernisaż zaplanowano na **25 maja** (niedziela), początek o godz. 17:00.

Wstęp wolny!

Bliżej prawa

- 21 Obowiązek wypełniania „Niebieskiej Karty”**
W przypadku zaistnienia uzasadnionego podejrzenia przemocy w rodzinie
- 21 Prawniczy Newsletter Medyczny**

Z historii medycyny

- 22 Józef Dworzaczek**
Portrety niepospolitych medyków
- 23 Gdy bieda zagłąda w oczy...**
Czytamy klasyków medycyny polskiej (odcinek 3)

Nasze sprawy

- 24 Nadzieja umiera ostatnia...**
- 25 Podziękowania**
- 25 Pierwsze symptomy wiosny**
Z listów do redakcji

Klub Lekarza

- 26 Przymioty Ziemi Obiecanej**
Śladami łódzkiej Wenery
- 27 „Myśli i słowa” – już za nami**
Konkurs literacki NGL
- 27 Zapowiedzi imprez**

Sport

- 28 Narciarskiej integracji lekarzy część trzecia**
Snowmed '14
- 29 IX Zimowe Igrzyska Lekarskie w Zakopanem**
- 29 Tradycyjne mistrzostwa – w nowej odsłonie**
Szachy Są Najważniejsze (SSN)!
- 29 MediCup – po raz trzeci**
- 30 V Ogólnopolskie Regaty Żeglarskie Lekarzy**
- 30 III Medyczny Puchar Badmintona**
- 31 Kalendarium imprez sportowo-rekreacyjnych na 2014 r.**

Pora relaksu

- 32 Krzyżówka**
- 32 Zdrowie i choroba w cytatach sławnych ludzi**

Klub Jeździecki, działający przy Komisji Sportu i Rekreacji ORL w Łodzi, zaprasza do udziału w kolejnym już, ogólnopolskim

VIII Rajdzie Konnym Lekarzy im. Majora Hubala

który odbędzie się w dniach 16–18 maja 2014 r. Dla upamiętnienia wybuchu pierwszej wojny światowej, uczestnicy rajdu przejadą szlakiem VI Dywizji Syberyjskiej, która wykrwawiła się w lasach gałkowskich w ramach tzw. operacji łódzkiej.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela
Wojciech Sędzicki,
tel. 722 282 750



Słowo Prezesa

Magiczna moc homeopatii i inne... cuda medycyny

Pod sterą codziennych formularzy, oświadczeń i sprawozdań, kreślonych uwierającą szarością, nieśmiało wyłonił się rąbek majowej kartki. Przez uchylone okna utrudzonych źrenic, przenika zeń w jaskrawości barwnieustanne pytanie: czy starczy nam sił raz jeszcze? Czy starczy nam sił, by zrzucić praco-holiczne pęta i wzbic się wiosennym pragnieniem w magiczne przestworza?

Wiara góry przenosi i trzeba było jej nadprzyrodzonej mocy, by doprowadzić do końca ideę, która przez długie lata wydawała się niemożliwa do realizacji. Po blisko czterdziestu latach, ukończono budowę łódzkiego Centrum Kliniczno-Dydaktycznego, by z początkiem kwietnia pierwszych pięć klinik mogło wprowadzić się do nowych pomieszczeń przy ul. Pomorskiej. Otwarcie tej nowoczesnej placówki, biorąc pod uwagę metrykalne ograniczenia infrastruktury rodzimych szpitali, jest niezwykle ważnym wydarzeniem w dziejach nie tylko Uniwersytetu Medycznego, ale także łódzkich lekarzy i pacjentów. Urzeczywistnienie projektu, będącego w jakiejś mierze pomnikiem minionej przeszłości, wymagało od władz uczelni ogromnego uporu, sprawności organizacyjnej i konsekwencji w działaniu. Do dziś wielu malkontentów nie jest w stanie uwierzyć w szczęśliwe zakończenie. Może dlatego słychać gdzieniegdzie głosy, że uruchomienie CKD ma wymiar magiczny i powinno być określane mianem „cudu łódzkiej medycyny”.

Nic w tym dziwnego, bo zapotrzebowanie na magiczne zdarzenia towarzyszy ludzkości przez tysiąclecia, niezależnie od osiągnięć naukowych w wielu dziedzinach. Nie uwolniła się też od „czarodziejów” medycyna, pomimo olbrzymiego rozwoju i edukacji społeczeństwa. Wiara w nadprzyrodzoną moc uzdrowiaczy i wróżbitów wciąż potrafi przyciągać najczęściej zdesperowanych pacjentów, a śledząc przekazy medialne można nawet odnieść wrażenie, że ta grupa usługodawców, w odróżnieniu od wykształconych lekarzy, nie popełnia błędów. Skoro tak, to być może należy wspierać niekonwencjonalną medycynę, zmniejszając publiczne wydatki na zdrowie, a przede wszystkim skracając poradniane i szpitalne kolejki.

Pierwszy krok w tym kierunku uczynił już Śląski Uniwersytet Medyczny, otwierając studia podyplomowe z homeopatii. Choć ta forma medycyny alternatywnej znana

jest od ponad dwustu lat, to do dziś nie udowodniono jej terapeutycznej skuteczności. Trudno bowiem doszukać się wartości lecnijczej w sporządzanych preparatach opartych na mikroskopijnych stężeniach substancji czynnych, których podstawą działania ma być wykorzystanie teorii o „pamięci wody”. Testy wykonane w renomowanych ośrodkach badawczych, opublikowane m.in. w „The Lancet”, nie wykazały właściwości leczniczych specyfików homeopatycznych większych niż placebo.

Tymczasem Polacy wydają na apteczne zakupy specyfików homeopatycznych aż sto milionów złotych rocznie. Na pewno jest w tym pewien efekt psychoterapii, w której wykorzystuje się przekonanie pacjenta o skuteczności poleconego „leku”, czekając w istocie na naturalną poprawę mechanizmów obronnych chorego. Równolegle od kilku lat obserwujemy działania decydentów, utrudniające dostęp pacjentom do leków refundowanych, choćby poprzez wprowadzenie kar dla lekarzy za receptowe pomyłki. W tym kontekście szersze korzystanie z innych wyrobów leczniczych, siłą rzeczy, może zmniejszyć wydatki przeznaczone na leki, do których musi dopłacać państwo.

Bez wątpienia, do zwiększenia popytu na preparaty homeopatyczne przyczyni się fakt powołania studiów podyplomowych w tej dziedzinie w państwowej uczelni, na których szlify będą zdobywać również lekarze. Takie uwiarygodnienie homeopatii kłóci się z zapisami art. 57 Kodeksu Etyki Lekarskiej, który nie pozwala medykom na stosowanie metod o niepotwierdzonej skuteczności czy po prostu bezwartościowych. Obrońcy stosowania preparatów homeopatycznych wskazują na ich znikomą szkodliwość i prawne dopuszczenie do sprzedaży w aptekach. Wydaje się jednak, że protektorzy medycyny niekonwencjonalnej często zapominają, że stosowanie specyfików zbliżonych do placebo, przede wszystkim prowadzi do opóźnienia terapii zgodnej z aktualną wiedzą medyczną.

Być może jednak, zamiast poprawy dostępności do leków refundowanych dla pacjentów, doczekamy się otwarcia studiów podyplomowych także z... irydologii i urynoterapii.

Z notatnika rzecznika

☑ CKD przyjęło pierwszych pacjentów
Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi 1 kwietnia br. uruchomiło dwa oddziały: nefrologii ze stacją dializ oraz diabetologii, przeniesione ze Szpitala Klinicznego UM im. N. Barlickiego w Łodzi. Tego dnia rozpoczęły się przyjęcia pacjentów. Kilka dni wcześniej w CKD przebadano rezonansem magnetycznym trzech pacjentów z innych placówek. W kwietniu mają zacząć działać także oddziały interny i chirurgii ogólnej. W Centrum znajdzie się docelowo trzynaście klinik, ponadto pracownie tomografii komputerowej i USG, laboratoria diagnostyczne, biochemiczne i immunologiczne, a także zakład genetyki. Ostatnie prace wykończeniowe na dziewięciu z siedemnastu pięter zostaną wykonane do końca sierpnia br. Rektor UM prof. Paweł Górski poinformował, że uczelnia planuje rozpoczęcie kolejnego etapu budowy, umożliwiający wykorzystanie wszystkich kondygnacji budynku szpitala.

CKD budowano 39 lat. Kamień węgielny wmurowano w 1975 r., budowa rozpoczęła się rok później. Pierwszy duży przestój pojawił się już kilka lat po rozpoczęciu prac w 1980 r., ponieważ pieniądze przeznaczone na tę budowę trafiły do powstającego Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Nie udało się kontynuować budowy CKD w latach dziewięćdziesiątych, dopiero na początku XXI wieku zdecydowano, że oddziały szpitalne powstaną tylko na siedmiu piętrach. W 2008 r. prace rozpoczęły się tu niemal na nowo, bo dotychczas wzniesiony szkielet budowy trzeba było dostosować do wymogów unijnych. Według orientacyjnych szacunków, budowa pochłonęła dotychczas łącznie ponad miliard złotych.

Źródło: *Naszemiasto.pl*, „Express Ilustrowany”, TVN 24, „Gazeta Wyborcza”

☑ NSA: przetarg na ratownictwo medyczne nieważny

Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że procedura konkursowa przeprowadzona trzy lata temu na ratownictwo medyczne w Radomsku, była niezgodna z prawem. Radomszczański szpital, który startował w konkursie, przegrał wówczas z firmą Falck. – NSA w związku z tym uznał nieważność całego postępowania – wyjaśnia Radosław Pigoń, dyrektor szpitala. Na razie nie wiadomo, czy decyzja NSA spowoduje, że firma Falck przestanie świadczyć usługi z zakresu ratownictwa medycznego na tym terenie przed upływem kontraktu.

Źródło: *Radio Łódź*

☑ Pierwsza sieć onkohematologiczna w Polsce

Łódzki Szpital im. Kopernika jako pierwszy w Polsce tworzy sieć satelickich ośrodków onkologicznych, które mają ułatwić

ciąg dalszy na s. 17 →



W sobotę 29 kwietnia 2014 r. miał miejsce XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy – doroczne spotkanie delegatów łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej. Organizatorem zjazdu była Delegatura Piotrkowska, a jego obrady odbywały się w Hotelu „Wodnik” w miejscowości Słok k. Bełchatowa.

Wyleczyć „niedosłuch” władzy!

Komitet Organizacyjny Zjazdu

przewodnicząca – Beata Wyrwas-Meckier,
członkowie – Maria Karkoszka,
Arkadiusz Wardziński.

Prezydium Zjazdu

przewodniczący – Grzegorz Gradowski (Del. Piotrkowska),
wiceprzewodniczący – Grzegorz Krzyżanowski (Del. Łódzka), Beata Zwolińska (Del. Sieradzka), Waldemar Grabowski (Del. Skierniewicka), Lesław J. Pypec (Del. Łódzka, stomatologia).

Sekretariat Zjazdu

Małgorzata Sokalszczuk, Małgorzata Filipowska (Del. Łódzka), Anna Wiernik (Del. Piotrkowska), Robert Sujka (Del. Sieradzka).

Komisje Zjazdowe

Komisja Mandatowo-Regulaminowa
przewodniczący – Włodzimierz Kardas (Del. Sieradzka),
członkowie – Paweł Czarnecki (Del. Łódzka), Elżbieta Pryczak, Krzysztof Walczykowski (Del. Piotrkowska), Piotr Wiśniewski (Del. Sieradzka), Małgorzata Lindorf (Del. Skierniewicka).

Komisja Uchwał i Wniośków

przewodnicząca – Ewa Kralkowska (Del. Łódzka),
wiceprzewodniczący – Andrzej Sokalszczuk (Del. Sieradzka),
sekretarz – Jolanta Sadurska (Del. Łódzka),
członkowie – Józef Głośny, Wojciech Szafraniec (Del. Łódzka), Roman Kimelski, Cezary Malicki (Del. Piotrkowska), Włodzimierz Stolarczyk (Del. Sieradzka), Robert Filipczak (Del. Skierniewicka).

Był to pierwszy zjazd sprawozdawczy w siódmej kadencji samorządu, po zjeździe sprawozdawczo-wyborczym, rozpoczynającym siódmą kadencję, na którym wybrane zostały nowe władze OIL.

Jaskółką jest czy... Marzanną?

Delegatów oraz zaproszonych gości powitała przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego – Beata Wyrwas-Meckier, która po przekazaniu wstępnych komunikatów, głos oddała prezesowi ORL – Grzegorzowi Mazurowi. W swej krótkiej wypowiedzi, prezes odniósł się do dwóch wydarzeń, które ostatnio wywarły szczególnie wpływ na nastroje w środowisku lekarskim. Jest to po pierwsze – Krajowy Zjazd Lekarzy sprawozdawczo-wyborczy, który wybrał nowe władze naczelne samorządu i podjął wiele istotnych uchwał, apeli i stanowisk, ważnych dla życia zawodowego środowiska. Po drugie zaś – konferencja prasowa ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, zorganizowana w czasie trwania tego zjazdu, na której zaprezentowany został tzw. pakiet kolejkowy, czyli projekt zmian, mających usprawnić leczenie pacjentów, zwłaszcza w przypadkach onkologicznych. Czy tak stanie się w istocie? – to pytanie na razie pozostaje bez odpowiedzi, gdyż na efekty przyjdzie poczekać. Minister zwołał konferencję na pierwszy dzień wiosny, co można odbierać w kategorii pewnej symboliki, czy to jaskółki niosącej nadzieję zmian na lepsze zarówno dla pacjentów, jak i lekarzy, czy Marzanny, która zdbić się w nowe szaty, usilnie chce uniknąć topieli.

Odeszli na wieczny dyżur

Po uroczystym wprowadzeniu na salę sztandaru łódzkiej OIL (poczet

sztandarowy stanowili lekarze dentyści: Jolanta Hańcka – Del. Łódzka i Teresa Sadlecka-Pawlak – Del. Sieradzka oraz Michał Osica – Del. Skierniewicka), G. Mazur poprosił zebranych o uczczenie pamięci tych Koleżanek i Kolegów, którzy w okresie od ostatniego OZL w listopadzie 2013 r. odeszli na wieczny dyżur. W tym krótkim czasie przyszło nam pożegnać się z co najmniej dwudziestoma członkami łódzkiej Izby (ich nazwiska, tytuły zawodowe i specjalizacje – zaprezentowane zostały na ekranie). Obecni na sali pożegnali Ich z należnym szacunkiem – na stojąco, w ciszy i zadumie.

Medale dla piotrkowskich lekarzy

Witając przybyłych gości (pełna lista – obok), prezes G. Mazur zaprosił ich do zabrania głosu. Mikrofon jako pierwszy przejął Dariusz Klimczak, wicemarszałek województwa łódzkiego, który skoncentrował się na omówieniu działań inwestycyjnych, jakie przy wydatnym wsparciu pomocowych środków unijnych, prowadzone są w placówkach ochrony zdrowia podległych samorządowi województwa. W celu podniesienia ich efektywności, powołana została niedawno specjalna spółka prawa handlowego pn. „Inwestycje Medyczne Łódzkiego”, która będzie wspierała Urząd w przygotowaniu i realizacji projektów, dążących do poprawy dostępności i jakości świadczeń medycznych w regionie. Zwrócił przy tym uwagę na poważne zadania województwa, które wiążą się z oddaniem do użytku pierwszego etapu Centrum Klinicznego Uniwersytetu Medycznego. Spowoduje to poważne zmiany w szpitalach tzw. marszałkowskich, gdyż część klinik akademickich

opuści zajmowane tu dotychczas pomieszczenia, jednocześnie zabierając ze sobą kontrakty z NFZ.

Na koniec swego wystąpienia, wice-marszałek życzył delegatom owocnych obrad, a do życzeń tych przyłączyli się kolejni mówcy, w tym poseł RP – Artur Ostrowski oraz przedstawiciele władz miasta Piotrkowa Trybunalskiego: prezydent – Krzysztof Chojniak i przewodniczący Rady Miasta – Marian Błaszczyński. Ten ostatni przy okazji poinformował, że radni – doceniając pracę i poświęcenie piotrkowskich lekarzy – kilkunastu z nich uhonorowali wyróżnieniami. Na kwietniowym posiedzeniu RM medale „Za zasługi dla miasta Piotrkowa Trybunalskiego” otrzymają: srebrne – Zdzisław Hoffer, Marek Konieczko, Michał Ogórek, Krzysztof Rusin i Arkadiusz Wardziński, a brązowe – Paweł Banaszek, Andrzej Filipiak, Zbigniew Kococik, Grzegorz Mazur, Beata Wyrwas-Meckier, Stanisław Misztela, Andrzej Ochalski, Elżbieta Pryczak, Krzysztof Walczykowski i Elżbieta Wojciechowska. Sala przyjęła tę informację brawami.

Człowiek to nie tylko „taniec molekuł”

Kolejnym mówcą był duszpasterz służby zdrowia Archidiecezji Łódzkiej – ks. Paweł Sudowski, towarzyszący lekarzom naszej OIL na co dzień – w chwilach radości, ale też troski. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na problemy, jakie towarzyszą im w codziennej pracy, które jednak nie mają charakteru ściśle medycznego, ale deontologiczny. Człowiek to bowiem nie tylko – jak powiedział – taniec molekuł, gdyż jego wizji biologiczno-fizycznej towarzyszy również wymiar duchowy. Tymczasem w czasie sześciolletnich studiów lekarskich, na około pięć tysięcy osiemset godzin zajęć teoretycznych, tylko znikoma część dotyczy tej właśnie sfery, co lekarzom utrudnia później pracę z pacjentami, zwłaszcza w stanach terminalnych. Dlatego zwrócił się do delegatów siódmej kadencji

samorządu, aby swoich podopiecznych postrzegali w całej ich holistycznej złożoności – tak jak to czynił zmarły niedawno doktor Józef Szymczyk, wielkiej dobroci pediatra, a jednocześnie gorliwy orędownik izb lekarskich. Zalecając im wrażliwość w stosunku do chorych, jednocześnie życzył wytrwałości w pokonywaniu przyziemnych trudności, jakie są efektem uwarunkowań systemowych służby zdrowia.

Śród innych wystąpień gości, na uwagę zasługuje jeszcze refleksja wice-prezesa Okręgowej Rady Aptekarskiej w Łodzi – Leona Borowieckiego, który nawiązując do potrzeby nowelizacji ustawy tzw. refundacyjnej, życzył lekarzom, aby wreszcie udało im się wyleczyć – jak mówił – niedosłuch, który gnębi władzę w Polsce, co przyniesie korzyści zarówno im samym, jak i farmaceutom. Decydenci odpowiedzialni za ochronę zdrowia nie słuchają bowiem głosu lekarzy i aptekarzy, co nie pozostaje bez wpływu na problemy, z jakimi przychodzi borykać się pacjentom. Komentując tę wypowiedź, prezes G. Mazur dodał, że tę przypadłość władzy dostrzegli już delegaci na Krajowy Zjazd Lekarzy, gdyż w składzie Naczelnej Rady Lekarskiej wyraźnie wzrosła liczba... otolaryngologów.

Na ręce prezesa ORL wpłynęło jeszcze wiele listów z gratulacjami i życzeniami skierowanymi do delegatów XXXII OZL, w tym m.in. od: Wandy Terleckiej – przewodniczącej ORL w Łodzi pierwszej kadencji, przewodniczącej Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, posłów – Dariusza Szeligi i Doroty Rutkowskiej oraz prezesa NRL – Macieja Hamankiewicza, a także prezesów prawie wszystkich okręgowych rad lekarskich w Polsce. Ponadto okolicznościowe listy przekazali: prezes Wojskowej Izby Lekarskiej – Jan Sapięzko oraz prezes Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi – Agnieszka Kałużna.

Być „mistrzem” w zawodzie

Do tradycji dorocznych spotkań delegatów łódzkiej OIL, wpisała się już na stałe ▶

Goście Zjazdu

- Wicemarszałek województwa łódzkiego – **Dariusz Klimczak**,
- Poseł na Sejm RP z okręgu piotrkowskiego – **Artur Ostrowski**,
- Duszpasterz służby zdrowia Archidiecezji Łódzkiej – ks. **Paweł Sudowski**,
- Prezydent miasta Piotrkowa Trybunalskiego – **Krzysztof Chojniak**,
- Przewodniczący Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego – **Marian Błaszczyński**,
- Przewodnicząca Zarządu Regionu Łódzkiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy – **Małgorzata Zatke-Witkowska** (delegat na OZL),
- Wiceprzewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, szefowie Delegatury Piotrkowskiej minionych kadencji – **Leszek Józefacki**, **Włodzimierz Olczyk**,
- Przewodniczący Komisji Bioetycznej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi – prof. dr hab. n. med. **Eugeniusz Małafiej**,
- Wiceprezes Wojskowej Izby Lekarskiej – **Marian Dóczyński**,
- Członek Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi – **Leokadia Kozacek**,
- Wiceprezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Łodzi – **Leon Borowiecki**,
- Członek Prezydium Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi, rzecznik dyscyplinary – **Ryszard Marcinkowski**,
- Dyrektor Powiatowego ZOZ w Piotrkowie Trybunalskim – **Paweł Banaszek**,
- Dyrektor Samodzielnego Szpitala Wojewódzkiego im. M. Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim – **Marek Konieczko**,
- Dyrektor Szpitala Powiatowego w Opcznie – **Jerzy Filipecki**,
- Prezes Tomaszowskiego Centrum Zdrowia – **Artur Flejterski** (delegat na OZL).



podniosła uroczystość uhonorowania zaszczytnym tytułem „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” tych Koleżanek i Kolegów, którzy cieszą się w swoim środowisku pracy szczególnym szacunkiem i autorytetem. To uznanie wypływa głównie z tego, że będąc doskonałymi fachowcami w swojej specjalności, potrafili przekazywać młodszemu pokoleniu lekarzy tajniki zawodu, wpajając im zasady dobrej praktyki lekarskiej, a także wartości etyczne i moralne.

Odnaczenia te przyznawane są doktorom – mistrzom na wniosek ich uczniów, dziś już zwykle też dojrzałych lekarzy, co podnosi tylko ich rangę. Wśród tego rocznych wyróżnionych tym zaszczytnym tytułem znaleźli się lekarze (ich sylwetki prezentujemy na s. 9): prof. dr hab. n. med. Maria Gołębiowska – pediatra oraz prof. dr hab. n. med. Marek Łukomski – otolaryngolog (oboje z Delegatury Łódzkiej), lek. Witold Orski – internista, kardiolog (Delegatura Piotrkowska), dr n. med. Romuald Laskowski – ginekolog – położnik (Delegatura Sieradzka) i lek. Zdzisław Mazurkiewicz – chirurg (Delegatura Skierniewicka).

Laudacje odznaczonych wygłosili wiceprezisi: Grzegorz Krzyżanowski, Grzegorz Gradowski, Beata Zwolińska oraz Robert Filipczak. Kilka słów o dr. n. med. R. Laskowskim przekazała delegatowi również lek. Maria Guła, która przez wiele lat była zastępcą ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Powiatowego w Wieluniu. Odczytano ponadto list przesłany przez nieobecną na zjeździe prof. M. Gołębiowską, w którym podziękowała za przyznanie jej tytułu „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” (tekst listu – poniżej). Mistrzom wręczono honorowe medale i listy gratulacyjne w uznaniu za wybitny wkład w kształcenie lekarzy, a także

drobne upominki i okazałe, pąsowe kwiaty amarylisu.

Kuferek znów trafił do Sieradza

Kolejną miłą uroczystością było ogłoszenie wyników konkursu, jaki w Łódzkiej Izbie organizowany jest od 2007 r., a w którym o „palmę pierwszeństwa” walczą poszczególne delegatury. Przedmiotem rywalizacji jest frekwencja delegatów na kolejnych w danej kadencji zjazdach okręgowych, a członków ORL – na jej posiedzeniach. Artur Flejterski, przewodniczący Komisji Regulaminowo-Organizacyjnej ORL – po zbilansowaniu obecności na zjeździe sprawozdawczo-wyborczym w listopadzie ub.r. oraz trzech posiedzeniach Rady – ogłosił wyniki konkursu.

Tytuł „Najlepszej Delegatury OIL w Łodzi”, symboliczna nagroda przechodnia w postaci „Kufereka Podróżnego” i stosowny dyplom za pierwszy etap plebiscytu w tej kadencji, przypadły w udziale Delegaturze Sieradzkiej. Wykazała się ona uczestnictwem w podanych gremiach w wysokości 97,5%, wyprzedzając o 2,3% Delegaturę Skierniewicką i o 5,2% – Delegaturę Łódzką. Ostatnie miejsce zajęła Delegatura Piotrkowska, osiągając wynik 87,2%.

Beata Zwolińska, szefowa zwycięskiej delegatury, odbierając kuferek z rąk A. Flejterskiego i prezesa G. Mazura, a jednocześnie dziękując wszystkim swoim Koleżankom i Kolegom za aktywność, przypomniała: Dwie podobne skrzyneczki zdobyliśmy już na własność po zakończeniu dwóch poprzednich kadencji, jeśli w tym czteroleciu sytuacja będzie podobna, zabraknie na nie miejsca w naszej siedzibie. Czas zmienić nagrodę...

Frekwencja dopisała

W części roboczej zjazdu, którą otworzył prezes G. Mazur, najpierw przyjęto

regulamin oraz porządek obrad (uzupełniając go o dwa punkty programu – o czym poniżej). Następnie dokonano wyboru przewodniczącego Prezydium Zjazdu, którym został wiceprezes ORL – Grzegorz Gradowski i on dalej poprowadził posiedzenie. Z kolei powołano wiceprzewodniczących Prezydium, członków Sekretariatu, a także członków Komisji Mandatowo-Regulaminowej oraz Komisji Uchwał i Wniosków (pełne składy osobowe Prezydium, Sekretariatu i komisji zjazdowych po ukonstytuowaniu się – publikujemy na s. 4).

Komisja Mandatowo-Regulaminowa, pracująca pod przewodnictwem Włodzimierza Kardasa, po sprawdzeniu list obecności na godz. 11:30 stwierdziła, że wymagane kworum w liczbie 119 delegatów zostało znacznie przekroczone, a frekwencja – na ogólną liczbę 237 uprawnionych – sięga 165 osób. Tym samym uznała, że XXXII OZL jest prawomocny do podejmowania uchwał.

Delegatura	Liczba delegatów	Obecnych	Procent
Łódzka	142	97	68,3%
Piotrkowska	44	33	75,0%
Sieradzka	30	22	73,3%
Skierniewicka	21	13	61,9%
Razem	237	165	69,6%

Radzie udzielono absolutorium

Zjazd miał głównie charakter sprawozdawczy.

Prezes Grzegorz Mazur, swoje sprawozdanie z działań podejmowanych przez Okręgową Radę Lekarską w okresie czterech miesięcy od XXXI OZL sprawozdawczo-wyborczego, złożył w formie krótkiej, przejrzystej, widocznej na ekranie



Szanowny Panie Prezesie
Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Ogromnie dziękuję za nadanie mi przez Kapitułę Okręgowej Izby Lekarskiej odznaczenia „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”.

Drodzy Przyjaciele Lekarze, Koleżanki i Koledzy,

Jestem bardzo wzruszona Waszą decyzją, jednakże ze względu na infekcję, która mnie dopadła, nie mogę przyjechać na uroczystość. Przyznanie mi tego niezwykłego tytułu jest dla mnie zaszczytem i zaskoczeniem.

Pracę lekarską rozpoczęłam 30 września 1949 r. jako młodszy asystent Wydziału Lekarskiego nowo utworzonego po wojnie Uniwersytetu Łódzkiego. Dyplom lekarza otrzymałam 28 czerwca 1950 r. w Akademii Medycznej w Łodzi. Pracuję czynnie w zawodzie lekarskim do dnia dzisiejszego, czyli ponad sześćdziesiąt lat, uzyskując kolejne awanse lekarskie i stopnie naukowe.

Walczę nadal o rewitalizację szpitala Anny Marii (obecnie im. dra Janusza Korczaka) – oby zawsze służył i leczył Łódzkie Dzieci.

Z wyrazami ogromnego szacunku i poważaniem
prof. zwycz. dr hab. n. med. *Maria Gołębiowska*

prezentacji, opatrzonej licznymi elementami graficznymi. Zainteresowanych szczegółami odesłał do „Materiałów zjazdowych”, które otrzymali wcześniej wszyscy delegaci (publikowaliśmy je również w Biuletynie ORL, załączonym do „Panaceum” nr 4/2014).

Podobnie postąpili przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego – Janusz Prochaska oraz Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej – Januariusz Kaczmarek. Ten ostatni zwrócił jedynie uwagę na bardzo znaczący ostatnio wzrost wpływających skarg do biura ORzOZ, a także szykującą się nowelizację kodeksu postępowania karnego, która dąży do – jak powiedział – „amerykanizacji” tego postępowania, a dotknie również lekarski wymiar sprawiedliwości. Oby do tego nie doszło... Z kolei przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej – Lidia Klichowicz, mówiąc o podjętych przez tę Komisję działaniach w okresie po wyborach dokonanych na XXXI OZL poinformowała, że na wniosek członków jednego z rejonów w Delegaturze Piotrkowskiej, w którym delegat złożył rezygnację z mandatu, odbędą się wybory uzupełniające.

Krótkie sprawozdanie z realizacji budżetu Okręgowej Izby Lekarskiej w 2013 r., w zastępstwie nieobecnego skarbnika – Zbigniewa Kijasa, złożył Waldemar Grabowski, przewodniczący Komisji Budżetowo-Finansowej ORL. Poinformował on również krótko o planowanych wpływach i wydatkach, ujętych w projekcie preliminarza budżetowego Izby na 2014 r. Delegatów zainteresowanych szczegółami, dotyczącymi spraw finansowych, odesłał do wspomnianych wyżej „Materiałów zjazdowych”.

Następnie Izabela Banaś, przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej poinformowała, że Komisja na swym posiedzeniu przed XXXII Zjazdem przeprowadziła dokładną analizę rocznego wykonania budżetu Izby oraz sprawozdania finansowego skarbnika za 2013 r. Komisja wydała pozytywną opinię o wydatkowaniu środków pieniężnych w okresie sprawozdawczym, zgodnie z przyjętym preliminarzem oraz stosownymi regulaminami,

wskazując jednocześnie na wzrost windykacji zaległych składek członkowskich. Nie stwierdzając zatem nieprawidłowości w prowadzeniu finansowej działalności przez ORL w Łodzi, wniosowała o udzielenie jej absolutorium.

Zjazd jednogłośnie lub przy jednym głosie wstrzymującym się przyjął kolejno uchwały sprawozdawczo-budżetowe za 2013 r., udzielając jednocześnie absolutorium łódzkiej ORL za ten okres (jednogłośnie), a następnie zatwierdził uchwałą (przy dwóch głosach wstrzymujących się) projekt preliminarza budżetowego OIL w Łodzi na 2014 r. Pełne teksty przyjętych siedmiu uchwał na ten temat zamieszczamy na stronach Biuletynu ORL, załączonego do bieżącego numeru „Panaceum”.

Za udzielenie absolutorium, imieniu wszystkich członków Rady i skarbnika, podziękował delegatom prezes G. Mazur, który jednocześnie wyraził uznanie członkom ORL za aktywność i zaangażowanie w pracy samorządowej w okresie pierwszych czterech miesięcy siódmej kadencji.

Więści ze stolicy (i nie tylko)

W trakcie obrad zjazdu, delegaci wysłuchali dwóch dodatkowych informacji, o które uzupełniono pierwotnie podany program XXXII OZL. Były to:

– sprawozdanie prezesa Grzegorza Mazura z obrad XII Krajowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się w Warszawie tydzień wcześniej, w dniach 20–23 marca br.;

W swej relacji słownej, którą uatrakcyjnił slajdami i zdjęciami, prezentowanymi na ekranie, G. Mazur skoncentrował się głównie na tzw. łodzianach, czyli zaprezentowaniu naszych przedstawicieli wybranych do składu organów Naczelnej Izby Lekarskiej na lata 2014–2017 oraz omówieniu tych istotnych wydarzeń, w których brali udział łódzcy delegaci (zainteresowanych odsyłamy do poprzedniego numeru „Panaceum”, w którym zamieściliśmy relację z XII KZL utrzymaną w podobnym klimacie);

– informacja Ryszarda Golańskiego, redaktora naczelnego „Gazety Lekarskiej”, na temat dalszych losów wydawania tego pisma.



R. Golański przedstawił wyniki profesjonalnej ankiety, którą przeprowadzono w ostatnim czasie w celu ustalenia stopnia czytelnictwa „GL” wśród członków samorządu, a także zorientowania się, jakie są ich preferencje w kwestii utrzymania papierowej wersji pisma lub zamiany jej na wersję elektroniczną. Okazuje się, że pod tym względem lekarze są tradycjonalistami. Zaprezentował też nowe internetowe wydanie gazety („GL” – Premium), które jest aktualizowane na bieżąco, a także jej społecznościowe portale, służące wymianie poglądów i opinii.

Ponadto delegaci XXXII OZL mieli okazję zapoznać się z obszernym referatem pt. „Zmiany w przepisach prawnych dotyczących wykonywania prywatnych praktyk lekarskich”, wygłoszonym przez prawnika łódzkiej OIL – mec. Pawła Lenartowicza. Z wieloma informacjami, które zawierał ten referat, można było zapoznać się już na stronach „Panaceum”, do innych powrócimy na swych łamach.

Zjazdowy dorobek

W kolejnym punkcie obrad poddano pod głosowanie zjazdu projekty dwóch uchwał w sprawie ustalenia regulaminów: Okręgowej Rady Lekarskiej oraz Okręgowej Komisji Rewizyjnej. Rekomendując ich przyjęcie, prezes G. Mazur wyjaśnił, iż do opracowania tych dokumentów





zobowiązały Izbę zmiany ustawowe. Do tej pory sposób funkcjonowania obu tych organów regulowała uchwała NRL z 1990 r., obecnie – zgodnie z zapisami nowej ustawy o izbach lekarskich z 2009 r. – konieczne było przygotowanie bardziej precyzyjnych regulaminów ich organizacji i działania, które zostały przygotowane w konsultacji z prawnikami. Delegaci jednogłośnie przyjęli zaproponowane wersje obu regulaminów (pełne teksty stosownych uchwał – na stronach bieżącego numeru Biuletynu ORL).

W jednym z kolejnych punktów Ewa Kralkowska, przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków, przedstawiła projekty zjazdowych stanowisk i apeli. Zostały one zgłoszone przez: Grzegorza Mazura – stanowisko nr 1, Pawła Czekalskiego – apel nr 1 oraz Jacka Wilkosza – apel nr 2. Dwa pierwsze zostały przez zjazd przyjęte: stanowisko – jednogłośnie, apel nr 1 – przy dwóch głosach wstrzymujących się (ich teksty prezentujemy obok).

Natomiast projekt apelu kol. J. Wilkosza, kierowany do Premiera RP, o pilne wprowadzenie administracyjnego ograniczenia czasu pracy dla każdego lekarza w Polsce do czterdziestu ośmiu godzin tygodniowo (wraz z dyżurami), bez względu na liczbę miejsc pracy i formę zatrudnienia, wzbudził żywą dyskusję zarówno wśród członków Komisji Uchwał i Wniosków,

jak również na sali obrad. Głos zabierali m.in. P. Czekalski, J. Kaczmarek, Ł. Jasek, G. Mazur, M. Zatke-Witkowska, I. Juzala oraz sam wnioskodawca – J. Wilkosz. Ostatecznie apel ten nie został uchwalony.

•••

Kończąc zjazd, prezes G. Mazur podziękował wszystkim delegatom za frekwencję, natomiast członkom Prezydium, Sekretariatu i komisji zjazdowych oraz przede wszystkim Komitetowi Organizacyjnemu Zjazdu – za sprawny przebieg obrad, a pracownikom Biura OIL – za perfekcyjne przygotowanie całego przedsięwzięcia. Na ręce przewodniczącej Komitetu Organizacyjnego – Beaty Wyrwas-Meckier, jak i dyrektor Biura – Haliny Kotus złożył wiązanki kwiatów. Obrady XXXII OZL zostały uroczysto zakończone wyprowadzeniem sztandaru łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Po przerwie – po lekkim „przemebłowaniu” sali – uczestnicy zjazdu obejrżeli i wysłuchali Kabaretu OIL „Bąk”, którego występ przyjęto gromkimi brawami.

Relację sporządziła
Nina Smoleń
fot. B. Nowak

Stenogram z obrad XXXII OZL w Słoku k. Bełchatowa, przygotowany przez Jerzego W. Wygnańskiego, jest dostępny w Biurze OIL w Łodzi.

Sponsorzy XXXII OZL

Premium Arena Dealer BMW – stoisko w holu, prezentacja przed budynkiem hotelu czterech samochodów, które można było testować;

GBU Global – stoisko w holu, prezentacja na sali;

PZU SA Oddział Regionalny w Łodzi – stoisko w holu;

LHMB Sp. z o.o. – stoisko w holu, prezentacja na sali, materiały informacyjne, losowanie nagród dla osób, które wypełniły rozdaną ankietę (wśród nagród były m.in. laptopy).

Sponsorom dziękujemy!

STANOWISKO nr 1

XXXII OZL w Łodzi wyraża zdecydowaną krytykę wobec planowanych rozwiązań w zakresie czasu oczekiwania na świadczenia zdrowotne, przedstawionych przez Ministra Zdrowia w postaci tzw. „pakietu kolejkowego” na konferencji prasowej w dniu 21 marca 2014 r.

Dostrzegając pozytywne aspekty:

- rozszerzenia możliwości diagnostycznych i ułatwień przy wystawianiu recept przez lekarzy rodzinnych,
- zniesienia limitów na świadczenia onkologiczne,
- likwidacji zależności wyceny procedur medycznych od czasu hospitalizacji, na jednoznacznie negatywną ocenę zasługuje:

- wprowadzenie obowiązku organizowania konsyliów dla ustalenia planu leczenia onkologicznego przy wąskiej liczbie specjalistów w tej dziedzinie,
- rozszerzenie uprawnień do wystawiania recept dla innych grup zawodowych przy braku kompetencji diagnostyczno-terapeutycznych,

- skrócenie czasu trwania specjalizacji szczegółowych do jednego roku, zagrażające pogorszeniem jakości przygotowania fachowego lekarzy,
- wybiórcze zniesienie limitów przyjęć pacjentów,
- brak istotnych rozwiązań dla skrócenia czasu oczekiwania na planowe leczenie szpitalne,

- brak wskazania źródeł finansowania na wprowadzenie proponowanych zmian.

Wydłużający się czas oczekiwania na świadczenia zdrowotne w naszym kraju wymaga zdecydowanych działań z uwzględnieniem wzrostu nakładów finansowych i zmian organizacyjnych funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Zmiany systemowe powinny uwzględniać wprowadzenie realnej wyceny procedur medycznych oraz powszechną likwidację limitowania świadczeń zdrowotnych. Naprawa obecnego systemu ochrony zdrowia wymaga szerokich konsultacji społecznych, przede wszystkim z udziałem samorządu lekarskiego i organizacji środowisk pacjentów.

APEL nr 1 do Naczelnej Rady Lekarskiej

XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy apeluje do Naczelnej Rady Lekarskiej o zorganizowanie ogólnopolskiej akcji informacyjnej w celu obrony dobrego imienia i etosu zawodu lekarza, wskazującej wyraźnie, że to nieudolność systemu ochrony zdrowia, a nie działania lekarzy, są przyczyną wielu tragedii pacjentów.

Grzegorz Gradowski
przewodniczący XXXII OZL

Małgorzata Sokalszczuk
sekretarz XXXII OZL

Nasi Mistrzowie

Podczas XXXII Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się 29 kwietnia br. w Słuku k. Bełchatowa, decyzją specjalnej Kapituły, działającej przy Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi, tytułami „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” zostali uhonorowani lekarze: prof. dr hab. n. med. **Maria Lucyna Gołębiowska** – pediatra oraz prof. dr hab. n. med. **Marek Wiktor Łukomski** – otolaryngolog (oboje z Delegatury Łódzkiej), lek. **Witold Stanisław Orski** – internista, kardiolog (Delegatura Piotrkowska), dr n. med. **Romuald Laskowski** – ginekolog-położnik (Delegatura Sieradzka) i lek. **Zdzisław Mazurkiewicz** – chirurg ogólny (Delegatura Skierniewicka). Poniżej prezentujemy sylwetki odznaczonych, którzy poza zaszczytnymi tytułami, otrzymali specjalne medale (patrz obok).

Wszystkim odznaczonym redakcja „Panaceum” bardzo serdecznie gratuluje!



Maria Lucyna Gołębiowska



Maria Lucyna Gołębiowska (zd. Michalska), łodzianka z urodzenia, studiowała medycynę najpierw na tajnych kompletach Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Warszawie, po wyzwoleniu – na nowo utworzonym Uniwersytecie Poznańskim, a od 1945 r. kontynuowała studia lekarskie na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie w 1947 r. uzyskała absolutorium. Dyplom lekarza otrzymała w 1950 r. na Akademii Medycznej w Łodzi.

W 1951 r. uzyskała pierwszy stopień specjalizacji z pediatrii, a w 1955 r. – drugi stopień w tej dziedzinie. W 1963 r. obroniła pracę doktorską z pediatrii i uzyskała stopień dr n. med., następnie w 1973 r. – Rada Wydziału Lekarskiego WAM nadała Jej stopień dr hab. n. med. Tytuł prof. nadzw. n. med. uzyskała w 1982 r., a prof. zw. n. med. – w 1991 r.

Pierwszą pracę jako asystent podjęła w 1950 r. w Klinice Chorób Dzieci AM, skąd odeszła w 1958 r. W 1958 r. otrzymała etat adiunkta w nowo utworzonej Katedrze Pediatrii Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, gdzie była organizatorem i kierownikiem (do 1975 r.) Zakładu Propedeutyki Pediatrii. W latach 1975–1995, po wygraniu konkursie, kierowała zakładem o tej samej nazwie, działającym w strukturze Instytutu Pediatrii AM, który z czasem został przemianowany na Klinikę Propedeutyki Pediatrii. W 1996 r. uzyskała uprawnienia emerytalne, ale nigdy nie przestała pracować jako lekarz.

Zainteresowania naukowe Pani Profesor, w połączeniu z Jej niezwykłą aktywnością zawodową i społeczną, zaowocowały utworzeniem w 1994 r. Konsultacyjnej Poradni ds. Szczepień Ochronnych dla Dzieci i Młodzieży z Grupy Ryzyka i Przewlekłe Chorych. Początkowo Poradnia mieściła się przy Klinice Propedeutyki Pediatrii AM w Łodzi, a następnie w Szpitalu Dziecięcym im. J. Korczaka (obecnie Ośrodek Pediatryczny im. J. Korczaka, działający w strukturze WSS im. M. Kopernika w Łodzi). Jest to do chwili obecnej jedyny tego typu ośrodek referencyjny drugiego stopnia w makroregionie łódzkim, a prof. M. Gołębiowska jest jego konsultantem naukowym.

Za swą działalność została odznaczona m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1980) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1985).

Na szczególnie podkreślenie zasługuje zaangażowanie Pani Profesor w proces kształcenia młodych kadr lekarskich i naukowych łódzkiej AM. Wypromowała szesnastu doktorantów, była opiekunem jednej habilitacji, wielokrotnie występowała w roli kierownika specjalizacji, prowadziła staże cząstkowe z pediatrii dla lekarzy specjalizujących się w innych dziedzinach. Zawsze bardzo chętnie służyła swoją wiedzą i doświadczeniem adeptom medycyny, jak i całemu środowisku lekarskiemu.

W końcu dekady lat dziewięćdziesiątych minionego wieku w środowisku naukowym pediatrów, lekarzy chorób zakaźnych i epidemiologów zaczęło dojrzywać przekonanie o konieczności powołania stowarzyszenia zajmującego się wakcynologią. Prof. M. Gołębiowska była jednym z członków założycieli Polskiego Towarzystwa Wakcynologii, które rozpoczęło swą działalność w 2004 r. oraz inicjatorką utworzenia Oddziału Regionalnego tego Towarzystwa w Łodzi w 2007 r., którego została pierwszą przewodniczącą.

Efektom Jej działalności naukowej było wiele artykułów, wykładów oraz innych publikacji z pediatrii, ale na szczególną uwagę zasługują jej ostatnie prace

o charakterze historycznym. Są to głównie artykuły publikowane na łamach „Przeгляdu Pediatrycznego”, poświęcone Stanisławowi Torokanowi-Popowskiemu, Jej nauczycielowi i Mistrzowi, a także książka pt. „Szpital Anny Marii w Łodzi. Zasługi dla pediatrii”, poświęcona historii miejsca, w którym rozpoczęła swoje życie zawodowe. Nie można przy okazji nie wspomnieć o Jej ogromnym zaangażowaniu w rewitalizację zabytkowych budynków tej placówki, znanej w Łodzi pod nazwą Szpital Dziecięcym im. J. Korczaka, która zakończyła się sukcesem.

Prof. Maria Gołębiowska nade wszystko jest jednak lekarzem pediatrą, dla którego dobro dziecka jest zawsze pierwszoplanowe. Jej wrażliwość i delikatność w relacjach z pacjentem stanowią wzór do naśladowania dla innych młodszych lekarzy. W tym, co całe swoje życie zawodowe przekazywała swoim uczniom, jest dla pediatrów nauczycielem – mistrzem.

Romuald Laskowski



Romuald Zdzisław Laskowski studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi od 1950 r. Dyplom lekarza uzyskał w 1956 r. i rozpoczął pracę na uczelni jako asystent, jednak po roku dostał przydział do pracy w szpitalu i lecznictwie otwartym w Wieluniu. W 1959 r. uzyskał pierwszy stopień, a w 1963 r. – drugi stopień z położnictwa i ginekologii, następnie obronił pracę doktorską z położnictwa i zdobył tytuł dr. n. med. ▶

Dla dr. n. med. R. Laskowskiego Wielu stał się Jego „małą ojczyzną”. Całe swoje życie zawodowe związał ze Szpitalem Powiatowym w tym mieście (obecnie – Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej), gdzie rozpoczął pracę w 1957 r. w Oddziale Ginekologii i Położnictwa jako asystent, następnie zaś objął w tym oddziale najpierw stanowisko zastępcy ordynatora (1964), a później ordynatora (1975). Odszedł na emeryturę w 1996 r., nie zmieniając miejsca pracy.

W okresie Jego ordynowania Oddziałem Ginekologii i Położnictwa, pod Jego kierunkiem dwudziestu lekarzy uzyskało tytuł specjalisty ginekologa-położnika; z tego grona rekrutuje się wielu nowych ordynatorów. Każdy, niezależnie, czy rozpoczął swoje życie zawodowe z lękami i niepewnością, czy był bez troski i niefrasobliwy, a może nawet nadmiernie pewny siebie, zmieniał swoje oblicze i stawał się pracowitym, odpowiedzialnym lekarzem, kierującym się w swojej pracy zasadami etyki lekarskiej.

Doktor Romuald Laskowski zawsze chętnie dzielił się z młodymi adeptami sztuki ginekologiczno-położniczej swoją ogromną wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Dzięki wysokiej kulturze osobistej, doskonałemu wykształceniu i wspaniałym umiejętnościom był zawsze wzorem do naśladowania dla swoich uczniów. W ich pamięci zapisał się jako wspaniały operator – wirtuoz zabiegów ginekologicznych, mistrz położnictwa. Niezapomniany dla asystentów był udział w operacjach wykonywanych przez Szefa, dawał też przykład młodym lekarzom, jak należy z taktem i troską podchodzić do pacjentek.

Marek Wiktor Łukomski



Marek Wiktor Łukomski, łodzianin z urodzenia, podjął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi w 1957 r., a ukończył je, zdobywając dyplom lekarza w 1963 r. Specjalizację pierwszego stopnia z laryngologii zakończył pomyślnie egzaminem w 1968 r., a drugiego stopnia w tej dziedzinie – w 1971 r. W 1972 r. obronił pracę doktorską z otolaryngologii i uzyskał stopień naukowy dr. n. med.,

a w 1980 r. – habilitował się. Tytuł prof. n. med. Prezydent RP nadał mu w 1996 r.

Swoją pierwszą pracę po stażu podjął w 1964 r. w Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi, a następnie został powołany do medycznej służby wojskowej i w latach 1965–1967 pracował jako starszy lekarz w szpitalach w Inowrocławiu, Tarnowskich Górach i Poznaniu. W 1967 r. rozpoczął pracę w Klinice Laryngologicznej AM w Łodzi (z czasem zmieniła nazwę na Klinika Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi), by – przechodząc kolejne szczeble: od asystenta, po adiunkta, docenta, prof. nadzw. – na koniec objąć jej kierownictwo. W 2007 r. przeszedł na zasłużoną emeryturę, ale nadal pełni obowiązki kierownika Katedry Otolaryngologii łódzkiego UM.

W ciągu czterdziestu lat pracy, kształcał lekarzy pracujących i specjalizujących się z otolaryngologii, Profesor M. Łukomski dał się poznać licznemu gronu lekarzy jako osoba o niezwyklej wiedzy i wyczuciu diagnostycznym. Uczył swoich wychowanków, aby nie zapominać o tym, że pacjent i jego dobro jest najważniejszą wartością. Był wybitnie zdolnym i sprawnym chirurgiem, który swe umiejętności zawsze chętnie przekazywał innym, zawsze służąc pomocą w rozwiązywaniu trudnych i nietypowych przypadków klinicznych. Prowadził z zaangażowaniem ciekawe zajęcia ze studentami, szkolił lekarzy na kursach podyplomowych. Dla swoich pracowników z Kliniki był autorytetem medycznym, a jednocześnie człowiekiem życzliwym, na którym można było polegać w trudnych sprawach zawodowych i osobistych. Prof. Marek Łukomski zawsze potrafił docenić pracowitość i zaangażowanie swoich uczniów, wypowiadając się z uznaniem o ich umiejętnościach, niezależnie od tego, czy pracowali w ośrodku klinicznym czy w szpitalu powiatowym. Wśród jego uczniów są profesorowie: Magdalena Józefowicz-Korczyńska, Ewa Niebudek-Bogusz, Piotr Kurnatowski, docent Katarzyna Starska i liczne grono doktorów oraz lekarzy laryngologów. Był opiekunem siedmiu lekarzy specjalizujących się z otolaryngologii na drugi stopień, trzech – na pierwszy stopień, promotorem pięciu doktoratów i opiekunem dwóch przewodów habilitacyjnych.

Profesor Marek Łukomski to wybitny lekarz oddany pacjentom i otwarty na dzieło swojej wiedzą z młodszyimi kolegami. O jego życiu zawodowym można powiedzieć, że kierował się znaną maksymą wybitnego medyka – doktora Władysława Biegańskiego: „Nie będzie dobrym lekarzem ten, kto nie jest dobrym człowiekiem” i takie zasady starał się przekazywać młodszyim pokoleniom lekarzy. Jego podejście do pacjenta stanowi wzór do naśladowania dla innych – zarówno młodych, jak i starszych lekarzy.

Zdzisław Mazurkiewicz



Zdzisław Mazurkiewicz studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu, którą ukończył w 1961 r. Jeszcze przed studiami medycznymi, uczęszczał przez dwa lata do Państwowego Liceum Felczerskiego i „zaliczył” dwuletnią służbę wojskową. Specjalizację pierwszego stopnia z chirurgii uzyskał w 1965 r., a specjalizację drugiego stopnia – w 1970 r. Dodatkowo w 1975 r. zdobył specjalizację z medycyny społecznej.

Bezpośrednio po zdobyciu dyplomu lekarza, w 1961 r. powrócił do Łowicza, gdzie na stałe zamieszkała jego rodzina po opuszczeniu Grodna i okresie zawieruchy wojennej. Od początku związał się z miejscowym Szpitalem Miejskim, gdzie rozpoczął pracę jako asystent na Oddziale Chirurgicznym i gdzie pracował do uzyskania uprawnień emerytalnych w 1995 r. W latach 1973–1977 pełnił w szpitalu (ZOZ w Łowiczu) najpierw stanowisko zastępcy dyrektora ds. lecznictwa, a następnie dyrektora placówki, składając rezygnację z tej funkcji.

Podczas stanu wojennego Z. Mazurkiewicz, który należał do łowickiej „Solidarności” od momentu jej powstania i był przewodniczącym miejscowej filii Klubu Inteligencji Katolickiej (w latach 1981–1989), organizował pomoc dla osób internowanych w Łowiczu. W 1990 r. był współzałożycielem lokalnej gazety, która ukazywała się pn. „Nowy Łowiczanie” i której przez półtora roku był pierwszym redaktorem naczelnym, nie pobierając za tę pracę żadnych pieniędzy.

W trakcie swojej pracy w szpitalu, Doktor Mazurkiewicz cieszył się ogromnym zaufaniem oraz szacunkiem całego łowickiego środowiska lekarskiego. Dał się bowiem poznać jako wyśmienity fachowiec – lekarz, a jednocześnie człowiek o wysokim poczuciu moralności i etyki. *Sensu stricte* nie był kierownikiem specjalizacji żadnego doktora, ale potrafił w sposób konsekwentny przekazywać młodszyim lekarzom tajniki swojej specjalności. Pracował w czasach, kiedy nie było tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego ani chociażby ultrasonografii, ale dzięki doświadczeniu i intuicji potrafił postawić

diagnozę. Zawsze otwarty na nowe techniki, wiele lat temu w łowickim szpitalu rozpoczęła i wdrażał wykonywanie gastrokopii.

Swoją wiedzę umiał przekazać innym i to w wyjątkowy sposób. Każda choroba, o której mówił, była historią wielu pacjentów, historią pełną detali, których próżno dziś szukać w tomach podręczników. Często opowiadając o swoich doświadczeniach, posługiwał się anegdotami, aby słuchacze zapamiętali podane przez niego przykłady do końca zawodowego życia. Niektóre z nich przekazywane są do dziś nie jako zabawne historie, ale jako ważne źródło wiedzy.

Celem każdego lekarza jest leczyć i uczyć następców. Dopiero spełnienie tej zasady pozwala powiedzieć nam, że medycyna jest sztuką. Sztuka ma swoich mistrzów, a takim bez wątplenia jest doktor Zdzisław Mazurkiewicz.



Witold Stanisław Orski

Witold Stanisław Orski pierwsze nauki z zakresu medycyny pobierał w latach 1953–1956 w Państwowym Liceum Felczerskim. W 1965 r. podjął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi, kończąc je w 1971 r. dyplomem lekarza. Specjalizację pierwszego stopnia medycyny społecznej uzyskał w 1978 r., rok później – w zakresie chorób wewnętrznych,

a specjalizację drugiego stopnia z dziedziny kardiologii zdobył w 1982 r.

Po uzyskaniu uprawnień felczera, podejmuje pracę w zespołach wyjazdowych Stacji Pogotowia Ratunkowego w Piotrkowie Trybunalskim i pracuje tam do czasu ukończenia studiów lekarskich. W 1971 r. rozpoczyna pracę w Oddziale Wewnętrznym piotrkowskiego Szpitala Miejskiego (Rejonowego), gdzie dodatkowo organizuje i prowadzi poradnię dla pracowników służby zdrowia. W latach 1975–1977 pełni stanowisko kierownika Działu Medycyно-Organizacyjnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Piotrkowie, a następnie znów podejmuje pracę w szpitalu, obejmując tu ordynaturę Oddziału Wewnętrznego z Pododdziałem Kardiologii.

W 1978 r. otwiera w oddziale pierwszą w byłym województwie piotrkowskim, według własnego projektu zorganizowaną, czterołożkową salę intensywnej opieki kardiologicznej (tzw. salę reanimacyjną) i wprowadza do leczenia metodę czasowej stymulacji serca w stanach bezpośredniego zagrożenia życia. Natomiast w 1984 r. przystępuje do utworzenia tu ośrodka wszczepiania rozruszników serca i pomimo, iż część miejscowego środowiska lekarskiego odnosiła się do tej inicjatywy zdecydowanie krytycznie, pierwszą taką operację wykonuje 28 kwietnia 1986 r. Stworzony przez niego ośrodek staje się wkrótce w zakresie wszczepiania rozruszników serca placówką rejonową dla ówczesnych województw piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego.

W 1988 r. przyczynia się do powstania w piotrkowskim Szpitalu Rejonowym Oddziału Kardiologii i Chorób Wewnętrznych z Ośrodkiem Stymulacji Serca i obejmuje stanowisko jego ordynatora. Kieruje oddziałem aż do czasu przejścia na emeryturę w 2006 r., ale do dziś pracuje w Poradni

Kardiologicznej Powiatowego ZOZ w Piotrkowie Trybunalskim.

Posiada Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi. Został ponadto uhonorowany „Medalem 750-lecia Miasta Piotrkowa Trybunalskiego” oraz złotą odznaką „Za zasługi dla miasta Piotrkowa Trybunalskiego”. Rada Miasta, w uzasadnieniu przyznania tego ostatniego wyróżnienia, napisała na wstępie: *Za serce dla serc pacjentów.*

Doktor Orski w okresie pięćdziesięciu siedmiu lat pracy w służbie zdrowia, w tym czterdziestodwuletniego stażu lekarskiego, i osiemnastoletniego ordynatorskiego, zawsze starał się pogłębiać własną wiedzę medyczną, szczególnie w dziedzinie kardiologii – współpracował i utrzymywał stały kontakt z ośrodkami klinicznymi, w tym zwłaszcza z łódzkim, uczestniczył w licznych sympozjach i zjazdach naukowych. Poznane nowości techniki medycyny stosował w codziennej pracy, a zdobytą wiedzę i umiejętności chętnie przekazywał personelowi medycznemu – lekarzom i pielęgniarkom. Był zawsze do dyspozycji lekarzy dyżurnych oddziału, służył im radą i pomocą. Gdy sam zaczął w szpitalu w Piotrkowie Trybunalskim stosować u pacjentów w stanach bezpośredniego zagrożenia życia leczenie metodą czasowej stymulacji serca, prowadził pokazy praktycznego zastosowania tej metody na sesjach wyjazdowych w innych szpitalach województwa. W swoim piotrkowskim oddziale prowadził liczne szkolenia specjalizacyjne lekarzy, pod jego kierunkiem czterdziestu sześciu lekarzy uzyskało pierwszy stopień specjalizacji w zakresie chorób wewnętrznych, a osiemnastu – drugi stopień w tej dziedzinie, przy jego współudziale kilkunastu zdobyło specjalizacje z kardiologii, diabetologii i reumatologii.

(NS, JP)

Uroczystość przyznawania tytułów „Zasłużonego Nauczyciela Lekarzy”, tradycyjnie odbywająca się na okręgowych zjazdach naszej Izby od 2003 r., jest najmilszą i najbardziej wzruszającą częścią tych zgromadzeń. Wiadomym jest, iż nauczanie młodych koleżanek i kolegów jest procesem odpowiedzialnym, ale też dającym ogromną satysfakcję. Członkowie Delegatury w Skierniewicach zwrócili się do uhonorowanych tym odznaczeniem nauczycieli z okręgu skierniewickiego z prośbą o krótkie sentencje i przesłania dla młodych lekarzy. (R.F.)

lek. dent. Barbara JAGIEŁŁO, chirurg stomatologiczny

Każdemu pacjentowi bez względu na jego wiek, pozycję i status życiowy trzeba zawsze poświęcić swoje umiejętności, czas, cierpliwość i choć trochę serca.

lek. Bolesław RZĄDZKI, internista

Nie zapominajmy, że badanie podmiotowe i przedmiotowe to podstawa procesu diagnostycznego. Pacjent w centrum uwagi – a nie gąszcz przepisów i zarządzeń.

lek. Tadeusz KURZAWA, ginekolog-położnik, seksuolog

Należy przede wszystkim cenić życie człowieka i jego zdrowie. Bądź uczciwym wobec pacjentów, poszerzaj swoją wiedzę medyczną dla ich dobra i własnej satysfakcji.

dr n. med. Edward CHĘTKO, okulista

*specjalista chorób oczu
Pracujcie, pracujcie, uszczęśliwiajcie...*

dr n. med. Waldemar GRABOWSKI, pediatra

Bądźmy zawsze fair wobec pacjentów i wobec siebie.

lek. Edward PYZIOŁEK, chirurg ogólny

Unikniesz wielu błędów lekarskich, jeżeli Każdego Pacjenta potraktujesz jak osobę Ci najbliższą.

lek. Zdzisław MAZURKIEWICZ, chirurg ogólny

Kształcenie siebie oraz innych lekarzy jest naszym zawodowym obowiązkiem.

Tytułem wstępu

Etos zawodu, etos stanu lekarskiego, czyli zbiór wartości ponadczasowych, niezbywalnych, takich jak uczciwość, szacunek, życzliwość, uprzejmość, cierpliwość, wrażliwość, poświęcenie, profesjonalizm, godność itd. Wartości stanowiących o istocie człowieczeństwa, których nie da się zmierzyć żadną materialną miarą. Te wspaniałe cechy – podobnie jak honor czy patriotyzm – w szczególności dotyczą elit społecznych, do których bez wątplenia zaliczają się lekarze. I nie ma tu znaczenia, jak głośno będą krzyczyć nasi interlokutorzy i bezpodstawnie będą próbowali nas z nich odrzeć. My te cechy mamy, a przynajmniej większość z nas. Należy je tylko z każdego wydobyć, pielęgnować i strzec jak źrenicy oka.

Wartości te – jak wszystko, co nie jest na co dzień używane – mogą jednak zanikać, a to już krok, by stać się partnerem głosicieli zła, siejących zamęt, rzucających oszczerstwa i drwiny, kierujących się wyrachowaniem i zakłamaniem. Uważajmy, bo – jak głosi stare porzekadło – „sprawdzą nas do swego poziomu i pokonają doświadczeniem”. Nie ma w takim przypadku znaczenia, czy nasz interlokutor ma wykształcenie podstawowe czy wyższe, czy jest profesorem czy „prostym” doktorem. Pewny swej nieomyślnej racji, arbitralnie będzie nas pouczać, ferować wyroki, dyskredytować i wyśmiewać te wartości, które są nam bliskie, a zostały zapisane w formie uregulowań Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Zachęcam do przeczytania poniższego tekstu, autorstwa dwóch naszych Koleżanek, aktywnie uczestniczących w pracach Komisji Etyki Lekarskiej Łódzkiej ORL, który zawiera ich osobiste interpretacje i uwagi do wybranych zapisów KEL, wraz z tekstem „Przyrzeczenia lekarskiego”, stanowiącego wstęp do części kodyfikacyjnej. Te wybrane zapisy dotyczą w przeważającej mierze priorytetowych zasad, jakimi lekarze/lekarze dentyści powinni się kierować we wzajemnych stosunkach między sobą. Zachęcam także do wyrażania swoich opinii, przemyśleń i uwag na ten temat, jak również na temat innych zapisów kodeksowych, dotyczących stosunków lekarz–pacjent, czy lekarz–reszta społeczeństwa. Czekamy na listy i e-maile – niech tekst naszych Koleżanek stanie się zaczynem do szerszej dyskusji.

Paweł R. Czekański
przewodniczący
Kolegium Redakcyjnego „Panaceum”

Między nami lekarzami

Porozmawiajmy o etyce

PRZYRZECZENIE LEKARSKIE

Przyjmuję z szacunkiem i wdzięcznością dla moich Mistrzów nadany mi tytuł lekarza i w pełni świadomy związanych z nim obowiązków przyrzekam:

(...) strzec godności stanu lekarskiego i niczym jej nie splamić, a do kolegów lekarzy odnosić się z należną im życzliwością, nie podważając zaufania do nich, jednak postępując bezstronnie i mając na względzie dobro chorych (...)

Jakże często słyszymy od pacjentów opinie pozytywne, ale i negatywne na temat postawy kolegów podczas udzielania porad, braku należytej staranności przy informowaniu pacjenta o zasadach stosowania leków, odmowy przyjęcia czy zwykłej niechęci do odpowiedzi na zadawane przez chorego pytania i nurtujące go wątpliwości. Czy powstrzymujemy się od oceny zachowania kolegi i wyjaśniamy pacjentowi wszelkie wątpliwości? Nie nam przecież oceniać i komentować zarzuty pacjentów, jeśli nie uczestniczyliśmy w danej rozmowie i sytuacji. Wiemy jednak z praktyki, że zdarzają się próby oceniania przez innych lekarzy postępowania diagnostycznego, leczniczego czy nawet wyboru lekarza leczącego. Często sam pacjent jest zażenowany, gdy słucha niepoehlebnich uwag na temat postępowania medycznego innego lekarza: „Kto panu zapisał te leki?”, „Niepotrzebnie zlecono te badania”, „Kto wcześniej panią tak leczył?”.

Warto zatem czasami przypomnieć sobie słowa przyrzeczenia lekarskiego, cytowane powyżej, pamiętając o prostej zasadzie życzliwości – tak wobec pacjenta, jak i kolegów.

KODEKS ETYKI LEKARSKIEJ

ROZDZIAŁ I

Jakość opieki medycznej

Art. 10.

Lekarz nie powinien wykraczać poza swoje umiejętności zawodowe przy wykonywaniu czynności diagnostycznych, zapobiegawczych, leczniczych i orzeczniczych.

Niezwykle często zdarza się, że lekarz konsultujący nie wystawia pacjentowi zaświadczeń o niezdolności do pracy z powodu schorzenia, które leczy. Konsultant odsyła pacjenta do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, w celu otrzymania wyłącznie takiego zaświadczenia. Natomiast ten ostatni w wielu sytuacjach nie jest w stanie ocenić czasu trwania niezdolności do pracy, zwłaszcza jeśli diagnoza pozostaje poza jego kompetencjami.

ROZDZIAŁ III

Stosunki wzajemne między lekarzami

Art. 52.

1. Lekarze powinni okazywać sobie wzajemny szacunek. Szczególny szacunek i względy należą się lekarzom seniorom, a zwłaszcza byłym nauczycielom.

Czy zdarza nam się spotykać jako pacjentów naszych starszych kolegów? Zapewne tak, nie dajmy im czekać w długich kolejkach, pomóżmy w dostępie do konsultacji naszych innych kolegów, dopytujemy się, jak możemy pomóc. Niejednokrotnie skromność starszych

kolegów-pacjentów nie pozwala na jasne formułowanie rzeczywistych potrzeb, często nie tylko zdrowotnych. Nie zapomnijmy o nie dopytać i wskażmy możliwości pomocy (np. materialnej proponowanej przez komisję bytową izby lekarskiej).

2. Lekarz powinien zachować szczególną ostrożność w formułowaniu opinii o działalności zawodowej innego lekarza, w szczególności nie powinien publicznie dyskredytować go w jakikolwiek sposób.

Bezwarunkowo powinna być przestrzegana zasada nieformułowania publicznie uwag i ocen dotyczących pracy innych kolegów. Jak zatem ocenić wpisywanie do epikryzy na koniec leczenia szpitalnego komentarzy w rodzaju: „jeśli pacjentka i lekarz prowadzący rozumieją fakt, że migotanie przedsionków jest utrwalone...” – w sytuacji, kiedy pacjentka w napadzie lęku zgłasza się po pomoc medyczną? Pamiętajmy, że istnieją różne środki komunikacji bezpośredniej; mimo braku czasu i zabiegania, warto niekiedy osobiście, życzliwie porozmawiać z kolegą, jeśli widzimy niedostatki postępowania medycznego.

3. Lekarz wszelkie uwagi o dostrzeżonych błędach w postępowaniu innego lekarza powinien przekazać przede wszystkim temu lekarzowi. Jeżeli interwencja okaże się nieskuteczna albo dostrzeżony błąd lub naruszenie zasad etyki powoduje poważną szkodę, konieczne jest poinformowanie organu izby lekarskiej.

4. Poinformowanie organu izby lekarskiej o zauważonym naruszeniu zasad etycznych i niekompetencji zawodowej innego lekarza nie stanowi naruszenia zasad etyki.

5. Jeżeli dostrzeżony błąd, popełniony przez innego lekarza, ma niekorzystny wpływ na stan zdrowia pacjenta – należy podjąć działania dla odwrócenia jego skutków.

Art. 53.

1. Doświadczeni lekarze winni służyć radą i pomocą mniej doświadczonym kolegom, zwłaszcza w trudnych przypadkach klinicznych.

2. Lekarze pełniący funkcje kierownicze powinni traktować swoich pracowników zgodnie z zasadami etyki.

3. Lekarze, pełniący funkcje kierownicze, są zobowiązani do szczególnej dbałości o dobro chorego oraz o warunki pracy i rozwój zawodowy podległych im osób.

Szczególnie dotkliwy w kompleksowej opiece nad pacjentem jest brak wyczerpujących informacji pisemnych, podsumowujących wynik konsultacji. Utrudnia to prowadzenie dalszego leczenia, wydawania zaświadczeń lub orzekania. Każdy udokumentowany wynik konsultacji pomaga w rozwoju zawodowym lekarza kierującego, pozwala utwierdzić się w prawidłowym postępowaniu diagnostycznym i leczniczym u danego pacjenta, a także jest nauką na przyszłość, jeśli rozpoznanie, a zatem i kierowanie na konsultację, było chybione.

Art. 54.

W razie wątpliwości diagnostycznych i leczniczych lekarz powinien, w miarę możliwości, zapewnić choremu konsultację innego lekarza. Opinia konsultanta ma charakter doradczy, gdyż za całość postępowania odpowiada lekarz prowadzący leczenie.

Lekarze podstawowej opieki zdrowotnej korzystają z pomocy kolegów specjalistów w przypadkach wykraczających poza ich umiejętności i możliwości diagnostyczne. Także lekarze specjaliści (zgodnie z warunkami umów NFZ) mogą kierować pacjentów do innych specjalistów, do szpitala, jeżeli w trakcie leczenia wymaga tego stan pacjenta. Często jednak kierują pacjenta do lekarza POZ po skierowanie do innego specjalisty, wydłużając czas oczekiwania pacjenta na kolejną poradę specjalistyczną.

Art. 55.

Lekarz kontrolujący pracę innych lekarzy powinien, w miarę możliwości, zawiadomić ich wcześniej, aby umożliwić im obecność w czasie kontroli i bezpośrednie przekazanie uwag o jej wynikach.

ROZDZIAŁ IV

Zasady postępowania w praktyce lekarskiej

Art. 57.

2. Wybierając formę diagnostyki lub terapii lekarz ma obowiązek kierować się przede wszystkim kryterium skuteczności i bezpieczeństwa chorego oraz nie narażać go na nieuzasadnione koszty.

Niewłaściwe wydaje się zlecenie pacjentowi całych pakietów badań diagnostycznych (na jego koszt), nie zawsze uzasadnionych stanem zdrowia chorego i rzeczywistymi potrzebami stosowanego leczenia. Zdarza się niehonorowanie wyników badań wykonanych wcześniej lub w innej, niepreferowanej przez lekarza pracowni diagnostycznej. Przykładem takiej sytuacji niech będzie ocena każdego z nas: Czy do zabiegu operacji zaćmy niezbędne jest oznaczenie grupy krwi?

Lidia Klichowicz, Izabela Banaś

Zamiast komentarza

Powyższy tekst stanowi rodzaj wstępu do dyskusji nad Kodeksem Etyki Lekarskiej, który od pewnego czasu jest krytykowany przez część naszego środowiska. Niektórzy bowiem uważają, że zawarte w KEL zapisy już się nieco zdezaktualizowały i jakoby nie przystają do obecnej rzeczywistości. Czas szybko biegnie i wiele realiów ulega zmianie, co również widać w pojmowaniu oraz interpretacji zasad lekarskiej etyki. Zaledwie dziesięć lat upłynęło od VII Krajowego Zjazdu Lekarzy, na którym zostały uchwalone zmiany w zapisach KEL, a już wydaje się, iż ten dokument wymaga uaktualnienia. Można ubolewać, że przemiany społeczno-kulturalne nie idą w pożądanym kierunku i że morale ewidentnie spada – także w środowisku medycznym.

Niestety, prawdziwego remedium brak, natomiast w zaistniałych konfliktach lekarz–lekarz, oceny zachowań są trudne, a ewentualne sankcje – dość umowne. Izbowe Komisje Etyki Lekarskiej nieraz stają wobec trudnego zadania, gdy przychodzi im rozpatrywać napływające skargi, ponieważ pojęcie tego, co jest godne lub niegodne lekarza, stało się zbyt elastyczne. Dawne wzorce są uważane za przeżytek, a swoboda obyczajów nie sprzyja elegancji czy choćby tolerancji. Odbija się to na wzajemnych stosunkach między ludźmi i niekiedy też deprecjonuje ich poczucie godności.

W naszym zawodzie szczególnie ważne są relacje koleżeńskie, ale też te, które dotyczą układów lekarz–pacjent. Wszystko to jest zapisane w KEL i tylko od nas zależy, jak bardzo poważnie będziemy traktowali owe zapisy. Spróbujmy wejrzeć w głąb tego problemu na podstawie przedstawionego omówienia.

Autorki, na początek proponowanej debaty, wybrały artykuły dotyczące głównie stosunku lekarzy do siebie nawzajem, co jednakże nie pozostaje bez wpływu na dobro pacjenta, a poszczególne paragrafy wzbogaciły swoimi uwagami oraz przykładami. Warto przeczytać i przedstawione sugestie krytycznie ocenić pod kątem własnych doświadczeń, po czym zinterpretować również inne zalecenia KEL.

Barbara Szeffer-Marcinkowska



Zamieszczone w kwietniowym wydaniu „Panaceum” (nr 4/2014) artykuły, dotyczące informatyzacji placówek ochrony zdrowia, wywołały żywą dyskusję wśród naszych Czytelników i spowodowały, że chęć przekazania swoich uwag oraz opinii na ten temat wyraziło więcej osób. Ich polemiczne wypowiedzi zamieszczamy na s. 14–16, licząc na... ciąg dalszy tej dysputy. Temat jest bowiem w istocie bulwersujący.

Jego Wysokość Komputer

Z Czytelnikami „Panaceum” swoimi doświadczeniami dzieli się dr n. med. Grzegorz Krzyżanowski, ordynator Oddziału Urologicznego Pabianickiego Centrum Medycznego Sp. z o.o.

Zarówno w trakcie studiów, jak również gdy byłem już młodym lekarzem, moi mistrzowie w zawodzie tłumaczyli, że sprawą niezwykle ważną w procesie leczenia jest bezpośredni kontakt z pacjentem. Wpajali nam na każdym kroku, że to on jest istotą i celem zawodu lekarza.

W oddziale zabiegowym, gdzie od początku pracowałem, co najmniej 80 procent czasu pracy lekarza wiązało się wówczas z procesem leczenia: badaniem, diagnozowaniem, rozmową z pacjentem na temat choroby, jej przyczyn i ewentualnych skutków, przygotowaniem do ewentualnego zabiegu, operowaniem i doglądaniem po operacji itd. Natomiast pozostały czas, czyli 20 procent, poświęcony był na wypełnianie dokumentacji medycznej, niezbędnej dla tego procesu: opisanie historii choroby, wypisanie zleceń itp.

Od wielu lat obserwuję zmianę tych proporcji i śmiem twierdzić, że w niektórych oddziałach szpitalnych całkowicie się one odwróciły: maksimum 20 procent czasu lekarz poświęca pacjentowi, natomiast 80 procent kradnie mu biurokracja. Przy czym komputeryzacja, która miała nam ułatwić pracę tzw. papierkową, znacznie ją skomplikowała i – co gorsza – wydłużyła.

W szpitalu nie mającym jeszcze akredytacji, czyli takim jak ten, w którym pracuję, przeciętny czas, jaki pacjent spędza w SOR do momentu przewiezienia go na oddział, trwa średnio półtorej godziny. I nie jest ważne, w jakim jest on stanie, czy cierpi lub jego życie jest zagrożone. Nie da się tego czasu skrócić, bo nikt nie wykona żadnego ustnego polecenia lekarza, ani np. radiolog, ani pielęgniarka na oddziale, jeśli pacjent nie jest wpisany do szpitalnego systemu informatycznego, z podaniem wszystkich wymaganych danych. W tej – nazwijmy to – „martwej godzinie” nie można nawet podać pacjentowi środka przeciwbólowego, bo wykonanie tej procedury też trzeba najpierw wpisać do systemu itd., itp.

Co więcej – zlecenie wykonania badania lub przyjęcia na oddział musi być wydrukowane komputerowo albo – jeśli taka możliwość istnieje – przekazane wirtualnie z SOR-u do komórki wykonującej to zlecenie. Nie można zrobić tego później, aby natychmiast zająć się chorym, bo każdy wpis do elektronicznej dokumentacji pacjenta jest opatrzony rzeczywistą datą i godziną, której nie da się wykasować ani zmienić na inną. Niekiedy trzeba czekać, bo na SOR wszystkie komputery są zajęte przez innych lekarzy albo – co gorsza – program się zawiesił, bądź... jest przerwa w dostawie prądu, co też może się zdarzyć.

Na tym jednak nie koniec, ponieważ po przewiezieniu chorego na oddział, zaczyna się kolejny etap jego przyjęcia. W komputerze trzeba wypełniać nowe, wielostronicowe formularze, wymagające podania dalszych informacji, często – wydaje się – mało istotnych, wręcz bzdurnych. A kiedy pacjent wymaga operacji, to żebym mógł do niej przystąpić, muszę sam ją sobie zlecić, wklepując odpowiednie dane do systemu, do którego trzeba się najpierw zalogować. Muszę zatem mieć w pamięci albo zawsze „pod ręką”, niezbędne kody i hasła, bo każda pomyłka powoduje albo niemożność przejścia do wypełniania kolejnych rubryk, albo inne jeszcze komplikacje. Po zabiegu samo jego opisanie zajmuje około pół godziny, bo pół do wypełnienia znów jest cała masa...

Przekaz wirtualny i potwierdzający go wydruk komputerowy stał się podstawowym warunkiem do podjęcia jakichkolwiek działań leczniczych we współczesnej rzeczywistości szpitalnej. Takie są ponoć wymogi, bo programy pisane przez informatyków dla potrzeb placówek zdrowotnych są konsultowane dwustronnie: pod względem medycznym z lekarzami, a dodatkowo z prawnikami, muszą zatem uwzględniać oba te aspekty. Jeśli na przykład informatyk zagłębia się w temat, jakie powikłania mogą wystąpić po iniekcji dożylniej, to prosta

z pozoru sprawa bardzo się komplikuje. Typowych powikłań w tym przypadku jest bowiem bardzo wiele, a każde zapisane zostaje w specjalnym szablonie, który lekarz ma obowiązek wypełnić, szukając właściwej odpowiedzi.

Jednak nie da się z góry przygotować szablonów szczegółowo opisujących wszystkie możliwe badania przedmiotowe i podmiotowe pacjenta, bo każdy pacjent jest inny, wyjątkowy. Z tego też powodu nie sposób uwzględnić wszystkich przypadków ewentualnych powikłań, bo są takie, których nie da się z góry przewidzieć. W medycynie, w przeciwieństwie do matematyki, dwa plus dwa nie zawsze jest cztery, może być pięć albo trzy...

Opowiadam o tym wszystkim, opierając się na doświadczeniu nie tylko własnym i swoich rówieśników, ale na podstawie obserwacji i wymiany opinii z bardzo młodymi ludźmi, z którymi pracuję – moimi asystentami, będącymi tuż po studiach. Urodzili się już w erze komputerów i techniczna obsługa tego sprzętu nie stanowi dla nich problemu, a nawet to lubią. Jednak po drugiej stronie jest chory, cierpiący człowiek, oczekujący szybkiej pomocy medycznej, a czas, w jakim ta pomoc będzie udzielona, odgrywa często zasadniczą rolę, zwłaszcza gdy trafia do szpitala w stanie zagrożenia życia. W mojej praktyce zdarzył się ostatnio przypadek, że pacjent z uszkodzoną śledzioną i pękniętą nerką, na pierwszy rzut oka wymagający pilnej interwencji chirurgicznej, z powodu przewlekłości informatycznych procedur, trafił na stół operacyjny... po pięciu godzinach od momentu przywiezienia go do szpitala. Na szczęście udało się go uratować...

Najgorsze jest to, że ci młodzi lekarze, kończący studia i rozpoczynający pracę w szpitalach, trafiając na taki system, sądzą, że tak być musi, że ich najważniejszym zadaniem nie jest leczenie, ale wklepywanie danych do systemu. Zresztą, na co się skarżą zwłaszcza rezydenci, często są w tej roli wykorzystywani przez starszych kolegów, co zakłóca cykl szkolenia specjalizacyjnego, który w tej sytuacji staje się po prostu fikcją.

Wszyscy się zgadzają, że nie unikniemy informatyzacji w ochronie zdrowia, gdyż cały świat zmierza w tym właśnie kierunku. Jednak na Zachodzie postępująca informatyzacja w medycynie, tylko w niewielkim wymiarze dotyczy samych lekarzy. Czynności administracyjne, polegające na wypełnianiu w komputerze formularzy dokumentacji medycznej pacjenta, wykonuje tam specjalnie przeszkolony

personel pomocniczy: pielęgniarki niższego szczebla, asystenci lekarzy specjalistów czy sekretarki tzw. medyczne. Te wcale nie muszą mieć wyższego wykształcenia kierunkowego, żeby wklepać do systemu takie dane chorym, jak wzrost, waga, czy pali papierosy, jakie ma przyzwyczajenia dietetyczne itp., itd. Często bywa również tak, że lekarz nagrywa swoje polecenia i uwagi, a sekretarka te nagrania spisuje i daje mu do podpisu.

Tam oszczędza się czas lekarza, a wspominane na wstępie proporcje jego wykorzystania wyglądają tak, jak w polskich szpitalach w okresie mojej młodości. Rzecz polega na tym, że pensje lekarzy w krajach zachodnich są wielokrotnie wyższe niż asystentek, więc nie warto, by marnowali swój czas na papierkową robotę, mając możliwość wykonania dobrze opłaconej procedury. W ostatnich latach w Polsce zminimalizowano zatrudnienie personelu medycznego w szpitalach, zwłaszcza powiatowych, przykładowo na moim oddziale pracowało do niedawna dwadzieścia pielęgniarek, a obecnie tylko dwanaście, natomiast obsada lekarska – nie licząc rezydentów – zmniejszyła się z ośmiu osób do trzech. Pracy tymczasem jest znacznie więcej, gdyż pacjentów przybywa, co wymusza z kolei system kiepskiego płacenia za procedury medyczne.

Dla uproszczenia pracy lekarzy – specjalistów, dążyliśmy do przyjęcia tzw. standardów postępowania medycznego, czyli zaleceń dotyczących postępowania diagnostyczno-terapeutycznego w konkretnych przypadkach, występujących w różnych specjalnościach. Jednak, mimo że w wielu dziedzinach, np. urologii, takie standardy zostały opracowane przez ekspertów i przekazane ministerstwu, nie doczekały się prawnego umocowania. Z prostej przyczyny – gdyby je wprowadzić, ich wykonywanie zgodnie z zaleceniami byłoby zbyt kosztowne. W tej sytuacji, standardy postępowania medycznego wyznacza obecnie NFZ, czyli urzędnik zza biurka, często nie mający pojęcia o leczeniu i kierujący się jedynym kryterium, czyli ceną danej procedury.

Ze smutkiem obserwuję, jak obecnie zanika podmiotowość pacjenta i rośnie biurokratyzowanie zawodu lekarza. Bardzo mnie cieszy natomiast zapowiedź Naczelnej Rady Lekarskiej, że celem jej działania w rozpoczynającej się kadencji będzie walka z biurokracją w ochronie zdrowia. Niestety, mam wątpliwości, czy tym razem okaże się ona skuteczna.

Notowała
Nina Smoleń

W odpowiedzi na odpowiedź

Upgrade, czyli... downgrade?

Jako jeden z sygnatariuszy pisma z 11 lutego 2014 r., skierowanego do zastępcy dyrektora ds. leczenia Szpitala im. M. Kopernika w Łodzi – dr. n. med. Przemysława Bilińskiego, chciałbym odnieść się do odpowiedzi na ten list, udzielonej w „Panaceum” nr 4/2014 przez dyrektora szpitala – mgr. Wojciecha Szrajbera. Pozwalam sobie zauważyć na wstępie, że wszyscy podpisani pod tym listem są za *upgradem*, tj. ulepszeniem, poprawianiem i udoskonalaniem oprogramowania, jakie zastosowano w naszej lecznicy, co żadną miarą nie umniejsza ich wrażliwości na to, co jest cofnięciem, czyli *downgradem* (niekoniecznie związanym z informatyką).

Zapewne nie uszedł uwadze Czytelników „Panaceum” fakt adresowania listu lekarzy do lekarza. Powodem tego adresu i inspiracją do przekazania kopii prezesowi Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, była nadzieja na wywołanie szerszej dyskusji na temat obarczania lekarzy pracą nie mającą nic wspólnego z działaniami *sensu stricto* lekarskimi. Przed zbliżającym się Zjazdem Krajowym liczyliśmy, że pismo skierowane zostanie do Komisji Etyki Lekarskiej, inicjując tym samym przedzjazdową dyskusję dotyczącą tego tematu.

Pozostaje dla nas bezsporne, że propozycja zatrudniania sekretarek, pomagających w pracy lekarzom, wynika z chęci jak najefektywniejszego wykorzystania ich czasu pracy, a także umożliwienia udzielenia pomocy znacznie większej liczbie chorych. O ile jednak skutki niektórych działań administracyjnych mogą być obce nie lekarzom, o tyle muszą sobie zdawać z nich sprawę nasi koledzy po fachu. I nie jest żadnym usprawiedliwieniem ze strony administrujących doktorów, że nie są czynni fachowo, skoro w dyskusjach pada z ich strony sformułowanie: „Ja też jestem lekarzem”.

Dysponowanie sekretarkami czy innymi udogodnieniami, płynącymi z tzw. pozycji administracyjnej lekarza, żadną miarą nie powinno go zwalniać od rzeczowego i merytorycznego spojrzenia na pracę swoich kolegów po zawodzie, którzy takich możliwości nie posiadają. W interesie środowiska lekarskiego leży stałe przypomnienie, że nie-trafione przepisy administracyjne mogą powodować nieszczęście. Jeżeli tego zabraknie, część naszych kolegów może poczuć się bardziej administratorami, politykami, celebrytami niż lekarzami. Jest to oczywiście ich wybór, ale nie zwalnia to korporacji od dokonania oceny takich postaw.

Według KEL posiadanie tytułu ministra, marszałka, dyrektora czy jego zastępcy nie zwalnia lekarza, nawet jak nie wykonuje jego

pracy, od odpowiedzialności etycznej przed kolegami z korporacji – szczególnie wtedy, gdy swymi działaniami powodują niekorzystne dla chorych następstwa. Tymczasem w ocenie wielu lekarzy, proces rozbijania środowiska lekarskiego i skłócania z zawodami pomocniczymi (pielęgniarki, ratownicy, technicy medyczni, farmaceuci itd.) osiągnął takie rozmiary, że zaczyna zagrażać szeroko rozumianym zdrowotnym interesom społeczeństwa.

W pełni rozumiemy konieczność wdrażania Regionalnego Systemu Informacji Medycznej i jego potrzebę kompatybilności z systemami podmiotów takich, jak GUS, WCZP czy NFZ. Żadną miarą nie może to jednak powodować uszczerbku w pracy lekarzy poradni specjalistycznych. Dla przykładu, z powodzeniem od wielu lat korzysta się tu z takich udogodnień, jak system CATO w leczeniu onkologicznym, który znakomicie usprawnił i ułatwił proces prowadzenia chemioterapii w warunkach ambulatoryjnych i jest z pełną aprobatą stosowany w warunkach chemioterapii jednego dnia.

Opisywanie pacjentów, wypisywanie kart informacyjnych przez sekretarki medyczne ma miejsce w warunkach oddziałów szpitalnych od dawna i nie budziło żadnych kontrowersji. Kontrowersje wzbudziły natomiast próby translacji opisów lekarskich z bezpośrednim ich wydrukiem ze względu na niedokładność w przekładaniu skomplikowanego nazewnictwa medycznego.

Zaniepokojenie wywołuje też brak dyspozycji dla działania poradni w momencie wystąpienia awarii systemu informatycznego, co może spowodować jej paraliż. Nieudzielenie porad, w konsekwencji wywoła falę skarg pacjentów, że... lekarze siedzą przed monitorami i nic nie robią.

Działania integrujące pracę poradni specjalistycznych i oddziałów są procesem nieodwracalnym i logicznym, dlatego też z radością odnotowaliśmy fakt, że części naszych kolegów z tych poradni przydzielono do pomocy sekretarki, co jest potwierdzeniem słuszności naszych sugestii. Stąd już tylko krok do wyznaczenia miejsca, gdzie będzie można pozostawić dyktafony dla sekretarek pracujących przy procedurach niekoniecznie dobrze wycenianych przez płatnika. Wykonanie takiego posunięcia zapobiegnie nieuchronnemu ograniczeniu liczby przyjmowanych w poradniach pacjentów. Sytuacji nie poprawi bowiem nawet „pakiet kolejkowy”, który w wielu założeniach rozmiąga się z niezdiagnozowaną przez Krajowy Zjazd Lekarzy rzeczywistością.

Fabian Obzejta

Dwa oblicza informatyzacji

W 2000 r. Rada Europy wydała zalecenia, w których określono funkcje, jakie powinny spełniać techniki informacyjno-komunikacyjne (ICT) dla rozwoju ochrony zdrowia. Dalsze działania doprecyzowano w 2004 i w 2005 r.

Zgodnie z tymi zaleceniami, czyli z tzw. Strategią Lizbońską, dotyczącą reform społeczno-gospodarczych, nasze Ministerstwo Zdrowia zamierza wprowadzić następujące projekty dotyczące informatyzacji ochrony zdrowia. Są to projekty: P1 – Elektroniczna Platforma Gromadzenia, Analizy i Udostępniania Zasobów Cyfrowych o Zdarzeniach Medycznych oraz P2 – Platforma Udostępniania On-line Przedsiębiorcom Usług i Zasobów Cyfrowych Rejestrów Medycznych. Ponadto wprowadzone mają być systemy związane z przebudową, dostosowaniem, utrzymywaniem i monitorowaniem rejestrów i innych zasobów ochrony zdrowia przez organy publiczne, w tym administrację państwową i samorządową – Platforma Rejestrów Ochrony Zdrowia (PROZ).

Projekty te są współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007–2013 (Priorytet VII Społeczeństwo Informacyjne – Budowa Elektronicznej Administracji). Udostępnią one podstawowe funkcje platformy e-Zdrowie, dotyczące: obsługi Elektronicznego Rekoru Pacjenta (EHR), e-recepty, rejestracja on-line, e-skierowania, internetowego konta pacjenta, e-zwolnień lekarskich itp. Ma to pozwolić na skuteczniejsze włączenie pacjenta w proces leczenia oraz na obniżenie kosztów i kompleksowe monitorowanie, w czasie rzeczywistym, udzielanych świadczeń zdrowotnych.

Tyle zamierzenia resortu, życie jednak wskazuje na zupełnie inne problemy w ochronie zdrowia – brak lekarzy, brak placówek, brak wyposażenia, brak czasu, niewłaściwe finansowanie, niewłaściwe zarządzanie. Wprowadzana informatyzacja, mimo że ma spowodować (i tak pewnie w efekcie będzie) ułatwienie pracy lekarzom, to w obecnym wydaniu ją spowalnia, a co

gorsza – czyni bezduszną. Nie mniej jednak idziemy z postępem i komputery zagościły już prawie we wszystkich jednostkach służby zdrowia. Jednak komputer w szpitalu czy przychodni nie może być wykorzystywany tak, jak w przedsiębiorstwie handlowym, fabryce, banku lub urzędzie.

Podstawowym błędem przy informatyzacji ochrony zdrowia jest wykorzystywanie lekarzy do roli sekretarek obsługujących komputery. Obecnie lekarz poświęca więcej czasu na prace administracyjno-sprawozdawcze niż na leczenie chorego, który zamiast być podstawowym podmiotem w procesie leczenia, staje się przedmiotem procedur finansowo-administracyjnych. Na razie nie ma pełnej informatyzacji w ochronie zdrowia. I całe szczęście, bo już bez tego praca lekarza w niektórych sytuacjach jest koszmarem. Padające komputery, zawieszające się oprogramowanie, tłum pacjentów... Czas, który dawniej lekarz poświęcał choremu – teraz kradnie komputer (i wszechpotężna administracja).

Tyle na podstawie (o zgrozo!) Internetu i laptopa, analogowy lekarz

Paweł R. Czekański

Prowokacje...

Sformułowania i skojarzenia

Nasz kolega lekarz minister zdrowia Bartosz Arłukowicz nie wykorzystał, w przeciwieństwie do swoich poprzedników kolegów ministrów, możliwości osobistego kontaktu z delegatami na Krajowy Zjazd Lekarzy. Czy obrazil tym kolegów?

Należy oczekiwać, że poruszony nieobecnością ministra prezes NRL – Maciej Hamankiewicz wyśle stosowne pismo do Komisji Etyki odpowiedniej OIL z zapytaniem o moralno-etyczny wydzźwięk takiego postępowania dla społecznej pozycji korporacji. Brak bezpośrednich, merytorycznych i otwartych spotkań z całą pewnością nie ułatwia działań na rzecz poprawy stanu polskiej ochrony zdrowia. Być może (to domniemanie należy odsunąć) przyczyną uniku były przesłanki polityczne. Wchodzimy jako społeczeństwo w kolejną serię wyborów, zaczynając od Parlamentu Europejskiego, poprzez samorządowo-terytorialne, na parlamentarnych kończąc.

Wybory wiążą się nieuchronnie z sondażami zaufania publicznego. Zaufanie społeczne do lekarzy, według badań przeprowadzonych przez European Trusted Brands (dla Reader's Digest) wskazuje, że w Polsce ufa im 57% społeczeństwa przy średniej europejskiej 80%. Nie może być dla nas pociechą to, że w Rosji obdarza lekarzy zaufaniem

48% obywateli, tym bardziej że wskaźnik ten wynosi dla Finlandii 89%, Holandii 87%, a Szwajcarii 86%.

Z całą pewnością nie podnosi zaufania nieobecność ministra na KZL i nagłośnienie przez media takich jego sformułowań, jak: „zapłacimy lekarzom za skuteczność”, czy „zmiany będą bolesne”. Sformułowania powyższe sugerują, że skuteczność działań lekarskich jest ściśle związana ze stymulacją finansową, a zapowiedź bolesności należy odnieść do nieuczciwego pozyskiwania (nie mylić z zarabianiem) walorów pieniężnych.

Prawdy o bolesnych dla naszego środowiska zjawiskach są bardzo dobrze znane polskiemu społeczeństwu oraz nam jako środowisku i nie wymagają ponownego odkrywania. Być może bezpośrednie rozmowy młodego ministra z delegatami na KZL – szczególnie tymi, których staż pracy jest równy jego wiekowi – uświadomiłyby mu prawdę o konieczności wspólnego współtworzenia pozytywów, które niekiedy trzeba nazywać pakietem. Słowo to kojarzy się z osobistym pakietem opatrunkowym żołnierza, a wojny – na szczęście – nie mamy.

Zmierzanie w kierunku, w którym pieniądź staje się jedynym elementem napędowym funkcjonowania systemu, musi zakładać powstanie wynikających z tego

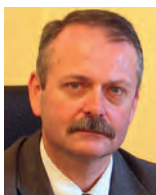
patologii. Należy podzielić pogląd, że relacje między publiczną, niepubliczną i prywatną ochroną zdrowia od zawsze budziły emocje. Pogłębienie tych emocji powodują przymiotniki, wywołujące określone skojarzenia, układające się w pewien ciąg: publiczny, dom publiczny, burdel itd., a niepubliczny, trudno dostępny, uporządkowany itd. Odpowiedź na pytanie, czy takie skojarzenia uderzają w świadomość, należy pozostawić psychiatrom, psychologom i socjologom.

Swego czasu dla złagodzenia przestrzeni między pojęciem państwowy a prywatny został wprowadzony przymiotnik spółdzielczy. Rola wszystkich przytoczonych przymiotników w drodze przez system ochrony zdrowia sprowadza się przy ocenie lekarza do jego zachowań etycznych. Podstawowym przesłaniem pracy w tzw. gabinetach prywatnych jest z całą pewnością chęć uzupełnienia wynagrodzeń, ale nie można nie zauważać możliwości zwiększania zakresu udzielanej choremu pomocy i unikania brania łapówek.

Przekształcenie się tego przesłania w nieokreśloną i nieograniczoną moralnymi granicami pazerność i chęć żerowania na nieszczęściu drugiego człowieka, podlega ocenom nie tylko Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Fabian Obzejta





Moim zdaniem

Science fiction

Przewidywanie rzeczywistości jest jednym z momentów magicznego łączenia rzeczywistości z marzeniami. W literaturze bywały prorocze przepowiednie. Na przykład widzenie Ks. Piotra z III cz. „Dziadów” Adama Mickiewicza (cyt): „...to obrońca! Wskrziesiciel narodu (...), A imię jego będzie czterdzieści i cztery.” – sprawdziło się. Polak Karol Kardynał Wojtyła – Jan Paweł Drugi Papiież – dokładnie czterdzieści cztery litery! Nie ja na to wpadłem, ale powielam, bo coś w tym jest. Warto o tym pamiętać w czasie, gdy nasz Papiież zostaje ogłoszony Świętym.

Przepowiednie istnieją także w literackiej fantastyce naukowej, która niejednokrotnie o całe dekady wyprzedza ówczesną rzeczywistość. Może nie są tej miary, co przytoczona wyżej, ale wiele z nich się sprawdziło. Mamy komputery i informatyczne systemy zarządzania, sztuczna inteligencja już o krok. Znany polski pisarz *science fiction* – Stanisław Lem, niedoszły nasz kolega lekarz (przerwał studia na ostatnim roku medycyny), wykazał w jednym ze swoich dzieł, że naturalną koleją rzeczy, w ślad za sztuczną inteligencją, powinien pojawić się byt taki, jak „sztuczny kretyn”. W obecnym stanie rzeczy aż zdumiewa trafność tego spostrzeżenia.

Gdy powstanie e-społeczeństwo, w skład którego wejdą e-ludzie (bo przecież nie *homo sapiens*), gdy lekarz będzie poddany e-lerningowi (zamiast studiować medycynę), by świadczyć e-procedury i e-swiadczenia e-pacjentowi (zamiast leczyć chorych i wspomagać cierpiących), wypisywać e-recepty (zamiast wystawiać recepty) oraz e-skierowania i e-zwolnienia, a także współtworzyć e-medycynę – to może powstaną e-leki na e-choroby. A gdzie to, czym sztycymy się tak bardzo, gdzie szuka lekarzka?

Medycyna jest zbiorem skodyfikowanej wiedzy, jest nauką coraz bardziej precyzyjną, ale wiedza to jedno, a jej uprawianie – to sztuka. Trudna sztuka, której uczymy się przez lata, podpatrując swoich nauczycieli, zdobywając doświadczenie, konsultując się z innymi lekarzami, słuchając pacjentów, korzystając z własnej intuicji itd. Tych umiejętności, tej praktyki nie zastąpi komputer ani ekonomia – na szczęście! Gdyby tak było, to spełniłby się scenariusz napisany przez Lema i sfilmowany w 1968 r. przez Andrzeja Wajdę pt. „Przekładaniec” (polecam, świetna rola Bogumiła Kobieli, akcja toczy się w... 2000 r.). Żaden organ nie został zmarnowany, a co z tego wyszło? – przekładaniec. Istna komedia.

Informatyzacja w systemie ochrony zdrowia w naszym kraju przypomina trochę właśnie *science fiction*, bo wizje są wspaniałe, ale droga do ich spełnienia daleka. Komputery zamiast wspomagać, najczęściej spowalniają pracę lekarzy – niestety! A to ogranicza liczbę przyjmowanych pacjentów. Ale może – zgodnie z teorią spiskową – jest to działanie celowe, bo w sytuacji niedostatecznego finansowania procedur i limitowania świadczeń, im mniej pacjentów – tym mniej wydatków? To może być sposób na poprawę sytuacji w ochronie zdrowia (obłudny, ale typowy dla rządzących od lat w naszym kraju): każdemu wszystko, za każde pieniądze, ale trzeba czekać! No cóż, czasem ktoś może nie doczekać, co naturalnie skróci kolejkę. A jeśli nie chce czekać, to może... leczyć się prywatnie u tych leniwych, pazernych doktorów, psujących cały ten świetnie zorganizowany, doskonale zarządzany i odpowiednio finansowany system.

Wiemy doskonale jak dobrze leczyć, ale jak to zrobić, gdy zmuszani jesteśmy coraz częściej do liczenia pieniędzy (tj. punktów) zamiast leczenia? Włos jeży się na głowie, a to dopiero początek tego, co nas czeka, a co – w moim przekonaniu – ma głównie usprawnić pracę administracji. A gdzie chory? Dano nam do obsługi komputery, ale przecież to nie one leczą, tylko lekarze – wykształceni, doświadczeni, odpowiedzialni i skupieni na problemach chorych. Czy nie szkoda marnować tych naszych umiejętności na zajmowanie się sprawami administracyjnymi?

W krajach cywilizowanych role te spełniają pracownicy paramedyczni. To oni odpowiadają za dokumentację, wypełnianie formularzy, opracowywanie raportów, obsługę programów komputerowych itp., itd. Na szczęście, dzięki zapobiegliwości (oby!) uczelni medycznych, od lat kształcą się studenci wydziałów zdrowia publicznego. Mam nadzieję, że to oni zasiądą wkrótce przed komputerami, a lekarze zajmą się wreszcie leczeniem chorych – nowoczesnym, łączącym wiedzę i sztukę medyczną.

Póki co nie trzeba być natchnionym poetą, wróżbitą czy fantastą naukowym, by przewidzieć, że najbliższa przyszłość przyniesie nam kwitnące kwiaty, zieleniące się drzewa, śpiewające ptaki, wiosenne letnie deszcze i burze, które pobudzają przyrodę do rozkwitu. A co dalej?

Paweł Czekański

⇒ dokończenie ze s. 3

dostęp mieszkańców miejscowości odległych od Łodzi do profilaktyki i zaawansowanego leczenia onkologicznego. W 2015 r. ma powstać taki ośrodek w Piotrkowie Trybunalskim, w kolejnym – w Sieradzu, a w 2016 r. – w Skierniewicach. Satelity „Kopernika” będą działać przy szpitalach wojewódzkich. Powstaną w nich oddziały i poradnie hematologii, chemioterapii, radioterapii i chirurgii onkologicznej. Działania inwestycyjne polegają na budowie bunkrów wraz z zapleczem medycznym, wyposażeniu w symulatory i akceleratorów do naświetlań chorych. Ośrodki te obsługiwać będą lekarze specjaliści zatrudnieni w łódzkim Regionalnym Ośrodku Onkologicznym, projekt został już oficjalnie zaakceptowany przez marszałka województwa łódzkiego.

Źródło: inf. własna, „Gazeta Wyborcza”

☑ Rządowy pakiet antykolejkowy – wreszcie konkrety

Do konsultacji społecznych trafiły projekty noweli trzech ustaw i sześciu rozporządzeń, które mają urzeczywistnić założenia tzw. pakietu antykolejkowego, przedstawionego przez ministra Bartosza Arłukowicza. Ich termin upływa 8 maja br.

Z projektu noweli ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej wynika, że chory będzie mógł zgłosić się tylko do jednego specjalisty lub jednego szpitala na zabieg. Zostanie zobowiązany do dostarczenia w ciągu 14 dni od zapisu oryginału skierowania i jeśli tego nie zrobi, szpital lub poradnia skreśli go z listy. W wojewódzkich oddziałach NFZ powstaną rejestry kolejek do wszystkich specjalistów i na zabiegach. Lecznice co miesiąc będą przekazywać do NFZ informacje o liczbie osób oczekujących, ich dane osobowe oraz numery PESEL. Jednocześnie będą zobowiązane co tydzień informować Fundusz, jaki jest w regionie pierwszy wolny termin do specjalisty bądź na zabieg.

Z kolei projekt zmiany rozporządzenia w sprawie świadczeń gwarantowanych w POZ przewiduje znaczne rozszerzenie wykazu badań, do zlecenia których uprawniony będzie lekarz pierwszego kontaktu. Są to m.in. badania elektrokardiograficzne: EKG wysiłkowe, Holter EKG, Holter ciśnieniowy (ABPM); badania endoskopowe: gastroscopia i kolonoskopia; spirometria; PSA – antygen swoisty dla stercza; badania na przeciwciała anty HCV, FT3, FT4, *Helicobacter pylori* itd. Nowe prawo ma obowiązywać w kontraktach zawieranych z lekarzami na przyszły rok i lata następne. W projekcie nie ma ani słowa o zwiększeniu finansowania zadań lekarzy rodzinnych.

Źródło: „Rzeczpospolita”, „Medycyna Praktyczna”

Adriana Sikora
rzecznik prasowy OIL w Łodzi

Informacje zostały zebrane 13 kwietnia 2014 r.



Pacjenci, lekarze, przedstawiciele władz samorządowych i NFZ z powiatu rawskiego...

Razem ku zdrowiu, bliżej siebie

W sobotę 5 kwietnia br. Delegatura Skierniewicka OIL w Łodzi, przy wydatnym współudziale Starostwa Powiatowego w Rawie Mazowieckiej, zorganizowała konferencję pod hasłem „Razem ku zdrowiu – bliżej siebie”. Na spotkanie zaprosiłem wszystkie organizacje zrzeszające pacjentów z terenu powiatu (łącznie było ich dziesięć) oraz kierownika Delegatury Skierniewickiej Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, a także władze samorządowe i przedstawicieli mediów. Przybyła też liczna grupa pacjentów, którzy mieli okazję do zadawania pytań prelegentom.

Tradycyjnie najwięcej pytań skierowanych było do przedstawiciela NFZ – Marcina Stusa. Dotyczyły one głównie braku zabezpieczenia świadczeń medycznych na terenie powiatu rawskiego w takich dziedzinach, jak psychiatria dziecięca, osteoporoza i ortodoncja, zwracano też uwagę

na brak poradni kardiologicznej w samej Rawie. Mieszkańcy miasta i okolicy, którzy stanowią 60 proc. ludności powiatu rawskiego, mają trudności z dojazdem do Białej Rawskiej, gdzie NFZ ulokował poradnię kardiologiczną dla całego tego rejonu. Dotyczy to zwłaszcza starszych osób, które najczęściej chorują na choroby układu krążenia. Przedstawiciele władz powiatu poinformowali, iż mają sygnały od pacjentów o niezadowoleniu z usług NZOZ, który świadczy w Rawie usługi z zakresu nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. Sugerowali, aby świadczenia NPL były zlokalizowane przy szpitalu.

Bardzo interesującą prezentację przygotowała Barbara Kalinowska, prezes Powiatowego Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Rawie Mazowieckiej, która przytoczyła autentyczne wypowiedzi pacjentów na temat, co można zrobić, aby

ułatwić proces leczenia. Dominowały opinie, że niezbędnym warunkiem osiągnięcia postępów w leczeniu jest zaufanie pacjentów do lekarzy. Niestety, minister zdrowia poprzez media próbuje zniszczyć to zaufanie, oskarżając lekarzy o brak empatii i ich przepracowanie, co – według niego – jest przyczyną wszelkiej mizერი w ochronie zdrowia.

Niżej podpisany w swojej prezentacji poruszył właśnie te kwestie, czyli dotyczące relacji pacjent–lekarz (wykład nosił tytuł: „Co możemy zrobić jako lekarze, aby być bardziej empatyczni wobec naszych pacjentów?”). Muszę przyznać, że obecni na spotkaniu liczni przedstawiciele pacjentów w pełni zrozumieli istotę problemu.

Na koniec pragnę złożyć podziękowania panu Marianowi Krzyczkowskiemu, wicestaroście rawskiemu oraz przedstawicielom lokalnych mediów: „Dziennika Łódzkiego”, Radia Viktoria, „Głosu Rawy Mazowieckiej i Okolic”, którzy uczestniczyli w spotkaniu.

Robert Filipczak,
wiceprezes ORL w Łodzi,
szef Delegatury Skierniewickiej

Spotkania przed kontraktowaniem

Rok 2014 to dla Łódzkiego Oddziału NFZ ostatni rok obowiązywania podpisanych pod koniec 2011 r. trzyletnich umów na świadczenia medyczne we wszystkich zakresach świadczeń, poza nocną i świąteczną opieką lekarską. Z inicjatywy dyrekcji oddziału, w jego siedzibie odbywają się ostatnio seminaria dla wybranych grup świadczeniodawców. Jak informuje Anna Leder, rzecznik prasowy ŁOW NFZ, ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zwłaszcza dwa z nich, zorganizowane w marcu.

Jedno z tych spotkań poświęcono analizie świadczeń udzielanych w poszczególnych SOR-ach oraz izbach przyjęć w szpitalach województwa łódzkiego, a przede wszystkim skutkom finansowym zmian sposobu naliczania ryczałtu dobowego w tych jednostkach, wprowadzonych zarządzeniem

prezesa NFZ. Podczas kolejnego, w którym uczestniczyli szefowie NZOZ-ów, dyrektor ŁOW NFZ – Jolanta Kręcka poinformowała o wysokości kontraktów i zakresach kontraktowanych świadczeń w publicznych i niepublicznych placówkach. Wskazała te świadczenia, które w ogóle nie są lub niemal wyłącznie są kontraktowane przez świadczeniodawców prywatnych.

Dyrektor J. Kręcka zwróciła uwagę, że w województwie łódzkim obserwuje się ogromne rozdrobnienie kontraktów w zakresie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (na liście NFZ widnieje ponad 1400 takich poradni, często z niewielkimi kontraktami). W tej sytuacji konieczna jest współpraca między niepublicznymi świadczeniodawcami – szczególnie wobec zbliżającego się konkursu ofert. Wszyscy

uczestnicy spotkania zgodzili się, że brak przedstawiciela, który reprezentowałby wobec NFZ-u interesy tak dużej grupy świadczeniodawców, utrudnia współpracę z płatnikiem.

Podczas burzliwej dyskusji ujawniły się różnice poglądów między poszczególnymi świadczeniodawcami niepublicznymi. Monopoliści na swoim terenie (w danym powiecie lub miejscowości), którzy oferują pacjentom wysoką jakość i dostępność udzielanych świadczeń, oczekują uzyskania wysokich kontraktów. Z kolei poradnie, które chcą konkurować z dużymi podmiotami, swoje istnienie wiążą z niewielkimi choćby kontraktami, co jednak oznacza często ograniczenie godzin przyjmowania pacjentów.

Dyrektor J. Kręcka przypomniała wszystkim obecnym na spotkaniu świadczeniodawcom, że oferta składana do NFZ musi być zgodna ze stanem faktycznym.

(opr. NS)

Po pięćdziesięciu latach Chcemy być znowu razem!

Absolwentów Akademii Medycznej w Łodzi rocznik 1958–1964 Wydziału Lekarskiego, wraz z Oddziałem Stomatologicznym oraz Wydziału Farmacji serdecznie zapraszamy na zjazd z okazji pięćdziesięciolecia uzyskania dyplomu.

W programie zjazdu przewidziano:

Część I – godz. 11:00; spotkanie – budynek rektoratu Uniwersytetu Medycznego, Łódź, al. Kościuszki 4.

Część II – godz. 18:00; bankiet – Klub Lekarza Okręgowej Izby Lekarskiej, Łódź, ul. Czerwona 3.

Koleżanki i Koledzy!

Jeśli macie problemy zdrowotne i wszelkie inne, które mogą być przeszkodą w przybyciu na spotkanie, prosimy o kontakt z organizatorami zjazdu. W tym uroczystym dniu chcemy być znowu razem.

Dane kontaktowe:

Wydział Lekarski – Alicja Lik-Zawirska, tel. 42 659 25 98; Andrzej Chilarski, tel. 603 892 850; Stanisław Dyla, tel. 501 007 773; Jakub Faflik, tel. 605 356 370; Andrzej Klimmek, tel. 42 632 92 44; Wojciech Sędzicki, tel. 722 282 750.

Oddział Stomatologii – Eulalia Boberek, tel. 42 653 94 12; Rozalia Motylewicz-Chudzik, tel. 601 34 50 19; Magdalena Wochna-Sobańska, tel. 601 94 81 55.

Wydział Farmacji – Teresa Górńska, tel. 604 60 06 72; Hanna Lisiecka-Kaczmarek, tel. 608 64 19 99; Lucjan Borys, tel. 609 16 42 44; Jan Hołyński, tel. 602 26 70 29.

Sprostowanie

W „Panaceum” nr 4/2014, na s. 16, prezentując listę lekarzy, którzy zdali egzaminy specjalizacyjne w sesji jesiennej 2013, pomyłkowo podaliśmy jako nazwę kolejnej specjalizacji „transfuzjologię kliniczną”, gdy tymczasem powinno być:

Transplantologia kliniczna
Beata Pietrzak

Panią doktor Beatę Pietrzak serdecznie przepraszamy i gratulujemy kolejnego, czwartego już tytułu specjalisty w jej karierze zawodowej na przeszczeniu kilkunastu lat.

Redakcja



Pamięci doktora Stefana Chmiela

Dr n. med. Stefan Chmiel był bohaterem konferencji i wystawy, jaką Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli (TPZW) zorganizowało w środę, 19 marca br., w Miejskim Domu Kultury. Okazją była piętnasta rocznica śmierci Doktora, pierwszego prezesa TPZW, piastującego tę funkcję przez osiemnaście lat. Towarzystwo w roku przyszłym obchodzić będzie czterdziestolecie działalności, a konferencja zapoczątkowała te obchody.

Podczas spotkania sylwetkę S. Chmiela przybliżył jego uczestnikom Jarosław Stulczewski, obecny prezes Towarzystwa, doktora wspominali też jego bliscy, przyjaciele i współpracownicy. Całości wydarzenia dopełniła wystawa fotografii oraz prezentacja multimedialna, obrazująca jego życie i dorobek. Łódzką Izbę Lekarską reprezentował na konferencji członek Prezydium ORL – Włodzimierz Kardas.

O doktorze Chmielu pisaliśmy na łamach „Panaceum” nr 11–12/2010 r. w cyklu pn. „Portrety niepospolitych medyków”. Urodził się w 1928 r. w małej miejscowości pod Tomaszowem Mazowieckim, ale całe życie zawodowe poświęcił Zduńskiej Woli, gdzie po studiach medycznych podjął pracę w Szpitalu Miejskim jako internista, a później również kardiolog. W 1958 r. został tu ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych, a w 1964 r. – dyrektorem

placówki. Zapamiętano go jednak nie tylko jako lekarza, ale także działacza społeczno-kulturalnego.

Zmarł w wyniku choroby nowotworowej w 1999 r., pozostawiając po sobie wiele publikacji, w tym napisaną w 1974 r. pracę doktorską pt. „Rozwój opieki zdrowotnej w Zduńskiej Woli od XVIII w. do 1945 r.”, zawierającą mnóstwo cennych informacji związanych z historią miasta. Zachowała się tylko w maszynopisie, TPZW chce ją wydać drukiem. (NS)



Informujemy, że na podstawie art. 130 § 2 Kodeksu Pracy
w dniu 2 maja 2014 r. (piątek)

Biuro Okręgowej Izby Lekarskiej w jej siedzibie
przy ul. Czerwonej 3 w Łodzi oraz delegaturach terenowych
będzie nieczynne

Za utrudnienia przepraszamy!

Klubowe spotkania seniorów ...z Anną Suchocką

Na marcowym spotkaniu Koła Lekarzy Seniorów gościliśmy Grażynę Suchocką, absolwentkę Wydziału Aktorskiego Łódzkiej „Filmówki” z 1977 r. Aktorka ma za sobą liczne role teatralne i filmowe. Ponadto w 1994 r. Grzegorz Królikiewicz zaproponował jej funkcję drugiego reżysera w ekipach filmowych „kręcących” filmy dokumentalne (np. „Kern”, „Bardzo krótki strajk”). Nadal współreżyserowanie sprawia jej wielką frajdę.

...



foto. A. Wojda

W 2008 r. odbyła się premiera filmu Jacka Bławuta „Jeszcze nie wieczór”. Fabuła obejmuje perypetie grupy pensjonariuszy Domu Aktora Weterana w Skolimowie podczas przygotowań do wystawienia „Fausta” Goethego. Mamy tam pokaz genialnego kunsztu plejady wybitnych polskich aktorów, występujących w charakterze pensjonariuszy. Refleksje i pełne gorzkiej mądrości (ale często również dosłowności) sceny z życia starych aktorów tworzą gamy złożone z półnut i półcieni. W bardzo podobnej tonacji jak Danuta Szaflarska w filmie „Pora umierać” Grażyna Suchocka występowała w tym filmie w roli dyrektorki „Skolimowa”. Uważa, że była to jedna z jej bardziej znaczących ról.

Na nasze spotkanie przyszła z repertuarem swoich ulubionych autorów dwudziestolecia międzywojennego: Mariana Hemara i Juliana Tuwima. W doskonałym kontakcie ze słuchacz(k)ami cofała się w recytatorskim zapale stopniowo z sali tzw. kominkowej aż do samego krańca sali muzycznej. Wprowadziła wspaniałą atmosferę z epoki. Wydawało się, że korzysta m.in. z nocnych dorożek, a głowę podpira dłońią w długiej jedwabnej rękawiczce. Teksty były refleksyjne i pełne humoru.

Po zakończeniu recytacji, aktorka została na sali, odpowiadając przez długi czas na różne indywidualne pytania. I to pomimo że czekało ją jeszcze czytanie bajek dzieciom, w ramach unijnego projektu skierowanego do społeczności romskiej z Łodzi, Aleksandra i Konstancy Nowa. Ponoć jej nieletni słuchacze bardzo lubią „Pchłę Szachrajkę” i „Akademię Pana Kleksa”.

...

Było to bardzo sympatyczne spotkanie. Wiele osób, które w nim uczestniczyły, w rozmowach indywidualnych wyrażało aplauz i uznanie. Pani Grażyna sprawiała wrażenie osoby bardzo otwartej i niezwykle życzliwej seniorom. Zgodziła się na występ od razu, po pierwszej propozycji, bez artystycznych ceregieli. Poprosiła mnie wtedy o numer telefonu na wszelki wypadek: „Mam na drugie imię Anna, więc proszę nie wpadać w popłoch, gdy zadzwonię i przedstawię się: Mówi Anna Suchocka...”

Krystyna Borysewicz-Charzyńska



...na tradycyjnym „jajeczku”

Jak co roku, gdy kolorami wiosna budzi się w izbowym ogrodzie, przy świątecznym stole w Klubie Lekarzy zasiedli lekarze seniorzy Łódzkiej OIL, by podzielić się wielkanocnym jajkiem i złożyć sobie wzajemnie świąteczne życzenia.

Gospodarzem spotkania była przewodnicząca Koła Lekarzy Seniorów – Krystyna Borysewicz-Charzyńska, którą dzielnie wspierał cały Zarząd. Po krótkich słowach powitania i przekazaniu kilku organizacyjnych komunikatów, wprowadziła ona grono biesiadników w odświętny nastrój, życząc wszystkim zdrowia i pomyślności.

Prezes Grzegorz Mazur, w imieniu „wierchuszki Izby” (jak naczelnie władze

przedstawiła przewodnicząca KLS), zwrócił się w kilku ciepłych zdaniach do zebranych uczestników. Przekazał życzenia, aby wszyscy Święto Zmartwychwstania Pańskiego spędzili w spokoju, poczuciu szczęścia i radości. Aby zawsze mieli wiele marzeń do realizacji i pasji do działania, odwiedzali ciekawe miejsca, robili interesujące rzeczy i jak najdłużej... patrzyli na świat oczami dziecka, bo każdy młodym jest, dopóki to spojrzenie w sobie zachowuje.

W takim radosnym nastroju, wszyscy uczestnicy z zapałem przystąpili do degustacji smakowitych świątecznych potraw, przygotowanych przez izbowego

restauratora pana Mieczysława i jego sympatyczne pracownice.

Wśród zaproszonych gości – poza wspomnianym prezesem ORL – był sekretarz Rady – Paweł Czekalski i dyrektor Biura OIL – Halina Kotus. Przybyli także Barbara Szeffer-Marcinkowska, Wojciech Sędzicki i Ewa Kralkowska, którzy w dalszej części spotkania zabrali głos w sprawie, która wydaje się mniej radosna, bo odnosząca się do szarej rzeczywistości. Informując o zapowiedzianej likwidacji Fundacji Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich, zaangażowali do zebranych o zaangażowanie się w budowę domu lekarza seniora.

Tekst i zdjęcia
Alina Paradowska



Z prac Prezydium

15 kwietnia 2014 r.

Posiedzenie prowadził prezes ORL Grzegorz Mazur.

Pierwszym punktem posiedzenia było spotkanie z kandydatami do pełnienia funkcji:

– konsultanta krajowego w dziedzinie endokrynologii – prof. dr. hab. n. med. Andrzejem Lewińskim,

– konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pediatrii – prof. dr. hab. n. med. Jerzym Stańczykiem,

– konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży – prof. dr hab. n. med. Agnieszką Gmitrowicz,

– konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie ortopedii i traumatologii – prof. dr. hab. n. med. Markiem Synderem.

Kandydaci wykazali się zarówno merytoryczną wiedzą w zakresie dostępności świadczeń zdrowotnych, potrzeb i możliwości szkoleniowych oraz oceny zasobów kadrowych w swojej dziedzinie, jak i wizją kierunków działania w celu prawidłowego zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych mieszkańców województwa i kraju.

W okresie między posiedzeniami Prezydium jego członkowie (w różnym składzie osobowym) spotkali się jeszcze z czternastoma kandydatami do pełnienia funkcji konsultanta w ochronie zdrowia, w celu wydania opinii o kandydacie.

•••

W kolejnym punkcie Prezydium, prezes zapoznał zebranych z korespondencją, która wpłynęła do Izby:

– odpowiedzią dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Zgierzu na nasze pismo, w którym ORL w Łodzi popiera pogląd prof. Józefa Matycha – konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie urologii w sprawie likwidacji dyżuru medycznego w Oddziale Urologicznym w tamtejszym szpitalu;

Dyrektor podtrzymał swoje stanowisko wskazując, iż w zarządzeniach prezesa NFZ, określających warunki zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne, dopuszcza się łączenie opieki lekarskiej na urologii z innym oddziałem zabiegowym. Członkowie Prezydium również podtrzymali wcześniejszą krytyczną ocenę takiego postępowania dyrektorów placówek, którzy podejmują decyzje organizacyjne, opierając się wyłącznie na kryteriach ekonomicznych i wyrazili obawy o skutki tego rodzaju oszczędności.

– odpowiedzią zastępcy dyrektora ds. leczenia WZZOZ Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji w Łodzi na pismo prof. Iwony Grzelewskiej-Rzymowskiej, konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chorób płuc i gruźlicy, z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie likwidacji Oddziału Leczenia Gruźlicy w Szpitalu w Tuszynie;

Dyrektor wyjaśnił, że w związku z faktem, iż leczenie gruźlicy płuc nie jest kontraktowane

w odrębny sposób, lecz przypisane do wszystkich oddziałów pulmonologicznych, nie było możliwości utrzymania samoistnego oddziału leczącego gruźlicę. W tej sprawie otrzymaliśmy również odpowiedź od przewodniczącego zespołu delegatów, który dokonał wizytacji szpitala w Tuszynie. Doktor Januariusz Kaczmarek przedstawił stan faktyczny i zapoznał się z planowanymi rozwiązaniami organizacyjnymi po zakończeniu remontu oddziałów szpitalnych. Po pierwsze – przewidywane są „śluzy” przed wejściem do części oddziału, w której będzie leczona gruźlica, po drugie – zostanie utworzony odrębny pokój do badań lekarskich, gdzie będą przyjmowani pacjenci z podejrzeniem gruźlicy, omijając w ten sposób izbę przyjęć. Treść tego wyjaśnienia nie wskazuje na nieprawidłowości, na które Izba powinna zareagować.

– odpowiedzią dyrektora WSS im. Kopernika w Łodzi w sprawie liczby dyżurów medycznych pełnionych przez rezydentów odbywających specjalizację w tutejszym szpitalu;

Sytuacja rezydentów nie jest do końca klarownie uregulowana. Sposób finansowania wynagrodzeń za dyżury rezydentów zależy od umowy z pracodawcą, wpływ na uregulowania zawarte w umowie ma np. obowiązujący w danej placówce system czasu pracy. Trudno odnieść się do sytuacji nie znając szczegółów, dlatego sprawa zostanie przekazana do rozpatrzenia przez zespoły delegatów.

– odpowiedzią ministra finansów na Apel Okręgowego Zjazdu Lekarzy Łódzkiej Izby o wprowadzenie ulg dla lekarzy ponoszących koszty na doksztalcanie się;

Niestety, w najbliższej perspektywie nie jest planowane wprowadzenie postulowanej ulgi. Ponadto minister stwierdził, że istniejące w obrocie prawnym regulacje przyczyniają się do obniżenia obciążeń fiskalnych przez możliwość zaliczenia kosztów doskonalenia zawodowego do kosztów uzyskania przychodu przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, w tym również lekarzy. Wskazał również, że Kodeks Pracy daje pracodawcy możliwość ułatwienia doskonalenia zawodowego pracownikom. W trakcie dyskusji skonstatowano, iż rzeczywistość jest odwrotna – najlepiej, żeby pracownik sam finansował swoje szkolenia i odbywał je w czasie urlopu.

– zaproszeniem do udziału w Zjeździe dla Pełnomocników ds. Praw Pacjenta, na którym poruszane będą zagadnienia prawne, interpersonalne i medialne dotyczące ochrony zdrowia (zapropozowano, aby w zjeździe uczestniczył doktor Marek Nadolski).

– informacją od Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej o skierowaniu do Okręgowego Sądu Lekarskiego wniosku o ukaranie lekarza dentyisty z terenu Delegatury Łódzkiej;

– prośbą sekretarza Naczelnej Rady Lekarskiej o zgłaszanie kandydatów do prac w komisjach i zespołach NRL.

W tym punkcie Prezes przedstawił wyniki wyborów do Prezydium NRL i na przewodniczących komisji i zespołów powołanych

na VII kadencję. Poinformował, że przewodniczącym Zespołu ds. Lekarzy Zatrudnionych w Podmiotach Leczniczych został wybrany Grzegorz Krzyżanowski. Przypomniał, iż liczebność komisji nie przekracza dziesięć, a zespołu – cztery osoby. Kandydaci do prac w komisjach i zespołach spoza NRL powinni wyrazić zgodę na kandydowanie.

•••

Następnie dyskutowano na temat aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia.

Prezes G. Mazur zapoznał zebranych z treścią stanowisk podjętych na Okręgowym Zjeździe Lekarzy w Opolu, dotyczących:

– ordynowania leków zgodnie z Charakterystyką Produktu Leczniczego – lekarze uważają ten wymóg za poważne ograniczenie skutecznego leczenia wynikające z ustawy refundacyjnej, częste są bowiem przypadki, potwierdzone aktualnymi wskazaniami wiedzy medycznej, o skuteczności leku w leczeniu chorób niewymienionych w ChPL;

– propozycji ministra zdrowia związanych ze skracaniem kolejek do specjalistów – delegaci uważają te propozycje jako utopijną ideę, bez zwiększenia finansowania, priorytetowe potraktowanie pacjentów z podejrzeniem choroby nowotworowej doprowadzi do wydłużenia kolejek oczekujących na inne świadczenia medyczne (stanowisko w tej sprawie podjęła również NRL).

Następnie prezes przekazał opinię Komisji ds. Legislacji ORL, dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz innych ustaw. Komisja krytycznie oceniła procedurę legislacji, w której przedstawiono do zaopiniowania projekt ustawy bez rozporządzeń wykonawczych, kluczowych w tej kwestii. Wskazała również na wiele luk prawnych oraz na brak klarownego rozdziału kompetencyjnego między lekarzem a pielęgniarką. Jest to jeden z pierwszych projektów zmian ustawowych, będący realizacją propozycji ministra zdrowia w ramach tzw. „pakietu kolejkowego”.

Na wniosek komisji problemowych, członkowie Prezydium podjęli szereg uchwał merytorycznych, ponadto koordynator Ośrodka Kształcenia Medycznego ORL – Ł. Jasek przedstawił projekty uchwał o dofinansowaniu kursów z Funduszu Szkoleniowego OIL w Łodzi. Na podstawie pozytywnej opinii Ośrodka, podjęto uchwały w sprawie przyznania środków finansowych na następujące kursy:

- „Tlenoterapia domowa”
- trzy tematy z zakresu prawa medycznego,
- „Ochrona radiologiczna pacjenta”.

Na zakończenie posiedzenia, prezes poinformował o przygotowaniach do obchodów dwudziestopięcioletnia istnienia Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Halina Kotus

Termin najbliższego posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej – 13 maja 2014 r. Kolejne posiedzenie Prezydium ORL – 3 czerwca 2014 r.

Uchwały XXXII Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Słoku k. Bełchatowa z 29 marca 2014 r.

Uchwała nr 1 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania ORL w Łodzi

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu rocznego sprawozdania Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, które zamyka się sumą bilansową po stronie aktywów i pasywów 9 442 994,82 zł, XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 2 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej, XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 3 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarskiego

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarskiego, XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 4 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 5 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Wyborczej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowej Komisji Wyborczej, XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 6 w sprawie udzielenia absolutorium Okręgowej Radzie Lekarskiej

Na podstawie art. 24 pkt 4 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) oraz ustawy o rachunkowości (DzU nr 212, poz. 591 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po zapoznaniu się z całokształtem działalności Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi oraz po dokonaniu oceny wykonania budżetu Izby, działając na wniosek Okręgowej Komisji Rewizyjnej, XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy udziela Okręgowej Radzie Lekarskiej absolutorium za okres między XXXI a XXXII Okręgowym Zjazdem Lekarzy.

§ 2

Wygoszodarowaną nadwyżkę finansową w kwocie 308 121,82 zł XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy przeznacza na podwyższenie funduszu podstawowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 7 w sprawie zatwierdzenia preliminarza budżetowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na 2014 rok

Na podstawie art. 24 pkt 1 i 2 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza preliminarz budżetowy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na 2014 rok, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

XXXII Okręgowy Zjazd Lekarzy wyraża zgodę na przekroczenie wydatków w poszczególnych pozycjach w ramach posiadanych środków.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 8 w sprawie regulaminu Okręgowej Rady Lekarskiej

Na podstawie art. 24 pkt 5 lit. a ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Przyjmuje się Regulamin Okręgowej Rady Lekarskiej, stanowiący załącznik do uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik Regulamin Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

§ 1

Regulamin określa zasady i tryb działania Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, zwanej dalej „ORL”.

§ 2

ORL kieruje działalnością Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi w okresie między okręgowymi zjazdami lekarzy, wykonując zadania określone w ustawie z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, w innych ustawach oraz w uchwałach Krajowego Zjazdu Lekarzy i Okręgowego Zjazdu Lekarzy w Łodzi.

§ 3

1. Pierwsze posiedzenie nowo wybranej ORL:

1) zwołuje Prezes ORL;

2) odbywa się nie później niż 14 dni od dnia wyboru członków ORL.

2. Podczas pierwszego posiedzenia ORL ustala liczbę członków Prezydium i dokonuje ich wyboru, tj.: wiceprezesów ORL, sekretarza ORL, zastępcy sekretarza ORL, skarbnika ORL oraz członków Prezydium ORL, którzy wraz z prezesem ORL tworzą Prezydium ORL.

3. Wyborów, o których mowa w ust. 2, dokonuje ORL jako zgromadzenie wyborcze, zgodnie z regulaminem wyborów, o których mowa w art. 38 pkt 5 lit. a ustawy.

4. Co najmniej jednym z wiceprezesów ORL jest lekarz dentysta.

§ 4

Prezes, sekretarz i skarbnik ORL poprzedniej kadencji przekazują nowo wybranemu prezesowi ORL oraz sekretarzowi i skarbnikowi nowo wybranej ORL stan spraw i majątek ruchomy i nieruchomy Okręgowej Izby Lekarskiej.

§ 5

1. ORL podejmuje uchwały zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej połowy liczby członków, w tym prezesa lub jednego z wiceprezesów.

2. W tym samym trybie ORL może podejmować:

- 1) stanowiska,
- 2) apele,
- 3) rezolucje.

§ 6

1. ORL może powoływać, w drodze uchwały, komisje i zespoły, stałe lub doraźne.

2. ORL wybiera przewodniczących komisji stałych spośród członków Okręgowej Rady Lekarskiej. Jeśli ORL uzna to za stosowne, przewodniczącym komisji stałej może być delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy. Nie dotyczy to Koła Lekarzy Seniorów i Koła Młodych Lekarzy.

3. Decydując o powołaniu komisji lub zespołów doraźnych ORL określa ich zadania oraz skład, wskazując przewodniczącego komisji lub zespołu oraz, o ile to możliwe, czas, na jaki zostały one powołane.

4. ORL może określić ogólny tryb i zasady działania komisji i zespołów oraz szczegółowe regulaminy działania poszczególnych komisji i zespołów.

§ 7

1. ORL może utworzyć delegatury w miastach nie będących siedzibą Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, wyznaczając obszary ich działalności.

2. Do zadań delegatury należy:

- 1) wykonywanie czynności zleconych przez ORL,
- 2) współpraca z organami samorządu terytorialnego i administracji państwowej z obszaru ich właściwości,
- 3) organizowanie działań lokalnego samorządu lekarzy i lekarzy dentyistów,
- 4) integrowanie środowiska lekarskiego na terenie delegatury.

§ 8

1. ORL odbywa posiedzenia w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na trzy miesiące.

2. Posiedzenia ORL są zwoływane przez Prezydium ORL z własnej inicjatywy lub na żądanie co najmniej jednej trzeciej członków ORL lub na żądanie Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

3. Zawiadomienie o terminie posiedzenia ORL przesyła się jej członkom oraz przewodniczącemu Okręgowemu Sądowi Lekarskiemu, Okręgowemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej i przewodniczącemu Okręgowej Komisji Rewizyjnej co najmniej 14 dni przed terminem posiedzenia.

4. Wraz z zawiadomieniem, o którym mowa w ust. 3, przesyła się projekt porządku obrad, projekty uchwał i stanowisk ORL oraz inne materiały, w tym protokół poprzedniego posiedzenia ORL, podlegające rozpatrzeniu przez ORL.

5. Zawiadomienie o terminie posiedzenia, projekt porządku obrad, projekty uchwał i stanowisk oraz inne materiały przesyłane są osobom, o których mowa w ust. 3, drogą elektroniczną.

§ 9

Posiedzenia ORL są jawne dla członków samorządu, chyba że ORL uchwali tajność posiedzenia.

§ 10

1. Posiedzeniom ORL przewodniczy prezes ORL lub wyznaczony przez niego wiceprezes.

2. Z posiedzenia ORL sporządza się protokół, który podpisują przewodniczący obrad oraz sekretarz lub zastępca sekretarza, bądź inny upoważniony członek Prezydium ORL i protokolant.

3. Protokół podlega rozpatrzeniu na następnym posiedzeniu ORL. Protokół uważa się za przyjęty, jeżeli członkowie ORL nie zgłoszą poprawek w czasie tego posiedzenia. O przyjęciu

lub odrzuceniu poprawek decyduje ORL na tym posiedzeniu.

§ 11

1. Posiedzenie ORL rozpoczyna się od przyjęcia porządku obrad.

2. ORL obraduje nad materiałami, projektami uchwał i stanowisk zgłoszonymi w trybie § 8 ust. 4.

3. W szczególnie uzasadnionych nagłych przypadkach, o ile ORL tak zadecyduje, przedmiotem obrad mogą być inne projekty uchwał i stanowisk.

§ 12

1. Przewodniczący obrad udziela uczestnikom obrad głosu w sprawach objętych porządkiem obrad.

2. Uczestnicy obrad zgłaszają udział w dyskusji nad określonym punktem porządku sekretarzowi lub jego zastępcy, prowadzącemu listę dyskusantów.

3. Przewodniczący obrad udziela głosu uczestnikom według kolejności zgłoszeń. Zaproszonym gościom można udzielić głosu poza kolejnością.

4. Uczestnik obrad nie powinien zabierać głosu w dyskusji nad tą samą sprawą więcej niż dwa razy.

5. Przewodniczący obrad może zwrócić uwagę dyskusantowi, który w wystąpieniu swoim odbiega od przedmiotu obrad określonego w porządku obrad, a po dwukrotnym zwróceniu uwagi – odebrać przemawiającemu głos.

§ 13

1. Przewodniczący obrad udziela głosu poza porządkiem obrad posiedzenia lub poza kolejnością zgłoszeń do dyskusji jedynie dla zgłoszenia wniosku formalnego lub sprostowania.

2. Do wniosków formalnych zalicza się wnioski o:

- 1) przerwanie, odroczenie lub zamknięcie posiedzenia,
- 2) uchwalenie tajności posiedzenia,
- 3) zamknięcie listy mówców,
- 4) zamknięcie dyskusji,
- 5) głosowanie bez dyskusji,
- 6) przeprowadzenie głosowania,
- 7) sprawdzenie kworum,
- 8) uchwalenie tajności głosowania.

3. ORL rozstrzyga o wniosku formalnym po wysłuchaniu wnioskodawcy i ewentualnie jednego przeciwnika wniosku, z zastrzeżeniem ust. 4.

4. W przypadku zgłoszenia wniosku, o którym mowa w ust. 2 pkt 7, przewodniczący obrad zarządza natychmiastowe sprawdzenie kworum.

§ 14

1. Po zamknięciu dyskusji nad projektem uchwały lub innym wnioskiem i propozycjami zgłoszonymi w toku obrad, przewodniczący obrad oznajmia, że ORL przystępuje do głosowania. Od tej chwili można zabierać głos tylko dla zgłoszenia lub uzasadnienia wniosku o sposobie lub porządku głosowania i to jedynie przed wezwaniem uczestników przez przewodniczącego obrad do głosowania.

2. Porządek głosowania nad projektem uchwały jest następujący:

- 1) głosowanie nad poprawkami do poszczególnych sformułowań, przede wszystkim nad tymi, których przyjęcie lub oddalenie rozstrzyga o innych poprawkach;
- 2) głosowanie nad projektem uchwały w całości wraz z przyjętymi poprawkami.

3. Przewodniczący obrad ustala porządek głosowania nad poprawkami do uchwały.

4. Głosowanie przeprowadza się jawnie przez podniesienie ręki, przy czym sekretarz lub jego zastępca oblicza głosy i podaje przewodniczącemu wyniki głosowania.

5. ORL może uchwalić tajność głosowania w określonej sprawie i wówczas przeprowadza je powołana w tym celu komisja skrutacyjna.

§ 15

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący obrad ogłasza zamknięcie posiedzenia.

§ 16

1. Prezydium ORL działa w imieniu Rady w sprawach określonych jej uchwałą.

2. Posiedzenia Prezydium ORL odbywają się w miarę potrzeby nie rzadziej jednak niż raz na trzy miesiące.

3. Posiedzeniom Prezydium ORL przewodniczy prezes ORL lub wyznaczony przez niego wiceprezes.

4. Prezydium ORL podejmuje uchwały większością głosów w obecności co najmniej połowy liczby członków, w tym prezesa ORL lub jednego z wiceprezesów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego obrad.

5. W tym samym trybie Prezydium ORL może podejmować:

- 1) stanowiska,
- 2) apele,
- 3) rezolucje.

6. Posiedzenia Prezydium ORL są jawne dla członków samorządu lekarskiego, chyba że zostanie uchwalona tajność posiedzenia.

7. Prezydium ORL działa w imieniu ORL w sprawach określonych jej uchwałą.

8. Z posiedzenia Prezydium ORL sporządza się protokół i § 10 ust. 2–3 regulaminu stosuje się odpowiednio.

§ 17

1. Prezes ORL:

- 1) kieruje pracą ORL i Prezydium ORL,
- 2) przewodniczy obradom ORL i Prezydium ORL,
- 3) reprezentuje ORL i Prezydium ORL,
- 4) dokonuje czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec pracowników Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi oraz udziela pełnomocnictw do wykonywania tych czynności.

2. W razie nieobecności prezesa ORL, jego obowiązki wykonuje jeden z wiceprezesów wyznaczony przez prezesa ORL.

§ 18

Wiceprezisi ORL są zastępcami prezesa ORL. Prezydium ORL może określić zakres spraw, za które odpowiadają poszczególni wiceprezisi ORL.

§ 19

1. Sekretarz ORL nadzoruje wykonanie uchwał ORL i Prezydium ORL, chyba że Prezydium ORL powierzy nadzór nad wykonaniem określonej uchwały innemu członkowi Prezydium.

2. Do obowiązków sekretarza ORL należy ponadto:

- 1) redagowanie protokołów posiedzeń ORL i Prezydium ORL,
- 2) nadzór nad sprawozdawczością ORL i Prezydium ORL,
- 3) załatwianie bieżącej korespondencji,
- 4) przygotowanie projektów uchwał i projektu porządku obrad ORL i Prezydium ORL.

3. Zastępca sekretarza ORL zastępuje sekretarza w razie jego nieobecności, prowadzi także sprawy zlecone przez sekretarza ORL.

§ 20

1. Skarbnik ORL odpowiada za gospodarkę finansową ORL, a w szczególności:

- 1) przygotowuje projekt preliminarza budżetowego,
- 2) opracowuje odpowiednie analizy i sprawozdania z wykonania budżetu i przedstawia je na posiedzeniu ORL,
- 3) nadzoruje księgowość i sprawozdawczość finansową ORL,
- 4) wykonuje czynności związane z bieżącym zarządzaniem majątkiem ORL,
- 5) kieruje egzekwowaniem wierzytelności i zgłasza wnioski o ich umorzenie,
- 6) przedstawia na posiedzeniach ORL bieżące informacje o sytuacji finansowej.

2. Skarbnik ORL w swojej pracy może korzystać z opinii biegłych i rzeczoznawców.

3. Projekt preliminarza budżetowego podlega zaopiniowaniu przez Komisję Finansowo-Budżetową ORL.

4. W razie nieobecności skarbnika, Prezydium ORL powierza przejściowo jego obowiązki jednemu z członków Prezydium ORL.

§ 21

1. Oświadczenia woli dotyczące zobowiązań majątkowych Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi składają i podpisują związane z tym dokumenty prezes ORL (lub wiceprezes ORL) i skarbnik ORL. W tym zakresie udzielają również pełnomocnictw do działania w imieniu i na rzecz Okręgowej Izby Lekarskiej.

2. Na wniosek organów Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, na zasadach opisanych w ust. 1, podpisywane są dokumenty dotyczące zobowiązań majątkowych, w ramach środków przewidzianych w budżecie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na działalność tych organów.

§ 22

Obsługę administracyjną ORL i Prezydium ORL wykonuje Biuro Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, którego pracami kieruje dyrektor Biura.

Uchwała nr 9 w sprawie regulaminu Okręgowej Komisji Rewizyjnej w Łodzi

Na podstawie art. 24 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Przyjmuje się Regulamin Okręgowej Komisji Rewizyjnej, stanowiący załącznik do uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik

Regulamin Okręgowej Komisji Rewizyjnej w Łodzi

§ 1

1. Okręgowa Komisja Rewizyjna wykonuje zadania wynikające z ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) i uchwał Okręgowego Zjazdu Lekarzy, a w szczególności:

- 1) kontroluje działalność finansową i gospodarczą Okręgowej Rady Lekarskiej, zwanej

dalej „ORL” i wykonanie uchwał Okręgowego Zjazdu Lekarzy w zakresie spraw finansowych i gospodarczych;

2) przedstawia sprawozdania roczne i kadencyjne z działalności kontrolnej Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy;

3) występuje z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium ORL.

2. Okręgowa Komisja Rewizyjna może wydawać opinie o zamierzeniach finansowych i gospodarczych ORL i jej Prezydium.

§ 2

1. Pierwsze posiedzenie nowo wybranej Okręgowej Komisji Rewizyjnej zwołuje prezes ORL w terminie 21 dni od dnia wyboru członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

2. Podczas pierwszego posiedzenia Okręgowa Komisja Rewizyjna dokonuje spośród swoich członków wyboru przewodniczącego, zastępców przewodniczącego i sekretarza.

§ 3

1. Okręgowa Komisja Rewizyjna odbywa swoje posiedzenia w razie potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na pół roku.

2. Posiedzenia Okręgowej Komisji Rewizyjnej zwoływane są przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej lub na żądanie połowy liczby członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej. Jeżeli posiedzenie zwołane jest na żądanie połowy członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej, powinno się odbywać w terminie miesiąca od wypłynięcia wniosku.

§ 4

1. Zawiadomienia o posiedzeniu Okręgowej Komisji Rewizyjnej należy wysłać co najmniej 14 dni przed terminem posiedzenia, podając termin, miejsce i proponowany porządek obrad.

2. W posiedzeniach Okręgowej Komisji Rewizyjnej, oprócz członków tej Komisji, mogą uczestniczyć zaproszeni goście.

§ 5

1. Okręgowa Komisja Rewizyjna podejmuje uchwały zwykłą większością głosów, w obecności ponad połowy liczby członków, w tym przewodniczącego lub zastępcy przewodniczącego.

2. Z posiedzenia Okręgowej Komisji Rewizyjnej sporządza się protokół, który podpisuje przewodniczący obrad oraz sekretarz lub inny członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej protokółujący posiedzenie.

§ 6

Okręgowa Komisja Rewizyjna wykonuje zadania wynikające z art. 29 ust. 2 ustawy, poprzez planową kontrolę polegającą na:

- 1) badaniu wykonania uchwał finansowych Okręgowego Zjazdu Lekarzy,
- 2) ustosunkowywaniu do sprawozdań finansowych ORL,
- 3) badaniu ksiąg, rejestrów, aktów i dokumentów,
- 4) analizie działalności gospodarczej i finansowej ORL.

§ 7

1. Okręgowa Komisja Rewizyjna deleguje zespół kontrolny w składzie co najmniej trzech członków, w tym przewodniczącego lub zastępcy przewodniczącego.

2. W wypadkach nagłych i wyjątkowych doraźną, częściową kontrolę może rozpocząć osobiście przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

§ 8

1. Z każdej kontroli przeprowadzonej przez Okręgową Komisję Rewizyjną sporządza się protokół.

2. Protokół z kontroli powinien zawierać ustalenia i wnioski.

3. Protokół z kontroli przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej przekazuje prezesowi ORL.

4. Protokół z kontroli przeprowadzonej przez Okręgową Komisję Rewizyjną powinien być przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia ORL.

§ 9

1. Przewodniczącemu Okręgowej Komisji Rewizyjnej służy prawo udziału w posiedzeniach ORL i jej Prezydium z głosem doradczym.

2. Na wniosek przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej, w posiedzeniach ORL i jej Prezydium oraz komisji ORL, mogą uczestniczyć inni członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

§ 10

Członkowie ORL oraz pracownicy Okręgowej Izby Lekarskiej obowiązani są udzielać na żądanie Okręgowej Komisji Rewizyjnej ustnych i pisemnych wyjaśnień.

§ 11

1. Pracami Okręgowej Komisji Rewizyjnej kieruje jej przewodniczący.

2. W razie przejściowej nieobecności przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej, jego funkcję pełni zastępca wskazany przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

3. Do zakresu czynności przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej należy:

- 1) reprezentowanie Okręgowej Komisji Rewizyjnej wobec Okręgowej Rady Lekarskiej,
- 2) opracowanie planu pracy Okręgowej Komisji Rewizyjnej i czuwanie nad jego realizacją,
- 3) podział pracy pomiędzy członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej,
- 4) zwoływanie posiedzeń Okręgowej Komisji Rewizyjnej i przewodniczenie im,
- 5) podpisywanie korespondencji Okręgowej Komisji Rewizyjnej,
- 6) składanie w imieniu Okręgowej Komisji Rewizyjnej informacji na posiedzeniach ORL,
- 7) przedstawianie Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy sprawozdania rocznego i kadencyjnego z działalności Okręgowej Komisji Rewizyjnej,
- 8) przedstawianie Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy wniosku w sprawie udzielenia absolutorium Okręgowej Radzie Lekarskiej.

§ 12

Do zadań sekretarza Okręgowej Komisji Rewizyjnej należy:

- 1) redagowanie protokołów z posiedzeń Okręgowej Komisji Rewizyjnej,
- 2) nadzór nad sprawozdawczością Okręgowej Komisji Rewizyjnej,
- 3) załatwianie bieżącej korespondencji.

§ 13

Obsługę administracyjną Okręgowej Komisji Rewizyjnej wykonuje Biuro Okręgowej Izby Lekarskiej.

Grzegorz Gradowski
przewodniczący XXXII OZL

Małgorzata Sokalszczuk
sekretarz XXXII OZL



Obowiązek wypełniania „Niebieskiej Karty”

Procedura „Niebieskiej Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie. Określa ją rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskiej Karty” i wzorów formularzy „Niebieskiej Karty” (DzU nr 209, poz. 1245), wydane na podstawie art. 9d ust. 5 ustawy z 29 lipca 2011 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (DzU nr 180, poz. 1493 z późn. zm.).

Kto wypełnia „Niebieską Kartę”

Par. 2 ust. 1 ww. rozporządzenia stanowi, iż wypełnienie „Niebieskiej Karty” dokonuje przedstawiciel jednostki ochrony zdrowia – może to być lekarz, pielęgniarka bądź ratownik medyczny. Zgodnie z par. 14 ust. 2 ww. rozporządzenia, w przypadku gdy stan zdrowia osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie, wymaga przewiezienia jej do podmiotu leczniczego. Przedstawiciel podmiotu leczniczego, do którego osoba ta została przewieziona, wypełnia formularz: „Niebieska Karta – A”. Przepis posługuje się pojęciem „przedstawiciel podmiotu leczniczego”, zatem wypełnienie karty nie musi należeć do lekarza (patrz par. 14 ust. 3 ww. rozporządzenia).

Posłużenie się przez ustawodawcę szerokim pojęciem „jednostki ochrony zdrowia”, które nie jest zdefiniowane w ustawie z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, powoduje kłopot w odpowiedzi

na pytanie, jakie podmioty mają obowiązek sporządzania „Niebieskiej Karty”? Wydaje się, iż użycie pojęcia „jednostka ochrony zdrowia” miało na celu jak najszerze określenie podmiotów, które mają obowiązek wypełnić Niebieską Kartę.

Rozporządzenie nie rozstrzyga, kto wypełnia kartę wskazując, iż może to być lekarz, pielęgniarka lub ratownik medyczny. Może tak się stać, iż lekarz pracujący w podmiocie leczniczym może zostać zobowiązany przez pracodawcę do wypełniania takiego rodzaju dokumentów – źródłem takiego obowiązku będzie wtedy polecenie pracodawcy lub pisemny wykaz obowiązków.

Odpłatność za wypisanie „Niebieskiej Karty”

Powołane na wstępie akty prawne milczą na temat odpłatności za wypełnienie „Niebieskiej Karty”. Kwestii tej nie reguluje ustawa z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Jedyne wskazanie to nieostry przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 wspomnianej wyżej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, który stanowi, iż obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego poradnictwa medycznego ofiarom przemocy.

W takim razie zwrócić się do ministra zdrowia z pytaniem, jak rozumie zakres pojęcia „jednostki ochrony zdrowia” i w związku z tym, czy każdy podmiot leczniczy lub lekarz, wykonujący działalność leczniczą, mają obowiązek wystawiać

pacjentom „Niebieskie Karty”? – byłoby zasadne. Wymaga również wyjaśnienia kwestia ewentualnej odpłatności za tego typu świadczenia. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wskazuje, iż są to zadania własne gminy – jednak brakuje jednoznacznego przepisu, kto powinien zapłacić za czas poświęcony na wystawienie „Niebieskiej Karty”, ile i w jakim trybie.

Dane z „Niebieskiej Karty” a tajemnica lekarska

Istnieje brak wyraźnej regulacji w tym zakresie, skoro jednak „Niebieska Karta” może zostać wypisana w wyniku porady lekarskiej – wszelkie dane w niej zawarte, o których dowiedział się lekarz, stanowią tajemnicę lekarską. Niestety, dane te nie są chronione, ponieważ do karty uzyskują dostęp inne osoby: pracownicy socjalni, policja itd. Ewentualnie można skorzystać z przepisu art. 40 ust. 2 pkt 3 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, który przewiduje możliwość ujawnienia tajemnicy lekarskiej w sytuacji, gdy pacjentowi (innej osobie związanej z pacjentem) grozi niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia.

mec. Paweł Lenartowicz,
prawnik OIL w Łodzi

Prawniczy Newsletter Medyczny



14 marca 2014 r., w DzU pod poz. 319, opublikowano obwieszczenie ministra zdrowia z 23 grudnia 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie recept lekarskich (jednolity tekst jest załącznikiem do obwieszczenia).

17 marca 2014 r., w DzU pod poz. 325, opublikowano obwieszczenie ministra zdrowia z 6 grudnia 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie szczegółowego zakresu danych objętych wpisem do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz szczegółowego trybu postępowania w sprawach dokonywania wpisów, zmian w rejestrze oraz wykreśleń z tego rejestru (jednolity tekst jest załącznikiem do obwieszczenia).

24 marca 2014 r., w DzU pod poz. 372, opublikowano wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 marca 2014 r. (sygn. akt K 6/13). W wyroku tym, rozpatrując wniosek Naczelnej Rady Lekarskiej, TK orzekł, że: – art. 67 i ust. 2 ustawy z 6 listopada 2008 r.

o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w zakresie, w jakim nie przewiduje uczestnictwa lekarza w posiedzeniu wojewódzkiej komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; – art. 67j ust. 7 tej ustawy w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości odwołania się lekarza od orzeczenia wojewódzkiej komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji.

8 kwietnia 2014 r., w DzU pod poz. 453, opublikowano obwieszczenie ministra zdrowia z 6 lutego 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie składu i oznakowanie suplementów diety (jednolity tekst jest załącznikiem do obwieszczenia).

mec. Jarosław Klimek
radca prawny OIL w Łodzi

Portrety niepospolitych medyków

Józef Dworzaczek

Obchodzona niedawno sto pięćdziesiąta rocznica wybuchu Powstania Styczniowego nie stała się, niestety, okazją do przypomnienia tej pięknej postaci lekarza, który poświęcił swoje życie i karierę zawodową dla ratowania ojczyzny. Choć zapewne zdawał sobie sprawę z tego, że nie posiada przygotowania wojskowego, z konieczności, na skutek decyzji Rządu Narodowego, stanął na czele oddziału powstańczego. Był jednym z kilkuset medyków, którzy przystąpili do powstania. Także jego brat – Ferdynand, wielce zasłużony dla polskiej medycyny lekarz, przyrodnik i filozof, bierze udział w tym powstańczym zrywie, ma jednak więcej szczęścia niż starszy o cztery lata Józef, bo nie trafia do carskiego więzienia.

Józef Dworzaczek przychodzi na świat w 1800 r. najprawdopodobniej w Szluchowie koło Gdańska. Gdzie się uczy i studiuje medycynę – źródła nie podają. Wiadomo jednak, że w 1848 r. bierze udział w powstaniu wielkopolskim. Później jako dyrektor łączycznego Szpitala św. Mikołaja i ordynator jednego z oddziałów cieszy się olbrzymim autorytetem. Mieszkańcy doceniają placówkę, która rewolucjonizuje leczenie w regionie.

Jak wynika z zapisków historycznych, dopiero w 1792 r. w Łęczycy osiada pierwszy lekarz. Miasto jednak szybko się w tym czasie rozwija i w latach dwudziestych XIX w. ma szansę stać się głównym ośrodkiem przemysłu włókienniczego województwa mazowieckiego. Potem jednak konkurencyjna Łódź zwycięża... Zanim jednak to się stanie, w 1827 r. rusza w Łęczycy zbiórka pieniędzy na budowę szpitala „do leczenia wszystkich chorób, z syfilistycznymi włącznie”. Sprawy idą opornie, dopiero w 1838 r. zatwierdzony zostaje projekt placówki leczniczej na dwa-ziesiątka pięć, a potem trzydzieści pięć łóżek. W 1841 r. stają mury, a trzy lata później następuje poświęcenie szpitala i nadanie mu imienia św. Mikołaja. Placówka okazuje się wyjątkowo potrzebna; np. w latach 1854–1856, gdy cholera zbiera tragiczne żniwo w powiecie łęczyckim, szpital staje się centrum walki z epidemią.

U progu lat sześćdziesiątych XIX stulecia Łęczycza jest też ważnym ośrodkiem walki ze zniechęconym caratem, dochodzi tu m.in. do patriotycznych manifestacji. Doktor Dworzaczek znajduje się wśród tych, którzy przeciwstawiają się carskiemu zaborcy, pełni obowiązki naczelnika cywilnego powiatu łęczyckiego. Carska policja obserwuje uważnie jego poczynania i wreszcie dokonuje rewizji w mieszkaniu Doktora. Na szczęście

zostaje on w porę uprzedzony i udaje mu się schronić u brata Ferdynanda, który osiadł w pobliskiej Topoli Królewskiej. Stąd Józef nadal kieruje konspiracyjnymi działaniami.

Gdy w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. wybucha powstanie, kilka dni później trzy tysiące mieszkańców Łodzi zbiera się w lesie radogoskim, w rejonie dzisiejszego Parku Julianowskiego. Jest wśród nich ks. Józef Czajkowski oraz Piotr Tomicki. Odczytują manifest Rządu Tymczasowego i idą w kierunku Łodzi. Śpiewają patriotyczne pieśni. W dniu 1 lutego na Placu Wolności zrzucają z ratusza carskiego orła i ruszają w kierunku Pabianic, licząc na szybkie połączenie z powstańcami Józefa Oxińskiego, dowodzącego grupą partyzantów z Sieradza. Bez większego doświadczenia, niedostatecznie uzbrojeni, w rejonie Wronowic zostają rozbici. Część powstańców dociera do oddziałów Oxińskiego, inni powracają do domów w Łodzi, Pabianicach czy Zgierzu.

Dość szybko jednak mieszkańcy Łodzi i okolicznych miejscowości tworzą w Lesie Łagiewnickim kolejny oddział powstańczy. Liczy około pięciuset osób. Dowodzi nimi Józef Sawicki, człowiek z doświadczeniem wojskowym, ale o radykalnych, rewolucyjnych poglądach, dlatego został zdymisjonowany. Ponieważ nie ma jego następcy, z konieczności obowiązki dowódcy przejmuje łęczycki lekarz Doktor Józef Dworzaczek. W dniu 22 lutego w Łodzi powstańcy otrzymują sztandar wyhaftowany przez miejscowe kobiety. Oddział demonstracyjnie maszeruje do Brzezin, Strykowa i Zgierza, wszędzie witany owacyjnie przez okoliczną ludność. Ta aktywność powstańców wzbudza niepokój Rosjan, którzy ściągają z Piotrkowa stacjonujące tam carskie oddziały.

W południe 24 lutego, w rejonie wsi Dobra, kilkanaście kilometrów od Zgierza, dochodzi do bitwy. Powstańcy zostają zaskoczeni, gdyż – jak się okazuje – Dworzaczek nie wystawia warty, nie rozsyła też po okolicy swoich żołnierzy, by śledzili zbliżających się Rosjan. Mimo to kosynierzy atakują kilkakrotnie, jednakże nie są w stanie pokonać rosyjskiej piechoty i ostatecznie przegrywają. Dworzaczek daje rozkaz do odwrotu, ale ten zamienia się w paniczną ucieczkę i rzeź. Około godziny 17 na polu bitwy dochodzi do... ręcznych zapasów. Jak wspomina oficer Wiktor Jaworski, przedstawiciel Rządu Tymczasowego, „około siedemdziesięciu najokropniej pokaleczonych polskich trupów i bardzo wielu ciężko poranionych, obdartych do naga przez moskiewskie żołdactwo, zaległo pole bitwy”.



W kilkugodzinnej bitwie ginie siedemdziesięciu powstańców, w tym siedemnastu łodzian, do niewoli dostaje się około osiemdziesięciu bojowników. Wśród zabitych są trzy kobiety, m.in. młodzianka Maria Piotrowiczowa, która broni sztandaru ofiarowanego oddziałowi przez łodzianki. Ranny Dworzaczek, schwytyany przez niemieckich kolonistów z Nowosolnej, trafia do niewoli i 3 czerwca 1863 r. skazany zostaje na śmierć. Ostatecznie carskie władze zamieniają wyrok na dwanaście lat ciężkich robót w syberyjskich kopalniach. Powodem tej łaskawości jest prawdopodobnie postawa Doktora, który udzielał pomocy rannym rosyjskim żołnierzom.

Na Syberii wielu Polaków umiera z powodu ran i oddalenia od ojczyzny. Rosjanie wykorzystują umiejętności lekarskie Józefa Dworzaczka i pełni on funkcję ordynatora szpitala więziennego. Doktor spieszy z pomocą wszystkim potrzebującym, a ponieważ dostrzega potrzeby rodaków, zakłada kasę pomocy koleżeńskiej, przez co zostaje oskarżony o zbieranie pieniędzy na broń dla zabajkalskich powstańców. To sprawia, że Dworzaczek przewieziony zostaje na daleką północ do Wilujska. Jeszcze trudniejsze warunki klimatyczne i odosobnienie, a także brak nadziei na poprawę losu sprawiają, że pogarsza się stan jego zdrowia. W 1868 r. umiera.

Autor hasła poświęconego Doktorowi, znajdującemu się w jednym z przedwojennych tomów „Polskiego Słownika Biograficznego” – Franciszek Białokur, trafnie podsumował życie i działalność Józefa Dworzaczka: „był człowiekiem pełnym poświęcenia, entuzjastą i zdolnym lekarzem, ale wykształcenia wojskowego nie posiadał”.

Ryszard Poradowski

PS. Do opracowania artykułu wykorzystano m.in. bogatą literaturę powstańczą, a także pomnikową monografię „Łódź. Dzieje miasta” pod red. Ryszarda Rosina. Autor szczególnie dziękuje redakcji „Polskiego Słownika Biograficznego” – za udostępnienie materiałów dotyczących braci Ferdynanda i Józefa Dworzaczeków, a także Wojciechowi Źródłakowi i Jackowi Sosnowskiemu.

Czytamy klasyków medycyny polskiej (odcinek 3)

Gdy bieda zagląda w oczy...

A teraz prezentujemy kolejną, trzecią już zagadkę w naszym historycznym cyklu, do której nawiązuje tytułowy fragment przysłówia: „Gdy bieda zagląda w oczy, śmierć się szykuje w gościńce”.

Koniec XIX w. to czas intensywnego rozwoju przemysłowego niektórych dużych miast polskich, w tym Łodzi. Niestety, w ślad za tym rozwojem, często szło rozwarstwienie ekonomiczne społeczeństwa: bogaci stawali się jeszcze bogatsi, biedni ledwo wiąźali koniec z końcem, co nie pozostawało bez wpływu na ich zdrowie i występowanie różnych chorób. Wiele z tych schorzeń szerzyło się zdecydowanie częściej wśród niższych warstw społecznych, chociaż były też takie, które jako „mniej wybredne” dotykały także inne grupy, choćby artystyczną elitę.

Jednak przed wynalezieniem skutecznych antybiotyków, śmierć zaglądała w oczy każdemu choremu, choć biedny – oczywiście – miał zdecydowanie gorzej. Problem związku

między ubóstwem a jedną z chorób (w tekście stanowiącym zagadkę oznaczoną znakiem zapytania) zauważali także polscy lekarze-społecznicy, podejmując w swojej zawodowej działalności różne inicjatywy na rzecz walki z tym wyniszczającym schorzeniem, którego czynnik etiologiczny ustalono pod koniec XIX w. Choroba ta szerzyła się wówczas oraz jeszcze przez kolejne dziesięciolecia epidemicznie, a tak opisywał ją autor poniższego tekstu, pochodzącego z 1921 r.

Odcinek 3

Jedną z najczęstszych przyczyn, ułatwiających zarażenie się (?), jest bezspornie bieda społeczna, tj. pauperyzm, właściwy proletariotowi, szczególnie w wielkich miastach przebywającemu, stąd też i słusznie (?) zwą chorobą proletariacką, a liczne badania w ciągu kilku ostatnich dziesiątków lat we wszystkich niemal krajach wykazały bezspornie fakt, że rozwój (?) jest związany ściśle z warunkami społeczno-ekonomicznymi danych osobników, rodzin i całych nawet społeczeństw.

Stało się! Nadszedł czas na rozwiązanie naszej pierwszej zagadki historyczno-medycznej (Zaczynamy... gorączkowo! „Panaceum” nr 3/2014). Przytoczyliśmy w niej fragment tekstu opisującego gorączkę, będącą jednym z objawów pewnej choroby. Tą chorobą – „tajemniczą”, jak się okazało, dla czytelników – była jakże znana i nadal nas corocznie nawiedzająca, zвычайna... grypa! Nagle występujące objawy, takie jak: gorączka, ból głowy czy znaczne osłabienie, opisywane były już przez Hipokratesa i ujmowane pod nazwą *febris catarrhalis epidemica*. Od XVIII w. używano



już nazw influenza lub grypa. Pod koniec XIX w. podejmowano próby wprowadzenia do polskiej terminologii medycznej rodzimych nazw, takich jak np. nieżytnica czy nagminny przyrok, które ostatecznie się jednak nie przyjęły.

Na epidemiczny charakter grypy zwrócono uwagę bardzo wcześnie, bo już w starożytności. Jednakże postęp w badaniach nad etiologią i drogami szerzenia się influenzy zaznaczył się wyraźnie od czasów największej, XIX-wiecznej pandemii, która wybuchła w 1889 r., opływając w zaledwie kilka miesięcy cały świat. Choć na kilkanaście lat błędnie wówczas przyjęto, iż czynnikiem etiologicznym grypy jest odkryta w 1892 r. przez Richarda Pfeiffera gram-ujemna pałeczka, nazywana *Haemophilus influenzae*, to poczynione podczas tej pandemii obserwacje epidemiologiczne wyraźnie wskazały, iż zachorowania szerzą się epidemicznie sposobem „z osoby na osobę”, co wcześniej nie było takie oczywiste.

Na „fali” tej epidemii grypą zajęli się wówczas także lekarze polscy, w tym autor przytoczonego w zagadce fragmentu tekstu – Władysław Biegański (1857–1917) – lekarz internista, doktor medycyny, współtwórca polskiej szkoły filozofii medycyny. W swojej doskonale napisanej książce, z której pochodził przytoczony w zagadce opis, pt. „Wykłady o chorobach zakaźnych



O jakiej to chorobie jest mowa w cytowanym tekście i czyjego jest on autorstwa? Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres mailowy: shm_mirosławska@gmail.com lub pocztą na adres Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi do 15 czerwca 2014 r.

Z uwagi na cykl wydawniczy „Panaceum”, wyjaśnienie zagadki, kilka słów o opisanej chorobie oraz autorze tekstu, z którego pochodzi cytat – zamieścimy w „Panaceum” nr 8–9/2014 r. Tam podamy również informacje o osobach, które udzieliły prawidłowej odpowiedzi, a wylosowany zwycięzca otrzyma nagrodę niespodziankę.

Przypominamy, iż w „Panaceum” nr 6–7/2014) podamy rozwiązanie zagadki drugiej, wraz z nazwiskiem zwycięzcy tamtego odcinka cyklu historycznego, który opublikowaliśmy w kwietniowym numerze naszego pisma.

ostrzych” (t. II, Warszawa 1901), jeden z rozdziałów poświęcił Biegański właśnie grypie. Autor, opisując z wielką dokładnością (już dzisiaj w podręcznikach medycznych niespotykaną), charakterystyczne objawy grypy, w tym ważną do postawienia rozpoznania gorączkę, ukazuje nam całe bogactwo wnikliwej obserwacji lekarskiej i analitycznego podejścia do symptomatologii, niezwykle cennej wobec zdecydowanie ograniczonych wówczas możliwości diagnostyki laboratoryjnej. A może i dziś, mimo znaczącego postępu w diagnostyce, przydałyby się taka wnikliwość?

Laureatem zagadki został lek. Adam Białas, doktorant z Oddziału Klinicznego Chirurgii Klatki Piersiowej i Rehabilitacji Oddechowej Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika w Łodzi. Serdecznie gratulujemy i prosimy o kontakt z Biurem OIL w Łodzi w celu odebrania nagrody, jaką jest książka pt. „Zasłużeni dla medycyny” pod red. J. H. Skalskiego i R. W. Gryglewskiego.

Z zagadkowymi pozdrowieniami,

Bogumiła Kempńska-Mirosławska

Załączona ilustracja dotycząca pandemii grypy w 1889 r., która rozprzestrzeniła się z Rosji, pochodzi ze strony: <http://wellcomeimages.org/>.



Nadzieja umiera ostatnia...

Tekst ten adresuję do Szanownych Koleżanek i Kolegów, którym nie jest obojętne, czy Fundacja Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich przetrwa, czy też ulegnie likwidacji.

Po dziesięciu latach walki z oporną rzeczywistością, sytuacja stała się tak trudna, że wymaga ogólnej debaty oraz decyzji, którą należy podjąć wspólnie. Fundacja WSSi, której celem było i nadal jest zbudowanie wspólnego domu – siedliśka dla samotnych seniorów znalazła się na krawędzi i bez ogólnego, silnego wsparcia zapewne upadnie...

Czy nie szkoda straconych lat i nadziei? Musimy zdać sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka spada na całe nasze środowisko za ostatnie dziesięciolecie bezinteresownych starań ludzi dobrej woli oraz ich beznadziejnych zmagania z tak zwanymi „realiami”.

Nie wszyscy wiedzą, jaka była geneza tego szlachetnego zamierzenia i jak przebiegały działania tych, którzy dla dobra ogółu poświęcili kawał swego życia wierząc, iż służą słusznej sprawie. To nie jest przesada ani gołosłowie, lecz autentyczna prawda. Jednak nawet najszlachetniejsze intencje umierają, gdy motywacja słabnie, a realnej pomocy z zewnątrz brak.

Dlatego w dwu kolejnych numerach „Panaceum” postaram się w miarę moich możliwości przybliżyć Państwu problemy, z jakimi borykała się grupa tych osób, które wzięły na swoje barki ciężar ponad miarę, a dziś wobec zaistniałej sytuacji czują się całkiem bezradne. Może jeszcze nie wszystko stracone, może warto rozważyć wszelkie argumenty, przemawiające „ZA” oraz „PRZECIW” rozwiązaniu Fundacji?

Od nas zależy, czy uda się zapobiec zniszczeniu tego, co tak wspaniale się zapowiadało. Proszę więc najserdeczniej o współmyślenie i współdziałanie, a przed podjęciem decyzji w tej sprawie, zapoznanie się z tekstem obok. W ostatnim tygodniu czerwca planujemy zorganizowanie debaty na ten temat, lecz już teraz prosimy Szanownych Czytelników o nadsyłanie do redakcji opinii, uwag i sugestii dotyczących Fundacji.

Jak zwykle dostępny jest również mój adres e-mailowy – bsm3@ten.pl i telefon 42 686 28 10.

B. Sz-M.

Trochę historii

Na początku był to zamysł i pobożne życzenia pani Doktor Janiny Łukasiewicz, która przez długi czas starała się pozyskać sprzymierzeńców, gotowych poprzeć projekt budowy Domu Lekarza Seniora. Ostatecznie doszło do tego, że w 1993 r. łódzka OIL zaczęła gromadzić na ten cel pieniądze. Niestety, wpływy okazały się mizerne, a utrzymanie subkonta pochłaniało większość gotówki. Wtedy powstał projekt, aby powołać do życia fundację, która by była w stanie oficjalnie pozyskiwać znaczące fundusze, choćby przez jednoprocentowe odpisy podatkowe.

W swej informacji sprzed roku, zatytułowanej „Jest nadzieja...” („Panaceum” nr 4/2013 r.), redaktor Nina Smoleń pisała:

Niedługo minie dziewięć lat od pierwszego, założycielskiego zebrania, które zwołaliśmy w naszej Izbie na 17 czerwca 2004 r. celem zainteresowania innych łódzkich korporacji zawodów zaufania publicznego budową wspólnego Domu Seniora (...) Skonsolidowanie z innymi środowiskami dla wypracowania wizji takiego przedsięwzięcia i pozyskania środków na jego realizację, wydawało się słuszne, w grupie bowiem zawsze łatwiej. Faktycznie, zaledwie pół roku później, 22 grudnia 2004 r. udało się nam powołać do życia aktem notarialnym „Fundację Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich”, za sprawą której wyznaczony cel miał zostać osiągnięty (...)

Organizację założyły i zostały jej zbiorowymi fundatorami, poza Okręgową Izbą Lekarską, łódzkie samorządy okręgowe: aptekarski, lekarsko-weterynaryjny, adwokacki, radców prawnych, komorników, architektów oraz inżynierów budownictwa, a także Wojskowa Izba Lekarska i Uniwersytet Medyczny w Łodzi. Skromnymi środkami prywatnymi Fundację wsparło również dwunastu fundatorów indywidualnych. Należy dodać, że wspomniane korporacje zawodowe zobowiązały się wpłacać systematycznie co miesiąc po 200–300 zł na konto Fundacji, poza tym pewne kwoty wpływały okazjonalnie z naszej Izby po balach oraz dorocznych aukcjach, na których były licytowane przedmioty darowane przez osoby prywatne.

Powróćmy jednak do sprawozdania Niny Smoleń, pełniącej funkcję sekretarza Rady FWSSi, w którym czytamy dalej m.in.:

(...) Minione dziesięciolecie działalności Fundacji przebiegało pod znakiem początkowo wzlotów, czyli intensywnych działań podejmowanych dla zdobycia dalszych środków (nie wykluczając unijnych), a także sponsorów lub współinwestorów w celu budowy wymarzonego Domu Seniora, ale – niestety – żadna z tych inicjatyw znow „nie wypaliła”. Wszystko w zasadzie rozbijało się o mur w postaci braku dostatecznych funduszy, bo chociaż Fundacja uzyskała w pewnym momencie status organizacji pożytku publicznego i niektórzy jej Przyjaciele (w tym zwłaszcza członkowie Izby Lekarskiej) wspierali ją 1% swojego podatku dochodowego, to ciągle pieniędzy było za mało, by stały się one przysłowiovym „kołem zamachowym”.

Dlatego w ostatnim czasie Fundacja „zaliczała” tylko same upadki i wydawało się, że przyszedł czas, aby ją całkowicie rozwiązać. Tym bardziej że przez administracyjne zaniedbanie, straciliśmy w 2012 r. (ale tylko na ten konkretny rok) możliwość przyjmowania jednoprocentowych odpisów podatkowych (...)



Pojawiła się nadzieja

Tymczasem pod koniec 2012 r. pojawiła się nadzieja na reaktywację działalności Fundacji. Prezes jej Zarządu – Roman Wieszczyk, a jednocześnie ówczesny prezes łódzkiej Izby Architektów, nawiązał kontakt z „szefową” Stowarzyszenia Hospicjum Łódzkie – dr n. med. Aleksandrą Ciałkowską-Rysz, konsultantem krajowym ds. medycyny paliatywnej, kierownikiem Pracowni Medycyny Paliatywnej Katedry Onkologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, która jednocześnie kieruje Oddziałem Chorób Przewlekłych i Opieki Paliatywnej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM w Łodzi.

W efekcie tegoż kontaktu zrodził się pomysł, by nasza Fundacja włączyła się w działania podejmowane przez wspomniane Stowarzyszenie. Chodziło

o pozyskanie obiektu, który nie tylko służyłby celom zapisanym w statucie „Hospicjum Łódzkiego”, ale również innym, ukierunkowanym na niesienie pomocy ludziom w wieku emerytalnym, samotnym. Obiektem tym była opuszczona nieruchomość, wraz w budynkiem po dawnym LO, położona róg Pojezierskiej i Kalinowej w Łodzi. Koncepcja, chociaż wzbudzała wątpliwości, została zaakceptowana na spotkaniu członków Zarządu oraz Rady FWSŚI, które odbyło się 4 grudnia 2012 r. Wszystko wskazywało na to, że uda się przezwyciężyć dotychczasowe trudności Fundacji...

Jakie były dalsze losy tej inicjatywy oraz efekty starań Stowarzyszenia Hospicjum Łódzkie o uzyskanie wspomnianego wyżej obiektu? – o tym w następnym numerze „Panaceum”, po zebraniu aktualnych informacji na temat dalszego współuczestniczenia w opisanym przedsięwzięciu.

Barbara Szeffer-Marcinkowska

Łódź, 12 kwietnia 2014 r.

PS. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że inicjatorką przedsięwzięcia pod hasłem „Dom Lekarza Seniora” w Łodzi, wspomniana wyżej doktor Janina Łukasiewicz, członek naszej OIL, która ciągle mobilizowała nas do działania swoimi listami, zmarła w samotności, w wieku 96 lat, w lutym 2012 r., nie doczekawszy choćby wmurowania aktu erekcyjnego pod jego budowę (czy budowę innego podobnego obiektu).

Pierwsze symptomy wiosny

Z listów do redakcji 

Na przełomie zimy i wiosny odżył w Polsce problem niepełnosprawności. Najpierw upomnieli się „o swoje” rodzice dzieci dotkniętych inwalidztwem, którzy wspólnie z opiekunami brali udział w okupacji budynku Sejmu. Wiele im obiecano kilka lat temu, a niewiele z tego zrealizowano. Należy im bardzo współczuć (...), nie mają jednak zbyt dużych szans na taką poprawę swego losu, jakby chcieli (chodzi głównie o godne wsparcie finansowe). Pieniądzy na cele tzw. społeczne w budżecie państwa jest zawsze zbyt mało, można więc tylko zabrać jednym, żeby dać drugim, a to będzie budziło nowe protesty.

Opisany protest zainicjował podobną akcją opiekunów niepełnosprawnych osób dorosłych, a jest przecież jeszcze grupa osób niedołączonych, pozostawiona „sama sobie” – czyli bez opiekunów czy troskliwej rodziny. Część z tych osób otrzymuje z ZUS tzw. dodatek pielęgnacyjny, ale na co wystarczy suma około 200 zł, w sytuacji gdy osoby podejmujące się opieki nad niepełnosprawnym żądają od 8 do 10 zł za godzinę? Trzeba by zatem i te grupy potrzebujących jakoś wspomóc finansowo, aby zapewnić im godne życie.

Nasz kraj szczyli się przynależnością do Unii Europejskiej, ale w innych państwach unijnych inaczej podchodzi się do niepełnosprawności. W takiej Szwecji np.

opieką państwa objętych jest około 60% osób starszych i niepełnosprawnych, w Polsce tylko 3%. Tam osoby w wieku podeszłym cieszą się szacunkiem osób młodszych, a u nas... „do młodzieży świat należy”(!). Osoby „dojrzałe wiekowo” nie mają wiele powodów do radości.

Pozostaje cieszyć się symptomami wiosny, które na szczęście są niezawodne dla osób w każdym wieku. Już kwitły przebiśniegi, teraz oko cieszą cebulice i krokusy, nad którymi króluje obficie kwitnąca forsycja, na dniach poprawią nam nastroje kaskady tulipanów o przeróżnych kształtach i kolorach. Mam te widoki na co dzień dzięki życzliwości przyjaciół, zapewniających mi pobyt w ich „przydomowej oazie przyrody”. Ja zaś w rewanżu staram się pomóc im w znoszeniu ich własnej niepełnosprawności.

Ucieszy nas także perspektywa planowanych wycieczek dla członków izbowego Koła Lekarzy Seniorów do Radziejowic i Stawisk, a także „grillowego” spotkania w Ogrodzie Botanicznym, będącego zawsze miłym, przedwakacyjnym akcentem. Na aurę nie będziemy mieli wpływu, ale szukajmy osobistą pogodę ducha w oczekiwaniu na te wydarzenia.

Krzysztof Papuziński, senior 60+

Podziękowania

Pani profesor **Annie Piasecznej-Piotrowskiej** z Oddziału Chirurgii Dziecięcej Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki składamy najserdeczniejsze podziękowania za profesjonalne leczenie oraz wielką życzliwość, troskliwą opiekę i serce okazane naszemu synkowi i wnuczkowi Jasiowi Dobruckiemu.

Pozostajemy z wielkim szacunkiem

– *Karolina i Bartosz Dobruccy, Jolanta i Marek Bładowie*

...

Serdeczne podziękowania składam ordynatorowi Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Szpitala Wojewódzkiego w Belchatowie – dr. n. med. **Włodzimierzowi Niemyjskiemu** oraz całemu zespołowi lekarzy za przeprowadzenie operacji wszczęcia endoprotezy stawu kolanowego pacjentce Annie Fijakowskiej. Słowa wdzięczności za pooperacyjną opiekę i rehabilitację przekazuję też Pani doktor **Ewie Niemyjskiej** i Paniom pielęgniarkom.

Dziękuję bardzo

– *córka pacjentki, Joanna Pilch*

...

Za pośrednictwem pisma „Panaceum”, z głębi serca pragnę podziękować wszystkim, którzy z wielkim zaangażowaniem nieśli pomoc w trudnych dla mnie chwilach – podczas choroby mojej Mamy Marianny Kazimierskiej, która ukończyła ziemską wędrówkę. Mama nie poddawała się ani wiekowi, ani nękającym chorobom, często powtarzała, że trafia na dobrych lekarzy, dzięki którym wraca do zdrowia.

Dziękuję Pani doktor **Marioli Janczak** z Przychodni „Dąbrowa”, przy ul. Felińskiego 7 w Łodzi oraz Pani pielęgniarkę Annie Zielińskiej. Nie sposób wymienić wszystkich lekarzy pracujących w szpitalach, od których doznawałam wsparcia i różnorodnej bezinteresownej pomocy (jestem po przebytej chorobie HM) – bardzo wszystkim dziękuję. Jeszcze raz, szczególnie gorąco, dziękuję Pani dr. n. med. **Barbarze Szarudze**, Panu doktorowi **Maciejowi Pawłowskiemu** i Pani doktor **Marzenie Koziróg**.

Słowa wdzięczności należą się Państwu za ofiarną i ciężką pracę, a jednocześnie życzę Wam dalszych sukcesów zawodowych oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Wdzięczna – Henryka Lasota

...

Panu dr. n. med. **Piotrowi Lenczewskiemu** z Poradni Chorób Serca Kliniki Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (Szpital im. Sterlinga) serdecznie dziękuję za uratowanie mi życia, a także za Jego fachowość i umiejętność przekonywania do podjęcia walki z chorobą. Jestem wiekowym pacjentem, dlatego mimo dolegliwości i złego samopoczucia miałem opory, aby poddać się zabiegowi. Ale Pan Doktor walczył za mnie, kierując mnie do szpitala, gdzie założono mi rozrusznik. Teraz moje zdrowie jest dużo lepsze i chce się żyć dalej.

Panie Doktorze – bardzo gorąco dziękuję!

Edward Zajac z Łodzi



Przymioty Ziemi Obiecanej

Choroba dworska, kawalerska, hiszpańska lub francuska, czy po prostu franca, lues, syfisy lub przymiot – to synonimy jednej i tej samej choroby wenerycznej, czyli kiły. Tytuł nazw, w tym swego rodzaju „sekretnych”, nie ma chyba żadna przypadłość zdrowotna.

Może dziwić, że na temat tego schorzenia piszemy na stronach naszego pisma, poświęconych kulturze, ale właśnie chorobom wenerycznym i wenerologii, a właściwie ich historii w wydaniu europejskim, polskim i łódzkim, poświęcona została wystawa, jaka odbyła się w Klubie Lekarzy łódzkiej OIL, w niedzielę 13 (*nomen omen*) kwietnia br. Ekspozycję, mającą charakter popularnonaukowy, a zarazem kulturalny, otworzył prezes ORL – Grzegorz Mazur, podkreślając wartość licznie zgromadzonych na niej „eksponatów”, towarzyszący jej rozmach oraz nawiązującą do tematu oprawę.

Po przekroczeniu progów siedziby naszej Izby przy ul. Czerwonej, witał gości plakat z tytułem wystawy: „Śladami łódzkiej Wenery, czyli przymioty Ziemi Obiecanej”, a także panie w strojach i fryzurach z tamtej

epoki, które jakże współgrały z wnętrzami pofabrykanckiej willi Geyera, pochodzącej z końca XIX wieku. Dalej zaś, w salach tzw. kominkowej i muzycznej, na tablicach ustawionych na sztalugach, można było zapoznać się z licznymi informacjami o historii chorób wenerycznych oraz wenerologii, bogato ilustrowanymi akcentami graficznymi, starymi fotografiami czy pocztówkami. Istna kopalnia wiadomości – szkoda, że w czasie krótkiego wiedziana ekspozycji, nie dało się wszystkich przyswoić, nie sposób je również przekazać w ograniczonej miejscem relacji na łamach „Panaceum”.

O jednym warto jednak wspomnieć, o czym mówiła w swojej krótkiej prelekcji wstępnej dr n. med. Bogumiła Kempieńska-Mirosławska, inicjatorka wystawy, pracownik naukowy w Zakładzie Historii Medycyny, Farmacji i Medycyny Wojskowej łódzkiego Uniwersytetu Medycznego. O tym, że choroby weneryczne, towarzyszące człowiekowi od zarania dziejów, znalazły szczególnie podatny grunt do rozprzestrzeniania się na przełomie XIX i XX w. w przemyśle

Łodzi, w czasie dynamicznego jej rozwoju. Miasto, do którego jedni przybywali w nadziei na zabicie fortuny, a inni po prostu za pracą, stało się bowiem molochem, gdzie obok bogactwa i przepychu, panowała straszliwa bieda, a wraz z nią panoszył się nierząd oraz alkoholizm.

Z wrodzoną sobie swadą oraz swojego rodzaju przymrużeniem oka, o „przedmiocie” (a może raczej „przymiocie”) wystawy krótkie prelekcje wygłosił również dr n. med. Adam Białas. O tym, że nie były one *stricte* naukowe, świadczą ich tytuły: „Jej Wysockość Franca, czyli historia Europy krętkiem pisaną” oraz „Seks? – łódzka rzecz, o prostytucji w Łodzi przełomu XIX i XX wieku.” Jak się później okazało, doktor Białas, asystent na Oddziale Klinicznym Chirurgii Klatki Piersiowej i Rehabilitacji Oddechowej w Szpitalu im. M. Kopernika, z zamiłowania historyk medycyny, posiadał też inne umiejętności. Zaprezentował je, akompaniując Justynię Dłubek (śpiew), jeszcze studentce Wydziału Lekarskiego UM-edu, również pasjonatce historii medycyny. On był także kompozytorem muzyki do trzech pieśni, do których słowa napisali Bogumiła Kempieńska-Mirosławska oraz Jerzy Andrzejczak, wszyscy związani z Kabaretem OIL „Bąk”.

Obok wymienionych, w organizację wystawy włączyli się jeszcze inni wychowankowie doktor Kempieńskiej-Mirosławskiej, członkowie Studenckiego Koła Naukowego, działającego przy Zakładzie Historii Medycyny, Farmacji i Medycyny Wojskowej UM-edu, w tym m.in. Małgorzata Pakalska i Paula Zdanowicz. Wystawa zainaugurowała działalność izbowej Sekcji Historyczno-Medycznej, która została powołana w końcu grudnia minionego roku, na początku siódmej kadencji samorządu. Jej głównym celem ma być zachowanie dla przyszłych pokoleń wszelkich śladów działalności lekarskiej, wykonywania zawodu lekarza i pamięci o szczególnie zasłużonych medykach Łodzi i łódzkiego województwa.

Wszystkim, którzy włączyli się w organizację wystawy, serdecznie gratulujemy!

Nina Smoleń

Fot. R. Poradowski

Łódź, 12 III 2014 r. Rok XII

№ 234. CENA PRENUMERATY: W ŁODZI:
 Rodakoya: Rozmnie ok 8 k. —
 w ŁODZI: Południe 4 —
 Zachodnie: Kwartałn. 2 —
 Młostqczn. — 67
 N telefon 925

ŚLADAMI ŁÓDZKIEJ WENERY
 czyli przymioty Ziemi Obiecanej

Do nabycia w kioskach R. Nacziogel i we wszystkich księgarniach popularne z detekta

Malceństwo i Rzeczycząca
Przymiot i jego leczenie
 przez **Dra Iz. Abrutina**, odgmatara oddziału chorób wenerycznych i szarych w szpitalu Pasażerskim w Łodzi. 789—d.—49

Ogłoszenie.
 Dom. Rodziny p. Kalisz sprzedaje **kartofle**
 jadalne białe i czerwone, znanej dobroci loco stacya Opatówek, lub siekopane na morgi. 1398-1-1
 Potrzebuje się waznie zdrowe

Kobieta-Lekarz
Dr. med. B. Kempieńska-Mirosławska
 historyczne leczenie chorób wenerycznych **ulica Nawrot 1^A**
 dla panów od 9—11 r. i od 6—8, dla dam od 5—6 godz.
 W niedziele i święta od 9—12 i 5—7. 599—0—99

Restauracja Sibiński
 Zawadzka 4 **Sibiński**
 pełna w każdą niedzielę i czwartek doskonałe flaki garuszkowe.
 Restauracja otwarta **od 2 w nocy.** 1372 4-4

Wina jabłkowe
 nagrodzone złotym medalem na wystawie hydrolicznio sprężynowej w Łodzi 1913 r. ok. 10%. 1 godz. wykwasy od 40 w p. uszczelnione (-4 mpa) p. 1 ok. piana
F. Ender, Piotrkowska 107. 1400—24—

Ananasy świeże
 funt po kop. 90

Dr. med. Adam J. Białas
 przeprowadził się na ul. **Andrzeja III. 13**
 rezygnuje chorob oddziało od 11—2 i od 6—7 popołudnie.
 leczy trypia we wszystkich stadiach

Konkurs literacki NGL

„Myśli i słowa” – już za nami

W miłej, kameralnej atmosferze Klubu Lekarza Łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej odbyła się 6 kwietnia br. uroczystość zakończenia IV edycji Literackiego Konkursu NGL, odbywającego się pod hasłem „Myśli i słowa”. Jury w składzie: przewodniczący – Mariusz Gołąb oraz członkowie – Barbara Szeffer-Marcinkowska, Jerzy Andrzejczak i Mieczysław Zyner, po zapoznaniu się z nadesłanymi pracami, zdecydowało przyznać następujące nagrody i wyróżnienia.

W kategorii poezja: pierwsza nagroda przypadła w udziale Stefanowi Trzosowi

(godło „Myśli”) za utwór „W poszukiwaniu weny” (nagrodzony wiersz publikujemy poniżej), a trzy równorzędne wyróżnienia: Grażynie Sempach (godło „Betula”) za wiersz „Telefon”, Marii Człapińskiej (godło „Anna”) za wiersz bez tytułu, zaczynający się od słów „Poeci są wiecznie młodzi...” oraz Bogumile Kępińskiej-Mirosławskiej (godło „Tekla Severa”) za wiersz bez tytułu, zaczynający się od słów „usiądź, proszę...”.

W kategorii proza: pierwszą nagrodę otrzymała Joanna Kordacka (godło „Lak”) za utwór „Szkic o znikaniu”.

Laureaci otrzymali od jury kwiaty i nagrody rzeczowe, natomiast okolicznościowe dyplomy w imieniu prezesa ORL w Łodzi wręczył im doktor Włodzimierz Kardas – członek Prezydium ORL.

Podczas sesji literackiej, prowadzonej przez dr. hab. n. hum. Mariusza Gołąba, pracownika naukowego Katedry Teorii Literatury Instytutu Kultury Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego, autorzy zaprezentowali nagrodzone utwory.

Imprezę uświetnili ciekawym występem wokalnie-muzycznym Adam Madej i Justyna Dłubek, a nad akustyką czuwała Anna Madej – wszyscy z Nieformalnej Grupy Literackiej i kabaretu OIL BĄK.

B. Sz.-M.

Stefan Trzos – godło „Myśli”

W POSZUKIWANIU WENY

kropka na płótnie niedbały przecinek
słowa tracące wartość z pokolenia na pokolenie
pusta przestrzeń wypełniona portretami przodków
nieprzespana noc ulotna woń i dźwięk ciekący między palcami

pięćdziesiąt lat z górą szukam cię uparcie i niecierpliwie
z nadzieją czekam na dzwonek u drzwi słowa powitania
zdajesz się kusić ale to tylko jałowość słona woda w jeziorze
wyliniałe futro konar niesiony powodzią z dala od brzegu

myśli jak przeźroczyta kreska którą zgubiłem
próbując przytulić do kartki papieru
pełne ułudy zwiewne niczym puch mlecza
zwydły okwiat róży bez zapachu
przypominasz matkę więc sączę twą esencję jak mleko
pragnąc wreszcie wyrosnąć z jałowej ziemi konarem dębu
tymczasem z trudem unoszę się na powierzchni wklęsłego menisku
każdego roku płodzę jeden przeciętny wiersz
rozpaczliwie próbując złożyć pył w kamienne kręgi



fol. M. Marcinkowski



fol. M. Marcinkowski

Komisja Kultury
Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach zaprasza na
**Ogólnopolski Plener Ceramiki
Artystycznej dla Lekarzy**

Plener odbędzie się w dniach
10–12 października br. w Wiśle – „Villa Japonica”.

Wpisowe 100 zł prosimy wpłacać na konto organizatora – Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach:

nr 43 1020 2313 0000 3102 0020 0246
z dopiskiem „Plener Ceramiki”.

W ramach wpisowego organizator zapewni noclegi ze śniadaniem oraz materiały plastyczne.

Termin zgłoszeń upływa 31 sierpnia 2014 r.
Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Szczegółowych informacji udziela:
lek. stom. Stanisław Mysiak,
tel. 32 252 97 51 lub 605 256 335.

Komisja Kultury ORL w Łodzi
zaprasza na kolejną ekspozycję artystyczną do Klubu Lekarza w Łodzi,
która odbędzie się 8 czerwca (niedziela), początek godz. 17:00. Będzie to:

Wystawa Fotografii pt. „Miasta Róży”

Ekspozycja obejmuje cykl zdjęć autorstwa prof. Juliana Linieckiego i dr inż. Joanny Szumilewicz, pokazujących średniowieczne miasta i miasteczka w Czechach, których wspólna nazwa pochodzi od herbu możnowładców z Hradca (czarna róża) i z Rožmberka (czerwona róża). Zabytkowe starówki tych miast w całości lub części zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Fotografie są zgrupowane w zespoły tematyczne odpowiadające wybranym miejscowościom: Telcz, Sławonice, Czeski Krumlow i Trzeboń. Do wypraw fotograficznych do Czech skłoniło autorów piękno bardzo licznych zabytków architektury oraz gościnność i kultura mieszkańców.





Snowmed '14, czyli...

Narciarskiej integracji lekarzy część trzecia

Wśród naszych podróży po świecie (nie tylko zimowych), zobaczyliśmy naprawdę wiele pięknych miejsc. W tym roku jednak – jak nam się wydaje – trafiliśmy na prawdziwą perełkę. Po ostatnich wypadach do Francji, tym razem udaliśmy się do Austrii, konkretnie do Villach. Zamieszkaliśmy w hotelu Alpenrose, położonym na wysokości 1600 m n.p.m., bezpośrednio przy trasie zjazdowej. Gościnność i profesjonalizm gospodarzy, rzetelność personelu oraz mistrzowska kuchnia sprawiły, że długo będziemy pamiętać o tym wyjeździe i z niecierpliwością czekać na kolejny.

Na trzecią edycję naszej zimowej integracji wybrało się łącznie siedemdziesiąt dziewięć osób – i bez dwóch zdań, ci ludzie właśnie stanowili gwóźdź programu i odzwierciedlenie idei, jaka towarzyszyła nam przy tworzeniu Snowmedu. Ze zbioru początkowo nieznanym sobie śnieżnym

zapaleńców z całej Polski (a nawet Europy, bo niektórzy uczestnicy na stałe mieszkają i pracują w Niemczech, Belgii, Holandii, Norwegii i Danii), w trakcie wyjazdu powstała spójna grupa ludzi potrafiących świetnie się razem bawić, zostawiając pracę i tematy medyczne często na drugim lub trzecim planie. Sami poznaliśmy w tym roku wiele niesamowicie ciekawych osób, które zainspirowały nas do kolejnych pomysłów, działań, podróży.

Szkolenia narciarskie i snowboardowe (w tym freestyle!), jazda na tyczkach, testy nart, warsztaty trickboard, retro party, karaoke, kalambury, apres ski z siatkówką na śniegu – takie atrakcje towarzyszyły nam podczas tegorocznej edycji. Fantastycznej ekipie z Warszawy dziękujemy za podrzucenie pomysłu z videoklipem „Happy Snowmed” – mamy nadzieję, że do czasu publikacji tego artykułu będzie go już można oglądać na naszej stronie.

Uwieńczeniem wyjazdu były zawody narciarskie i snowboardowe (ślalom gigant) przeprowadzone ostatniego dnia na tyczkach, na zamkniętej trasie, z elektronicznym pomiarem czasu. Do startu zgłosiło się aż czterdzieści siedem osób! Swoich sił próbowały nawet dzieci – kończąc przejazd często z lepszymi czasami niż niektórzy dorośli. Na nartach najszybsza była Maria Liszke (psychiatra, Niemcy) i Paweł Adamski, na snowboardzie triumfowała Agata Mielczarek i Andrzej Węgierski (farmaceuta, Norwegia).

Na koniec chcielibyśmy jeszcze raz gorąco podziękować wszystkim uczestnikom za stworzenie tak wspaniałej atmosfery. Z wielkim sentymentem będziemy wspominać tegoroczny wyjazd, mając nadzieję, że nadarzy się jeszcze kilka okazji do spotkań i nie będziemy musieli czekać do kolejnej edycji, żeby Was wszystkich zobaczyć ☺. Serdecznie dziękujemy naszym instruktorom ski/snb – Mariuszowi Wójtowi oraz Kubie Skowrońskiemu (*nota bene* tegorocznemu absolwentowi łódzkiego UMed-u) oraz Wojtkowi Kuncmanowi za pomoc w organizacji. Szczególne podziękowania chcielibyśmy złożyć Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi, w osobie prezesa – Grzegorza Mazura oraz przewodniczącego Komisji Sportu i Rekreacji – Ryszarda Golańskiego za nieustanne wsparcie naszych inicjatyw.

Kolejna edycja za rok, 7-14 marca 2015 r., zapisy już od maja br.

Asia i Piotr Kosielscy



IX Zimowe Igrzyska Lekarskie w Zakopanem

W dniach 7–10 marca br., w stolicy Tatr i okolicach, odbyły się – jak co roku – Zimowe Igrzyska Lekarskie, tym razem już dziewiąte. Trasy biegów narciarskich były tradycyjnie wytyczone na terenie Centralnego Ośrodka Sportu pod Krokwią w Zakopanem, a konkurencje alpejskie odbywały się tym razem na podatrzańskich stokach: Litwinki Grapy (zjazd), Suchego (ślalom) oraz Kotelnicy (gigant). Trasa skitourowa przebiegała od Kuźnic przez Halę Goryczkową na Kasprowy Wierch i z powrotem, snowboardziści walczyli na Długiej Polanie, natomiast wszystkie konkurencje łyżwiarskie odbywały się na lodowisku w Nowym Targu.

Pogoda dopisała; śniegu nie zabrakło, w nocy było mroźnie, ale w dzień słonecznie. W igrzyskach wzięło udział ponad 150 zawodników – lekarzy, a także członków ich rodzin (głównie dzieci) z całej Polski.

Trójka narciarzy, reprezentujących łódzką Okręgową Izbę Lekarską, startowała w konkurencjach alpejskich, zdobywając w swoich kategoriach wiekowych:

Andrzej Szewczyk: dwa złote medale – w zjeździe i slalomie oraz srebrny w gigancie;

Bartosz Sulibski: dwa srebrne medale – w zjeździe oraz slalomie;

Marek Mysior: IV miejsce w slalomie.

Zimowym igrzyskom lekarskim, tradycyjnie towarzyszyły Mistrzostwa Polski Lekarzy w Tenisie Stołowym, które w tym roku odbyły się w małej hali zakopiańskiego COS i cieszyły rekordową frekwencją. Przedstawiciel naszej OIL – Andrzej Kacała z Wielunia (w parze z Andrzejem Bernatowiczem, zawodnikiem spoza naszej Izby) wywalczył srebrny medal w swojej kategorii wiekowej.

Ceremonia wręczenia medali odbyła się w nowej stacji narciarskiej „Suche – ski” k. Poronina (gdzie miały miejsce slalomy), a uroczyste pożegnanie nastąpiło na kolacji w miejscowej karczynie zbójnickiej.

Z pełnymi wynikami w poszczególnych konkurencjach, licznymi zdjęciami oraz innymi informacjami, dotyczącymi IX Zimowych Igrzysk Lekarskich, zapoznać się można na stronie internetowej: www.igrzyskalekarskie.org.

(MR, NS)

PS. Jednocześnie przypominamy, że XII Letnie Igrzyska Lekarskie odbędą się w dniach 10–14 września 2014 r. w zakopiańskim COS.

Szachy Są Najważniejsze (SSN)!

Tradycyjne mistrzostwa – w nowej odsłonie

Po raz pierwszy tradycyjna już impreza szachowa, organizowana w tym roku po raz osiemnasty, czyli Mistrzostwa Województwa Łódzkiego dla lekarzy i lekarzy stomatologów regionu łódzkiego, odbędzie się w nowej odsłonie. Imprezę zaplanowano bowiem na dwa dni: 31 maja i 1 czerwca, z początkiem rozgrywek o godz. 10:00. Miejscem rozgrywek będzie uroczy Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Dobieszkwie k. Łodzi. W pierwszym dniu odbędzie się Turniej w Szachach Szybkich, a liczba minut przeznaczonych na partię zależna będzie od liczby zgłoszonych uczestników. Drugi dzień poświęcony będzie pamięci zmarłego niedawno znakomitego szachisty doktora Zygmunta Seweryna z Piotrkowa Trybunalskiego oraz Mistrzostwom Regionu w Szachach Błyskawicznych. Możliwe będą także niespodzianki szachowe.

Dojazd do Dobieszkowa jest bardzo dogodny, szczególnie dotyczy to leżących „o rzut beretem” Skierniewic (białej karty szachów lekarskich w naszym województwie). Można tam dojechać własnym samochodem, autobusem, dojść *per pedes apostolorum* (blisko, a dla szachisty wskazane są wędrówki piesze i pielgrzymowanie), a nawet konno (witaj Wojtku, wraz ze swoim rumakiem, wikt dla jeźdźca i konia zapewniony).

Dla zainteresowanych pobyt w hotelu w Dobieszkwie podają numer telefonu: 42 710 90 90 – w celach wcześniejszego zamówienia doby hotelowej. Taniocha! Wszelkie wątpliwości postaram się rozwiązać osobiście przez kontakt telefoniczny.

Z szachowym pozdrowieniem: SSN!

Jerzy Rzeńca, tel. 603 338 823

MediCup – po raz trzeci

Mamy zaszczyt poinformować, że podczas tegorocznej, już trzeciej edycji Pikniku Rowerowego MediCup na Malince w Zgierzu, współorganizowanego przez Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi, odbędą się Mistrzostwa Świata Lekarzy i Uczelni Medycznych w Kolarstwie Górskim!

Impreza ma charakter otwarty – każdy może wziąć w niej udział!

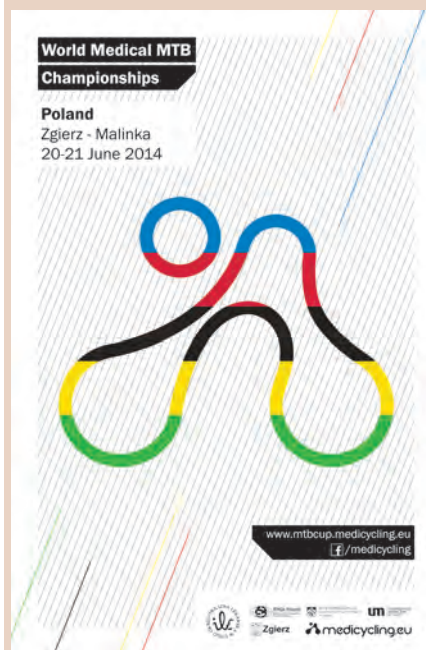
Ambitna trasa dla ścigantów, ale bezpieczna dla amatorów, rajd przygodowy i warsztaty plastyczne dla dzieci, mnóstwo atrakcji dla widzów, bezpłatne badania i konsultacje medyczne, prezentacje i szkolenia! A wszystko to w atmosferze rodzinnego pikniku!

MediCup to wydarzenie mające na celu nie tylko stworzenie możliwości współzawodnictwa dla entuzjastów kolarstwa górskiego, to przede wszystkim promocja zdrowia i manifest aktywnego wypoczynku. Łączenie sportu i medycyny jest tym, czym w ramach projektu medicycling.eu zajmujemy się na co dzień. Nasze zawody są jedną z form dotarcia do społeczeństwa. Gorąco zachęcamy do wzięcia udziału w MediCup zarówno w charakterze zawodnika, jak i widza.

Zapraszamy **21 czerwca 2014 roku na Malinkę w Zgierzu!**

Szczegóły:
mtbcup.medicycling.eu,
[facebook.com/medicycling](https://www.facebook.com/medicycling)

Piotr Kosielski



Komisja Sportu
Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku
wraz z Harcerskim Ośrodkiem Morskim
w Pucku zapraszają na:

V Ogólnopolskie Regaty Żeglarskie Lekarzy

które odbędą się 31 maja – 1 czerwca
2014 r. na Zatoce Puckiej.

Wymagania od uczestników: liczba
członków załogi – trzy lub cztery osoby;
prowadzący jednostkę minimum w stop-
niu żeglarza jachtowego; znajomość
przepisów PZZ, przepisów regatowych,
przestrzeganie instrukcji żeglugi, umie-
jętność pływania.

Przewiduje się rozegranie pięciu
wyścigów w sobotę 31 maja oraz jednego
długiego biegu na „Małe Morze” w nie-
działę 1 czerwca. Szczegóły poda sędzia
główny w instrukcji żeglugi i komunika-
cie sędziowskim.

Opłata wpisowa do regat – 150 zł
od osoby. Wpłaty należy dokonać
na konto Banku Spółdzielczego w Pucku
nr:

96 8348 0003 0000 0000 3896 0001
Harcerski Ośrodek Morski,
84-100 Puck, ul. Żeglarzy 1
(w tytule wpłaty trzeba podać:
V Regaty Lekarzy – pobyt w HOM,
imię i nazwisko uczestników).

W ramach wpisowego organizator
zapewnia: wyżywienie od śniadania
31 maja do obiadu 1 czerwca, zakwatero-
wanie od wieczora 30 maja do południa
1 czerwca, ubezpieczenie NW uczest-
ników, łódzie do regat oraz kamizelki
asekuracyjne dla załogi, nagrody dla
uczestników.

Zgłoszenia do 15 maja br. przyjmuje
Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku.

Liczba miejsc ograniczona, decyduje
kolejność zgłoszeń.

Szczegółowy program regat
oraz formularz zgłoszenia na stronie:
www.oilgdansk.pl.

Druk zgłoszenia należy
wypełnić i wraz z potwierdze-
niem wpłaty wpisowego przesłać
na adres mailowy: oil@oilgdansk.pl
lub przepecki@gmail.com.

Biuro regat:
Harcerski Ośrodek Morski w Pucku,
tel. 58 673 21 50,
e-mail: hom@hompuck.org

Informacji udzielają:
Przemysław Rzepecki
– tel. 693 525 263,
Marcin Szczeński
– tel. 603 696 160,
Sławomir Dębicki
– 501 674 698, 58 673 21 50
(sprawy techniczne).

Delegatura Skierniewicka Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi informuje,
że dziewiąty doroczny

Splyw kajakowy rzeką Pilicą dla lekarzy i ich rodzin

odbędzie się 14 czerwca 2014 r. (sobota)

Trasa spływu: Inowłódz–Domaniewice, 25 km z prądem rzeki.

Koszt: 75 zł od osoby.

Kontakt w sprawie zapisów:
Biuro Delegatury Skierniewickiej – tel. 46 832 31 47,
lek. Robert Filipczak – tel. 604 204 389.

UNIwersytet Medyczny w Łodzi
wraz z EKBR „WOLANT” Łódź i UKB „LOTKA” Łódź
ZAPRASZA NA
III MEDYCZNY PUCHAR BADMINTONA
w ŁODZI
Mistrzostwa Polski Lekarzy
w Badmintonie
31.05-01.06.2014
ZDAŻYCZ PRZED LOTKĄ
Przyjdźcie i zagrajcie z nami
Wszystkie informacje dotyczące turnieju możecie uzyskać pod nr: telefon:
695 86 49 73 lub 668 17 94 08
Zgłoszenia do dnia 28.05.2014

Zgodnie z regulaminem Turnieju, któ-
rego celem jest popularyzacja badmintona
w środowisku medycznym, szczególnie
w regionie łódzkim, prawo do ubiegania się
o udział w rywalizacji mają:

- w III Medycznym Pucharze Bad-
mintona (MPB) – członkowie wpisani
do rejestru samorządów zawodowych:
lekarzy i lekarzy dentyistów, pielęgniarek
i położnych, diagnostów laboratoryjnych,
fizjoterapeutów, rehabilitantów, ratowników
medycznych, aptekarzy i lekarzy wetery-
narii, a także pracownicy i studenci uni-
wersytetów i akademii medycznych. Obok
turnieju głównego, organizator przewiduje
rozegranie turnieju dla dzieci

- w II Mistrzostwach Polski Lekarzy
(MPL) – członkowie wpisani do rejestru
okręgowych izb lekarskich (lekarze i lekarze
dentyści); weryfikacja na podstawie prawa
wykonywania zawodu.

III MPB odbędzie się 31 maja br. (sobota),
a I MPL – 1 czerwca br. (niedziela).
Uroczyste otwarcia turniejów
nastąpią o godz. 10:00.
Korty udostępnione będą od godziny 9:30.

Turnieje odbywać się będą
w kategoriach:

- III MPB – kobiety/mężczyźni: singiel
– 35/45/55/65+ oraz debel/mixt – 45/+45;
dzieci: do lat 10 oraz do lat 15.
- I MPL – kobiety/mężczyźni: singiel
– student/-35/45/55/65+ oraz debel/mixt
– 45/+45.

Termin zgłoszeń: 28 maja br. (środa),
do godz. 20:00.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adres
e-mail: robertbibik@gmail.com.

W zgłoszeniu należy podać kategorię
wiekową i rodzaj gry (singiel, debel, mixt),
a także, w którym turnieju zawodnik bie-
rze udział. Lekarze i lekarze stomatolodzy
mogą brać udział w obu turniejach. W dniu
turnieju jest możliwość rejestrowania par
deblowych i mieszanych.

Opłata startowa: 20,00 zł od zawodnika
za udział w poszczególnych konkuren-
cjach (singiel, debel, mixt); opłatę można
uiścić tylko gotówką przed turniejem
u organizatora.

Spotkanie integracyjne: Po turnieju
sobotnim 31 maja br. spotykamy się o godz.
20:00 w Hotelu Flora, ul. Szczecińska 111
na grilowanie, biesiadowanie, tańcowanie.
Obecność obowiązkowa! Opłata wpisowa
50,00 zł, studenci 25,00 zł.

Noclegi: Istnieje możliwość rezerwa-
cji noclegów, na własny koszt, w Łodzi:
Hotel Mazowiecki, ul. 28 Pułku Strzel-
ców Kaniowskich 53/57, tel. 42 637 43
33 (10 min. pieszo od hali); Hotel Flora,
ul. Szczecińska 111, tel. 42 655 72 45
(15 min. samochodem od hali); APARTS
Apartamenty, tel. 880 000 801 (5 min. pie-
szo od hali, wysoki standard).

W imieniu organizatorów zaprasza
i wszelkich dodatkowych informacji
udziela:
Robert Bibik,
tel. 695 864 973 lub 668 179 408.

Kalendarium imprez sportowo-rekreacyjnych na 2014 r. dofinansowanych z budżetu OIL w Łodzi

<p>16–18 maja VII Ogólnopolski Rajd Konny im. mjr. Hubala OIL Łódź Wojciech Sędzicki – tel. 722 282 750</p>	<p>20–21 czerwca Mistrzostwa Świata Lekarzy w Kolarstwie Górskim – Zgierz-Malinka OIL Łódź Piotr Kosielski, Joanna Kosielska www.mtbcup.medicycling.eu</p>	<p>6 września X Rajd Rowerowy po Puszczy Bolimowskiej OIL Łódź, Delegatura w Skierniewicach Małgorzata Lindorf – tel. 46 832 31 47, 606 837 827</p>
<p>29 maja – 1 czerwca XV Żeglarski Rajd Lekarzy OIL Łódź Paweł Susłowski – tel. 600 974 767</p>	<p>21–28 czerwca 35. Mistrzostwa Świata Lekarzy „Medigames” Austria Wels www.medigames.com</p>	<p>10–14 września XII Letnie Igrzyska Lekarskie Maciej Jachymiak – tel. 12 619 17 20</p>
<p>31 maja – 1 czerwca III Puchar Medyczny „Zdążyć przed lotką 2014”, II Mistrzostwa Polski Lekarzy w Badmintonie OIL Łódź Robert Bibik – tel. 695 864 973</p>	<p>27 czerwca Mecz piłki siatkowej o „Puchar Nocy Świętojańskiej” OIL Łódź, Delegatura w Piotrkowie Trybunalskim 44 649 17 34</p>	<p>20 września 44. Mistrzostwa Świata Lekarzy w Tenisie Bali, Indonezja www.pstl.org</p>
<p>31 maja – 1 czerwca Mistrzostwa Regionu Łódzkiego w Szachach z udziałem lekarzy, Turniej Memoriałowy dr. Zygmunta Seweryna, Turniej w Grze Błyskawicznej – Dobieszków OIL Łódź Delegatura w Sieradzu Jerzy Rzeńca – tel. 603 338 823</p>	<p>28 czerwca Piknik Strzelecki – Pyszków k. Sieradza OIL Łódź, Delegatura w Sieradzu Marek Murawa – tel. 501 650 653</p>	<p>8–11 listopada XVII Ogólnopolski Halowy Turniej w Tenisie Ziemnym, Memoriał dr. Andrzeja Jasińskiego OIL Łódź Adam Jakubowski – tel. 604 121 360 Bogusław Rataj – tel. 602 574 099 Daniel Leończyk – tel. 601 237 844</p>
<p>12–16 czerwca VII Mistrzostwa Polski Lekarzy w Siatkówce Piłkowej OIL Szczecin Maciej Mrożewski – tel. 693 543 211 Maciej Lewandowski – tel. 606 980 888 Cezary Sierant – tel. 605 575 499</p>	<p>28–31 sierpnia X Jubileuszowy Złot Motocyklowy „DoctoRRiders” OIL Łódź Grzegorz Krzyżanowski – tel. 601 979 724</p>	<p>22 listopada XII Turniej Szachowy Lekarzy o Puchar Prezesa ORL w Łodzi OIL Łódź Jerzy Rzeńca – tel. 603 338 823</p>
<p>14 czerwca IX Splyw Kajakowy rzeką Pilicą OIL Łódź, Delegatura w Skierniewicach Robert Filipczak – tel. 46 832 31 47, 604 204 389</p>	<p>30 sierpnia XV Mistrzostwa Polski Lekarzy w Strzelectwie Myśliwskim – Osie OIL Bydgoszcz Marek Jedwabiniński – tel. 663 33 33 77, Witold Hryniewicz – tel. 602 43 28 92</p>	<p>22–23 listopada XX Jubileuszowe Mistrzostwa Pol- ski Lekarzy w Halowej Piłce Nożnej – Mielec OIL Rzeszów mistrzostwalekarzy.tk</p>
<p>14–15 czerwca VII Mistrzostwa Polski Lekarzy w Piłce Nożnej 6-osobowej OIL Częstochowa Piotr Janik – tel. 602 380 957 Przemysław Klimas – tel. 604 792 574</p>	<p>13 września Turniej Tenisa Ziemnego „Piotrków Family Cup” OIL Łódź, Delegatura w Piotrkowie Trybunalskim tel. 44 649 17 34</p>	

Imprezy wyróżnione na zielono są organizowane oraz współfinansowane przez Komisję Sportu i Rekreacji OIL w Łodzi; w przypadku pozostałych, czyli mistrzostw lekarskich rangi ogólnokrajowej lub światowej – dofinansowywany jest jedynie udział naszych zawodników, członków łódzkiej OIL.



**ZAOPATRZENIE
MEDYCZNE**

sprzęt medyczny

sprzęt ortopedyczny

sprzęt rehabilitacyjny

likwidacja barier architektonicznych

Łódź, Rzgowska 17a

Łódź, Milionowa 14

Poddębice, Mickiewicza 16

www.tromed.pl



POZIOMO

- A1** – obecny patron łódzkiego Szpitala Anny Marii
- A11** – opuncja
- B5** – brak miarowości
- C1** – penicillinopochodna zawiesina
- C11** – badanie ankietera
- D5** – uzdrowisko z Bełkotką
- E1** – „zmysłowa” płyta Edyty Górniak
- E15** – astat
- F6** – skrajność w poglądach
- G1** – naprzeciw zenitu
- G8** – śpiewne wezwanie do modlitwy mahometan
- H7** – Radovan, wybitny słowacki hokeista
- H13** – cząstka materii
- I1** – miernik ciśnienia w gałce ocznej
- I10** – dwukrotna rosyjska mistrzyni olimpijska w biathlonie
- J13** – Nicolas, amerykański geniusz muzyki elektronicznej
- K1** – wzbogacanie wspomnień z upływem lat

PIONOWO

- 1A** – lekarz nadzorujący całość terapii onkologicznej
- 3A** – lek nowej generacji na pokrzywkę
- 5A** – atrofia
- 5G** – Wilhelmi
- 6A** – miara pola lub lasu
- 7A** – kręgosłupowe przegięcie
- 7H** – kopiec, sępa
- 8F** – słynny dyktator mody
- 9A** – kierunek stawiający na doświadczenie
- 10F** – metoda ciągłego doskonalenia oparta na codziennych małych krokach
- 11A** – koń Marszałka
- 13A** – uznanie świętym
- 14H** – matka Heliosa
- 15A** – „..... Rze”, miesięcznik społeczno-polityczny
- 15H** – kształt twarzy
- 16G** – Sharif, odtwórca głównej roli w filmie „Doktor Żywago”

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
A						22					15					
B									19	14						
C		1	6											12		
D						10				4						
E													13			
F															18	
G					7					20						
H			16					11								
I										8				2		
J										17						3
K			5							9			21			

1	2	3	4	5
---	---	---	---	---

6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesłać na adres pocztowy lub e-mailowy:

Biuro OIL „Panaceum”, 93-005 Łódź,
ul. Czerwona 3, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl
z dopiskiem na kopercie lub w temacie e-maila: „Krzyżówka – nr 5/2014”.

Termin nadsyłania rozwiązań – 31 maja 2014 r. (prosimy o podawanie adresów).
Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 8–9/2014. Nagrodami będą książki niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

Rozwiązanie krzyżówki z „Panaceum” nr 3/2014: POCZUJ RADOŚĆ PRZEDWIOŚNIA
Z nadesłanych prawidłowych rozwiązań, nagrody książkowe wylosowali:
Katarzyna Fabjańska z Łodzi, **Barbara Pruska** z Łodzi, **Gabriela Urbaniak** z Łodzi.

Gratulujemy!

Zdrowie i choroba w cytatach sławnych ludzi

Choremu wychodzi na zdrowie radosna mina odwiedzającego – Fernando Rojas.

Choroba: stan, w którym nie smakuje nam nawet to, co lekarz zabronił nam jeść – Aleksy Andriejew.

Pragnienie wyzdrowienia jest już połową zdrowia – Seneka.

Można wyleczyć chorobę, ale zabić pacjenta – Francis Bacon.

Choroba pozwala poznać słodycz zdrowia – Heraklit z Efezu.

Kto się złości na swoją chorobę, ten ją niezawodnie pokona – Iwan Turgieniew.

Choroby ciała tamują pracę rozumu – Joost Lips.

Lekarze zapisują lekarstwa, o których niewiele wiedzą, na choroby o których wiedzą jeszcze mniej, ludziom o których nie wiedzą nic – Voltaire.

Lekarstwo bywa gorsze od choroby – Francis Bacon.

Umieram dzięki pomocy zbyt wielu lekarzy – Aleksander Wielki.

W rękach dobrego lekarza i woda staje się lekarstwem – Nikołaj Gogol.

Medycyna nie zna tajemnicy wyleczenia, ale zapewnia sobie umiejętność przedłużania choroby – Marcel Proust.





II OGÓLNOPOLSKI KONGRES STARZENIA SIĘ

PACJENT 65+ W GODZIENNEJ PRAKTYCE LEKARSKIEJ

SOPOT, 30–31 maja 2014 r.

- WAŻNE PROBLEMY DLA LEKARZY WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI
 - WYKŁADY UZNANYCH SPECJALISTÓW (PREZESÓW TOWARZYSTW MEDYCZNYCH, KONSULTANTÓW KRAJOWYCH, CENIONYCH PRAKTYKÓW)
 - CIEKAWY DYSKUSJE MERYTORYCZNE
 - SZCZEGÓŁOWY PROGRAM NA WWW.TERMEDIA.PL

TERMIN | 30–31 maja 2014 r.

MIEJSCE | Sopot, Hotel Sheraton, ul. Powstańców Warszawy 10

KIEROWNIK NAUKOWY | prof. dr hab. n. med. Tomasz Grodzicki

ORGANIZATORZY | Katedra Chorób Wewnętrznych i Gerontologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum w Krakowie

oraz

wydawnictwo *Termedia*



BIURO ORGANIZACYJNE

Termedia sp. z o.o. ul. Kleeberga 2 | 61-615 Poznań
tel./faks +48 61 656 22 00 szkolenia@termedia.pl
www.termedia.pl



Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową informuje o możliwości udziału w multimedialnym programie edukacyjnym pt.

Nowotwory u dzieci.

Epidemiologia, etiologia, wczesne objawy.

Autorem programu jest prof. dr hab. n. med. Jerzy R. Kowalczyk, konsultant krajowy w dziedzinie onkologii i hematologii dziecięcej.

Program przeznaczony jest dla lekarzy objętych obowiązkiem doskonalenia zawodowego (art. 18 ust. 1 ustawy z dn. 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty). Pozytywny wynik testu wiedzy uprawnia do uzyskania 5 punktów edukacyjnych.

Udział w programie jest bezpłatny, emitowany on-line w sieci internetowej z ograniczonym dostępem pn. Medyczna Platforma Edukacyjna (www.medyczna.org.pl), w kategorii kursy nieodpłatne, poz. 1 – Programy edukacyjne Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową.

Fundacja sfinansowała kurs dla lekarzy zaniepokojona faktem, iż w Polsce rozpoznawanie nowotworów u dzieci jest wciąż stawiane w zaawansowanych (III i IV) stadiach klinicznych, co powoduje, że choroba ta jest nadal drugą przyczyną zgonów w populacji dziecięcej.



ZAPRASZAMY NA KURSY STOMATOLOGICZNE

24 maja 2014:

Techniki szycia w chirurgii stomatologicznej

Praktyczne ćwiczenia, pozwalające na nabycie umiejętności zakładania szwów w chirurgii stomatologicznej różnymi metodami.

Miejsce: ANR przy ul. Północnej 27/29, sala 326, w godz. 10:00–15:30.

Koszt uczestnictwa wynosi: dla lekarzy 400 zł, dla studentów stomatologii 320 zł (zniżka 20%).

Fundacja Dentalinfo przygotowała dla każdego studenta, uczestnika kursu, nieodpłatny zestaw chirurgiczny (igłotrzymacz, nożyczki chirurgiczne, pęsetę, skalpel z ob-sadką, nici).

7 czerwca 2014:

Ochrona radiologiczna z interpretacją zdjęć rentgenowskich

Miejsce: ANR przy ul. Północnej 27/29, sala 326, w godz. 10:00–15:30.

Koszt uczestnictwa wynosi: 350 zł.

Uczestnicy kursów otrzymują zaświadczenia oraz po 5 punktów edukacyjnych.

Więcej informacji na stronie:
www.fundacjadentalinfo.pl



Zapraszamy !

Szanowni Państwo,

Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentystów Naczelnej Izby Lekarskiej oraz Komisja Stomatologiczna zaprasza lekarzy dentystów z całego kraju na:

- szkolenia z ochrony radiologicznej pacjenta dla lekarzy dentystów wykonujących medyczne procedury radiologiczne (21.05.2014 lub 06.06.2014)

- kurs dla osób ubiegających się o nadanie uprawnień inspektora ochrony radiologicznej typu „S” (22-23.05.2014)

Kursy kończą się egzaminem. Egzamin płatnie zgodnie ze stawką określoną w obowiązującym Rozporządzeniu MZ.

Kurs jest akredytowany (przynajmniej są punkty edukacyjne) oraz bezpłatny dla lekarzy dentystów.

Miejsce odbywania kursów: Naczelna Izba Lekarska Warszawa, ul. Sobieskiego 110



Szczegółowe informacje i zapisy na stronie:
www.odz.nil.org.pl

Naczelna Izba Lekarska
Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentystów
ul. Sobieskiego 110
00-764 Warszawa



Ośrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi zaprasza lekarzy i lekarzy dentyistów na kurs z zakresu prawa medycznego nt.

1. *Dokumentacja medyczna – jedyne alibi lekarza w toku postępowania sądowego i kontrolnego NFZ.*

2. *Kontrola NFZ – praktyczny poradnik kontrolowanego.*

Termin: 14 maja 2014, początek godz. 15:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3.

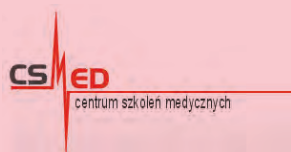
Koszt uczestnictwa wynosi: 50,00 zł.

Sposób rejestracji: W pierwszej kolejności należy dokonać wpłaty na konto OIL w Łodzi: PKO BP S.A. I Oddział w Łodzi nr 98 10203352 0000160200100362 (tytuł wpłaty: opłata za kurs 14.05.2014), a następnie wysłać zgłoszenie na adres e-mail: u.pruszyńska@hipokrates.org. W zgłoszeniu proszę podać: imię i nazwisko, kontakt telefoniczny i dane do faktury.

Za udział w kursie uczestnik otrzyma 5 punktów edukacyjnych.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 9 maja 2014 r.



Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi oraz Centrum Szkoleń Medycznych w Łodzi zapraszają na kurs pt.

Stany zagrożenia życia u osób dorosłych.

Resuscytacja krążeniowo-oddechowa w gabinecie lekarskim

Termin kursu: 13 maja 2014 r.

Początek szkolenia: godz. 8:15.

Miejsce: Centrum Szkoleń Medycznych w Łodzi, ul. Łąkowa 7a, lok. 111.

Koszt uczestnictwa: 30 zł, płatne gotówką w dniu kursu, przed jego rozpoczęciem.

Za udział w kursie lekarz otrzyma 8 punktów edukacyjnych.

Zapisy na kurs będą przyjmowane od 10 kwietnia 2014 r.

Sposób rejestracji: w pierwszej kolejności należy pobrać formularz zgłoszenia ze strony www.csmed.pl, a następnie przesłać wypełniony druk na adres e-mail poczta@csmed.pl

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zgłoszenia należy dokonać nie później niż na trzy dni przed rozpoczęciem kursu.

„Rehimed”

Sklep ze sprzętem rehabilitacyjnym

Łódź, ul. Tuwima 6, tel./faks 42 632 33 16

www.rehimed.com

oferuje

- sprzęt rehabilitacyjny – pełny asortyment
- poduszki anatomiczne pod kręgosłup szyjny
- kołnierze, pasy i stabilizatory ortopedyczne
- podkolanówki, pończochy i rajstopy przeciwżylakowe
- oraz inny sprzęt do gabinetów lekarskich

Wydawnictwo „Termedia”, jako współorganizator,
zaprasza wszystkich zainteresowanych na najbliższe konferencje:



Termin: 21–22 maja 2014 r.

Miejsce: Bydgoszcz, City Hotel, ul. 3 Maja 6.

Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Pielęgniarstwa Angiologicznego, Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego oraz Katedra i Klinika Chirurgii Naczyń i Angiologii Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Patronat honorowy: rektor UMK w Toruniu – prof. dr hab. Andrzej Tretyn.

Zaproszenie na konferencję kierowane jest do osób związanych z chirurgią ogólną i naczyniową: pielęgniarek zabiegowych i środowiskowych, lekarzy, rehabilitantów, dietetyków, pracowników naukowo-dydaktycznych oraz wszystkich zainteresowanych tą tematyką. Chodzi o wspólne zapoznanie się z trendami i możliwościami rozwiązywania problemów opieki nad pacjentami z chorobami naczyniowymi i osobami operowanymi z tego powodu. Przewidziane są wystąpienia gości – ekspertów w dziedzinie pielęgniarstwa, chirurgii, rehabilitacji i psychologii.



Termin: 23–24 maja 2014 r.

Miejsce: Poznań, hotel ibb ANDERSIA, pl. Andersa 3.

Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Kardiologiczne, Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Zaburzeń Metabolicznych i Nadciśnienia Tętniczego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Kierownik naukowy: prof. dr hab. n. med. Danuta Pupek-Musialik.

Patronat honorowy: rektor UM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu – prof. dr hab. Jacek Wysocki, prezydent Poznania – Ryszard Grobelny.

Spotkanie będzie miało charakter nie tylko naukowy, znaczna jego część zostanie poświęcona aspektom praktycznym w leczeniu schorzeń kardiologicznych. W ostatnich latach dokonał się znaczny postęp w tej dziedzinie, który wzbogaca obowiązujące wytyczne. Są one stale uzupełniane o nowe trendy diagnostyczno-terapeutyczne. Olbrymi jest postęp w farmakologii – nowe preparaty, nowe sposoby podawania leków, a także nowe metody leczenia zdarzeń sercowo-naczyniowych w cukrzycy umożliwiają poprawę jakości życia pacjentów. Uczestnicy zjazdu będą mieli okazję uzupełnienia swojej wiedzy poprzez kontakt z wybitnymi wykładawcami, a także udział w warsztatach EKG oraz w warsztatach diabetologicznych.



Termin: 23–24 maja 2014 r.

Miejsce: Międzyzdroje, hotel Amber Baltic, Promenada Gwiazd 1.

Kierownik naukowy: prof. dr hab. med. Andrzej Lewiński.

Spotkanie będzie okazją do zapoznania się z aktualnościami z zakresu diagnostyki oraz leczenia chorób tarczycy. Tematyka konferencji obejmuje najnowsze zagadnienia z tyreologii, które przedstawia wybitni specjaliści reprezentujący większość ośrodków endokrynologicznych w Polsce. Zaproponowany program powinien zainteresować nie tylko endokrynologów, chirurgów czy onkologów, lecz także lekarzy rodzinnych, którzy powinni być pierwszym ogniwem w rozpoznawaniu chorób tarczycy.

Biuro organizacyjne:
Termedia Sp. z o.o.
61-615 Poznań, ul. Kleeberga 2
tel./faks: 61 656 22 00
e-mail: szkolenia@termedia.pl
www.termedia.pl

Kalendarium Stowarzyszenia Absolwentów AM i UM w Łodzi

W 2012 r. planowane są zjazdy z okazji jubileuszów:

- **60-lecia** – r. 1954 – wrzesień;
- **50-lecia** – r. 1964 – Wydział Lekarski, Stomatologiczny i Farmaceutyczny – 14 czerwca;
- **45-lecia** – r. 1969 – Wydział Lekarski, r. 1968 – Stomatologiczny i Farmaceutyczny;
- **40-lecia** – r. 1974 – Wydział Lekarski, r. 1973 – Stomatologiczny i Farmaceutyczny – 11 października;
- **35-lecia** – r. 1979 – Wydział Lekarski, r. 1978 – Stomatologiczny i Farmaceutyczny – 8 listopada;
- **30-lecia** – r. 1984 – Wydział Lekarski, r. 1983 – Stomatologiczny, Farmaceutyczny i Analityki Medycznej oraz r. 1984 i r. 1985 – Wydział Analityki Medycznej – 25 października;
- **25-lecia** – r. 1989 – Wydział Lekarski, r. 1988 – Stomatologiczny i Farmaceutyczny – 15 listopada;
- **20-lecia** – r. 1994 – Wydział Lekarski, r. 1993 – Stomatologiczny i Farmaceutyczny – 18 października;
- **15-lecia** – r. 1999 – Wydział Lekarski, r. 1998 – Stomatologiczny, Farmaceutyczny i Analityki Medycznej;
- **10-lecia** – r. 2004 – Wydział Lekarski, r. 2003 – Stomatologiczny, Farmaceutyczny i Analityki Medycznej.

Ponadto odbędą się spotkania absolwentów:

- do r. 1950 – w kwietniu i grudniu (dwa spotkania);
- r. 1952 – Wydział Lekarski – 17 maja;
- r. 1953 – Wydział Lekarski – 7 czerwca;
- r. 1957 – Wydział Lekarski – 15 czerwca;
- r. 1958 – Wydział Lekarski i Stomatologiczny – 27 czerwca;
- r. 1959 – Wydział Lekarski i Stomatologiczny – 31 maja;
- r. 1960-1961 – Wydział Lekarski i Stomatologiczny – grudzień;
- r. 1962 – Wydział Lekarski, Stomatologiczny i Farmaceutyczny – 24 maja.

ALFA WASSERMANN

Firma ALFA WASSERMANN POLSKA Sp. z o.o.
zaprasza na bezpłatne sympozjum na temat:

- **Antybiotyk z wyboru – leczenie chorób przewodu pokarmowego.**
- **Przewlekła choroba żylna w codziennej praktyce lekarza rodzinnego.**

Sympozjum odbędzie się 15 maja 2014 r., od godz. 16:00,
w Klubie Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej 3

Uczestnik za udział w sympozjum otrzyma 4 punkty edukacyjne.
Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.
Zgłoszenia przyjmowane będą do 9 maja 2014 r.

Zgłoszenia proszę kierować na adres:
e-mail: mosinski@alfawassermann.com
(w zgłoszeniu proszę podać: imię i nazwisko, kontakt telefoniczny)

Więcej informacji na temat szkoleń i konferencji
znaleźć można na stronie internetowej
Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi –
www.oil.lodz.pl,
w zakładce „Konferencje, szkolenia...”



Jubileusz 20-lecia istnienia szkoły



UWOLNIJ JĘZYK!



- kursy językowe przygotowujące do
pracy za granicą

- kursy przygotowujące do egzaminów
specjalizacyjnych

- kursy językowe przygotowujące
do egzaminów doktoranckich

PROGRES - szkoła polecana przez znajomych.

ul. Wólczańska 127, 42 630 28 80, 600 010 189

www.progres.edu.pl

Wybierz pakiet ubezpieczeń INTER
po to byś czuł się bezpiecznie
wykonując swój zawód.

Specjalnie
dla Ciebie

To wszystko
w najszerszym na rynku zakresie
w korzystnej cenie!

Tylko w INTER pakiet ubezpieczeń
dla lekarzy 3 w 1:
Ubezpieczenie OC
+ Ochrona Prawna
+ Ochrona HIV/WZW

Towarzystwo Ubezpieczeń INTER Polska S.A.
Przedstawicielstwo w Łodzi
ul. Czerwona 3 lok. 20, 93-005 Łódź
tel. +48 42 681 66 31 | kom. 507 006 844
www.interpolska.pl

inter
UBEZPIECZENIA

Stomatologia

na Księzym Młynie

Zatrudnimy lekarzy dentystów ze specjalizacją (lub w trakcie specjalizacji) z:

- ortodoncji,
- chirurgii stomatologicznej,
- chirurgii szczękowo-twarzowej,
- endodoncji i stomatologii zachowawczej,
- pedodoncji, periodontologii,
- protetyki stomatologicznej.

Praca w miłej atmosferze w nowoczesnej Klinice w Łodzi przy ul. Tymienieckiego 16D w systemie komercyjnym lub NFZ.

Duże możliwości rozwoju,
własne laboratorium protetyczne.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. **608 049 270**, e-mail: **bkost@op.pl**

www.stomatologianaksiezymmlynie.pl

Centra Medyczne Medyceusz Sp. z o.o.

zatrudnią

lekarzy specjalistów w zakresie poradni:
**neurologicznej, chorób metabolicznych,
gastrologicznej, okulistycznej, laryngologicznej,
pulmonologicznej, dermatologicznej,
endokrynologicznej, ginekologicznej, preluksacyjnej**
oraz lekarzy na dyżury w nocnej opiece zdrowotnej.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. **42 613 69 80**, e-mail: **sekretariat@medyceusz.com**

Wojewódzki Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji

Łódź, ul. Okólna 181

zatrudni lekarzy specjalistów w dziedzinie:

- rehabilitacji,
- chorób wewnętrznych,
- pediatrii,
- kardiologii.

Oferty należy składać w Sekcji Służb Pracowniczych
(pawilon C, parter, pokój nr 7).

Praca

Doświadczony lekarz **dentysta** poszukuje pracy na pół etatu na terenie Łodzi,
tel. **607 095 784**

Lekarz – doświadczony specjalista **rehabilitacji medycznej**, z ukończonymi wyższymi studiami wychowania fizycznego, szuka pracy w zawodzie,
tel. **664 577 933**

Ortodontę pilnie poszukujemy (aparaty ruchome i stałe). Pacjenci wyłącznie prywatni. Praca w Bełchatowie,
tel. **728 355 553**

Internistka z doktoratem szuka pracy w Łodzi i na terenie powiatu zgierskiego,
tel. **795 615 010**

Podejmę współpracę z lekarzem **dentystą** (ze specjalizacją lub bez), Piotrków Trybunalski,
tel. **601 984 800**

Klinika Stomatologiczna w centrum Łodzi poszukuje lekarzy po specjalizacji z zakresu: **chirurgii stomatologicznej, chirurgii szczękowo-twarzowej, endodoncji, stomatologii zachowawczej, pedodoncji, periodontologii oraz protetyki**,
tel. **608 049 270**, e-mail: **bkost@op.pl**

Nawiążę współpracę z lekarzem **dentystą** z własną działalnością gospodarczą,
tel. **662 046 004**

Zatrudnię lekarza **dentystę** po stażu. Gabinet w Radomsku wyposażony w nowoczesny unit KaVo i laser dużej mocy,
e-mail: **sk.rekrutacja@wp.pl**

NZOZ w Zgierzu zatrudni lekarza **dentystę** i **chirurga**. Praca w ramach NFZ i prywatnie. Dużo pacjentów,
tel. **518 956 772**

Zatrudnię **dentystę** – Stryków. Dobre warunki pracy i płacy,
tel. **606 785 686** (w godz. 16:00–20:00)

Prywatny gabinet stomatologiczny (Łódź-Chojny) poszukuje do współpracy lekarza **ortodontę**,

tel. **790 770 016**,
e-mail: **kontakt@novadentica.com**

Zatrudnię lekarza **dentystę** w prywatnym gabinecie stomatologicznym Alexdent w Piotrkowie Trybunalskim,
tel. **602 131 309**

NZOZ w Białej Rawskiej k. Rawy Mazowieckiej nawiąże współpracę z lekarzem POZ: **specjalistą medycyny rodzinnej, internistą oraz pediatrą**. Elastyczność czasu pracy, różne formy współpracy, możliwość noclegów oraz zdobycia uprawnień z zakresu medycyny rodzinnej.
tel. **605 477 353**

Zatrudnię lekarza **okulistę** w Tomaszowie Mazowieckim. Umowa z NFZ, OCT, perymetr komputerowy,
tel. **607 931 337**,
e-mail: **ewa-dabek@wp.pl**

Zatrudnimy na pełny etat lekarza **pediatrę** lub lekarza **rodzinnego**,
tel. **604 203 417, 691 899 788**

Zatrudnię lekarza **dentystę** w ramach NFZ i prywatnie w okolicach Łodzi,
tel. **693 629 884**

Aesthetic Dental zatrudni lekarza **dentystę** w przychodni w Bełchatowie i Piotrkowie Trybunalskim. Prosimy przesłać CV na adres:

e-mail: **p.bartczak@gmail.com**,
tel. **502 217 403**,
www.aestheticdental.pl

SPZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 im. Marii Konopnickiej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi zatrudni lekarza **okulistę**, specjalistów **pediatrii**,

tel. **42 617 79 10** lub **42 617 79 11**,
e-mail: **kier.kadr@usk4.umed.lodz.pl**

Zatrudnimy **dentystów** w pełnym wymiarze godzin w nowoczesnej Przychodni Stomatologicznej w centrum Radomska (nowy sprzęt), z możliwością zamieszkania w umeblowanym luksusowym apartamencie 60 m² w tym samym budynku,
tel. **500 325 487** lub **44 685 07 35**

Zatrudnię w Pabianicach lekarza **dentystę**,
tel. **600 220 614**

Dentystę zatrudnię w NZOZ,
tel. **791 007 999**

Prywatna klinika stomatologiczna w Łodzi nawiąże współpracę z **ortodontą**,
tel. **42 640 46 16**

Nawiążę kontakt z lekarzem **dentystą** w celu współpracy lub podjęcia gabinetu,
tel. **515 284 500**

Dobrze wyposażona placówka medyczna w Tomaszowie Mazowieckim: lekarze specjaliści; gabinety stomatologiczne; diagnostyka obrazowa (RTG,USG) i laboratoryjna; gabinety fizjoterapeutyczne i rehabilitacyjne – nawiąże współpracę z lekarzami różnych specjalizacji,
tel. **519 264 916**,
e-mail: **andrzej@titaniumimplants.pl**

NZOZ nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą** w:

Sieradzu – tel. **43 827 34 95**,

Zduńskiej Woli – tel. **43 825 47 90**,

Łodzi – tel. **502 612 990**
(od października 2014 r.).

Centrum Medyczne w Radomsku zatrudni **pediatrów** oraz specjalistów **medycyny rodzinnej** lub specjalistów **chorób wewnętrznych** na etat (POZ) oraz zaprasza do współpracy specjalistów z zakresu: **laryngologia, urologia, onkologia, ginekologia, pulmonologia, endokrynologia, alergologia, gastrologia, kardiologia, dermatologia**, a także lekarzy **dentystów** (stomatologia zachowawcza, chirurgia stomatologiczna, endodoncja, ortodoncja). Zatrudnimy także **pielęgniarki**.

tel. **609 999 334**,
e-mail: **cmvolver@gmail.com**

Zatrudnię lekarza **dentystę** w prywatnym gabinecie,

tel. **42 639 82 48**

Prywatna klinika stomatologiczna w Łodzi zatrudni **dentystę** po stażu lub z kilkuletnim stażem. Dobre warunki pracy i płacy,
tel. **42 640 46 16**

Nawiążę współpracę z lekarzem **ortodontą**,

tel. **693 038 073**,
e-mail: **biuro@stomatolog-retkinia.com.pl**
www.stomatolog-retkinia.com.pl

Zatrudnię lekarza **dentystę** w prywatnym gabinecie stomatologicznym w Wieluniu,
tel. **502 290 170** (po godz. 20:00)

Zatrudnimy **dentystów** – endodontów w gabinecie na terenie Łodzi. Dobre warunki pracy i płacy,
tel. **42 633 50 55**

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, mieszczący się na terenie Łodzi Górnej zatrudni **internistę/lekarza rodzinnego** (także w trakcie specjalizacji),
e-mail: **nzozpromed@vp.pl**,
tel. **600 896 792**

NZOZ w Łodzi-Retkinia, z pełnym zapleczem diagnostyki RTG, zatrudni doświadczonego **dentystę/łkę** na dwa dni tygodniowo, na bardzo dobrych warunkach,
tel. **510 070 666** lub **42 688 50 55** (po godz. 14:00)

SPZOZ MSW w Łodzi zatrudni lekarzy specjalistów: **ortopedów, ginekologów, kardiologów, laryngologów, reumatologów, diabetologów, endokrynologów, pulmonologów, alergologów, pediatrów, anestezjologów, radiologów, ratownictwa medycznego, medycyny rodzinnej, medycyny pracy, stomatologów specjalistów**. Oferujemy dobre warunki pracy i płacy. Dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Kadr SPZOZ MSW, Łódź ul. Północna 42:

e-mail: **zoz.kadry@zoz-mswia-lodz.pl**
tel. **42 634 11 52**

Zatrudnię lekarza **dentystę** do gabinetu stomatologicznego w Pabianicach; praca prywatnie + NFZ,
tel. **601 386 333**,
e-mail: **gabinet@nasz-dentysta.com**

Zatrudnię **dermatologa, laryngologa, rehabilitanta**,
tel. **608 274 890**

Prywatny gabinet stomatologiczny (Łódź-Retkinia) nawiąże współpracę z **endodontą i ortodontą**, z własną działalnością gospodarczą,
tel. **507 769 151**,
e-mail: **jp-dent@wp.pl**

NZOZ w Radomsku zatrudni **dentystę** na korzystnych warunkach,
tel. **602 646 703**

Poszukuję lekarza specjalisty **medycyny rodzinnej lub chorób wewnętrznych** z dobrą znajomością jęz. francuskiego do pracy w gabinecie grupowym we Francji (Normandia),
tel. **+33 667 606 542**
(dr Ryszard Twardowski)

Zatrudnię **pediatrę** lub lekarza w trakcie specjalizacji – na godziny w POZ. Okolice Skierniewic, atrakcyjne warunki,
tel. **604 358 831**

**H.T.U. „ANTY-BRU” –
PROFESJONALNE UTRZYMANIE
CZYSTOŚCI**



Oferujemy usługi w zakresie:

- sprząatanie mieszkań i domów,
- kompleksowe sprząatanie w obiektach biurowych,
- sprząatanie lokali usługowych i handlowych,
- kompleksowe sprząatanie posesji,
- sprząatanie obiektów zieleni, parkingów, chodników,
- sprząatanie abonamentowe lub jednorazowe,
- wykonujemy usługi konserwatorskie i transportowe.

Kontakt: tel. **695 931 431**, e-mail: **antybru@toya.net.pl**
Przystosujemy zakres obowiązków do Państwa obiektów!



**AMG Centrum Medyczne Sp. z o.o z siedzibą w Lublinie,
Szpital św. Ducha w Rawie Mazowieckiej, ul. Warszawska 14,**

pilnie zatrudni:

**lekarza specjalistę z zakresu pediatrii lub neonatologii do pracy
w oddziale pediatrycznym**

oraz

**lekarza specjalistę z zakresu ortopedii do pracy w poradni,
lekarza specjalistę z zakresu psychiatrii do pracy w poradni leczenia uzależnień,
lekarza specjalistę z zakresu anestezjologii i intensywnej terapii.**

Warunki zatrudnienia i wynagrodzenia
do uzgodnienia z dyrektorem Szpitala św. Ducha w Rawie Mazowieckiej,

tel. **46 814 37 60** lub **668 824 926**,
e-mail: **d.aptański@amgspital-rawa.pl**

OKAZJA!

Ksawerów – wyjątkowa nieruchomość:
działka 6000 m², budynek 1600 m²,
przy budynku sala 200 m²; wszystkie media;
na cele medyczne, rehabilitacyjne,
dom dla osób niepełnosprawnych lub inne.

tel. **601 303 402**

Lokale

Do wynajęcia nowy lokal przygotowany pod gabinet stomatologiczny, lekarski, kosmetyczny, inne. Spełnia wymogi NFZ. Centrum Łodzi,
tel. **697 882 801**

Wynajmę gabinety (stomatologiczny, lekarski, inne) w działającej przychodni niedaleko Manufaktury w Łodzi,
tel. **506 026 500**

Do wynajęcia lokal przygotowany pod gabinet stomatologiczny w Ośrodku Zdrowia w Szynielowie (gm. Konopnica),
tel. **43 842 40 96**

Wynajmę powierzchnię w centrum Piłkowska Trybunalskiego na gabinet lekarski, stomatologiczny, rehabilitacyjny lub na inną działalność medyczną,
tel. **601 984 800**

Do wynajęcia gotowe gabinety lekarskie w okolicach Manufaktury w Łodzi. Możliwość wynajęcia całego gabinetu lub „na godzinę”,
tel. **604 904 162**

Do wynajęcia gabinety na indywidualne praktyki lekarskie i stomatologiczne o wysokim standardzie w Centrum Medyczno-Stomatologicznym, Łódź, ul. Zgierska 249,
tel. **507 101 310**

Sprzedam lub wynajmę lokal usługowy 53 m², parter od frontu, podjazd – Łódź-Retkinia,
tel. **515 179 269**

Wynajmę lokal na gabinet ogólnolekarski lub stomatologiczny – Łódź, ul. Strażacka,
tel. **602 533 002**

Odstąpię funkcjonujący gabinet stomatologiczny, w pełni wyposażony – Łódź-Górna, ul. Przybyszewskiego,
tel. **501 174 847** (Anna Leśniczak)

Poszukuję do wynajęcia lokalu na gabinet stomatologiczny (samodzielny lub jako część NZOZ),
tel. **503 348 611**

Gabinet stomatologiczny wynajmę lub sprzedam,
tel. **666 364 737**

Lokal nadający się na gabinety lekarskie wynajmę lub sprzedam,
tel. **666 364 737**

Sprzedam

Pilnie unit stomatologiczny AMPKO, fotel, sprzęarkę, kościółki. Tanio,
tel. **604 513 295**

Wyposażenie gabinetu stomatologicznego. Zgierz,
tel. **509 696 606**

Dom 200 m² – stan deweloperski. Atrakcyjna lokalizacja, na granicy Łodzi i Zgierza,
tel. **600 585 661**

Tanio pełne wyposażenie gabinetu stomatologicznego,
tel. **511 755 636**

Różne

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę 34 m² w wieżowcu na czwartym piętrze – Łódź, ul. Ciołkowskiego, okolice Szpitala im. M. Kopernika,
tel. **507 012 075**

Nasze wspomnienie o doktorze Romanie Klabiszu

W styczniu tego roku odszedł po ciężkiej chorobie nasz Szeff. Nie pełnił już funkcji ordynatora Oddziału Wewnętrzny szpitala w Tomaszowie Mazowieckim, jednak wciąż był Szeffem i każdy wiedział, kogo mamy na myśli, używając tego zwrotu.

Był człowiekiem wyjątkowym, z którym szczęśliwie los nas zetknął. Przede wszystkim rzucała się w oczy jego skromność i spokój, wyważony, łagodny głos, który gasił obawy pacjenta i podległych Mu pracowników. W swej postawie nigdy nie dominujący, a przecież budził szacunek i respekt. Wymagający jako Szeff, nie musiał podnosić głosu, wystarczyło spojrzenie... Wysoko cenił nieustanne kształcenie. Sam starał się być zawsze na bieżąco z wciąż zmieniającą się wiedzą medyczną. Dbał, aby szczególnie młodzi lekarze mogli uczyć się i zdobywać umiejętności praktyczne.

Wielu z nas w czasie wspólnej pracy przechodziło różne trudności i dramaty w życiu prywatnym i zawodowym. Mieliśmy ten komfort, żeby pójść do Doktora „przegadać” swoje problemy, poradzić się, przeorganizować wiele spraw, aby przetrwać trudny okres. Dodawał otuchy, służył swoim doświadczeniem życiowym, uspokajał.

W 2009 r., w wyniku przekształceń własnościowych i organizacyjnych szpitala w Tomaszowie Mazowieckim, został przez władze pozbawiony stanowiska ordynatora, w połowie kolejnej kadencji sprawowania tej funkcji, po wygranej konkursie. Wszystkie cechy, które prezentował, nie pasowały to tego, jak miał się zmieniać wizerunek i praca Oddziału, którym dotychczas z powodzeniem kierował. Głęboko osobiście przeżył całą tę sytuację, mimo że wkrótce znalazł zatrudnienie w tomaszowskim Oddziale Kardiologii Interwencyjnej „Allenort”. Bardzo cenione były tam umiejętności



Doktora, jego wiedza, kultura osobista i pełna poświęcenia praca z chorymi w stanach bezpośredniego zagrożenia życia.

Patrząc z perspektywy czasu, wielkim błędem z naszej strony był brak odwagi i determinacji, aby odejść natychmiast razem z Nim. Może nas tłumaczyć tylko zaskoczenie i całkowita bezradność w zaistniałych warunkach. Wszystko, co działo się potem w naszym Oddziale, aż do tej pory, było skutkiem tamtej błędnej decyzji...

Kiedy przyszedł trudny okres choroby, jeszcze wielu z nas nie wiedziało, że Doktor zmagają się z nowotworem. Na krótko zniknął na czas leczenia, zaraz potem wracał, bardziej bledy i szczupły, ale nigdy nie narzekał i nie skarżył się. Wciąż można było do Niego zajrzeć i przedstawić Mu problemy nowych pacjentów, zwracać głowę swoimi sprawami. Aż do ostatniego Jego dyżuru 24 grudnia 2013 r.

Zmarł 17 stycznia 2014 r., mając zaledwie 63 lata.

Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek, który dawał przykład swoim życiem i swoją pracą.

Zegnamy Go, zwracając się do Niego zależnie od pokolenia i zażyłości: Szeffie, Doktorze, Romku.

Koleżanki i koledzy z Tomaszowa Mazowieckiego

**ANGIELSKI MEDYCZNY**

- Przygotowanie do egzaminów (w tym specjalizacyjnych, doktoranckich) i pracy za granicą
- Specjalistyczne tłumaczenia ustne i pisemne

www.malgorzatomazik.pl

tel. **42 633 46 80, 500 368 778**

Wspomnienie o Bracie – dr. n. med. Antonim Gwoździu, ginekologu-położniku, radiologu

Urodził się 18 czerwca 1931 r. w miejscowości Głusko Duże (gmina Karczmiska) na Lubelszczyźnie, skąd wywodzą się korzenie naszej rodziny, zarówno ze strony matki, jak i ojca. Pierwsze lata szczęśliwego dzieciństwa spędził w Poznaniu, gdzie nasz ojciec – doktor nauk medycznych pracował naukowo na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Katedrze Biochemii. Dalej było Opoczno, miasto biedy, chorób społecznych, gdzie ojciec pracował jako lekarz.

Antoni powrócił 1 września 1939 r. wraz z matką do rodzinnej miejscowości, gdyż ojciec został zmobilizowany, z przydziałem do 30 Szpitala Polowego w Przemyślu. Okres okupacji to szkoła podstawowa – częściowo tajne nauczanie przez wspaniałą nauczycielkę, którą mój Brat wspominał do końca życia.

W lutym 1945 r., przyjechał wraz z rodzicami do Łodzi, gdzie naszego ojca przydzielono do tworzenia wojskowej służby zdrowia, a Antoni uczęszczał do XV Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego. W 1949 r. otrzymał świadectwo dojrzałości i po egzaminie wstępnym został przyjęty na Wydział Lekarski Uniwersytetu Łódzkiego.

W październiku 1954 r. uzyskał dyplom lekarza, ale już 1 czerwca 1954 r. został

przyjęty do pracy w I Klinice Położnictwa i Chorób Kobietych Akademii Medycznej w Łodzi, której szefem wówczas był prof. J. Sieroszewski. Pracował tu początkowo jako wolontariusz, a później na stanowisku zastępcy asystenta i starszego asystenta, następnie adiunkta. Tu zdobył specjalizację I i II stopnia z położnictwa i chorób kobiecych oraz radiologii, a w 1965 r. uzyskał stopień doktora medycyny. W I Klinice Położnictwa i Chorób Kobietych AM pracował aż do przejścia na emeryturę.

Poza kliniką był także m.in. wykładowcą z zakresu położnictwa i chorób kobiecych w Państwowej Szkole Położnych i Pielęgniarek w Pabianicach (w latach 1968–1973), a oprócz tego pracował przez wiele lat dodatkowo w Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów, w Dermid i Nawrot-Med.

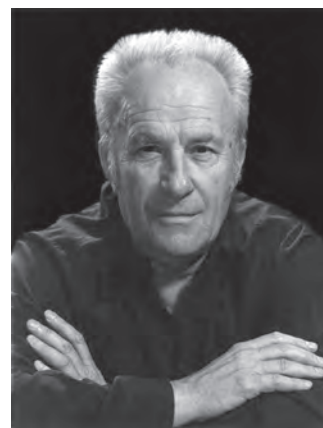
W latach 1968–1973 był radnym Rady Dzielnicy Łódź-Śródmieście i członkiem Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych tejże rady. W latach 1963–1968 pełnił obowiązki sekretarza Zarządu Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego. W 1950 r. współorganizował Akademicki Związek Sportowy.

Był autorem i współautorem siedemdziesięciu prac ogłoszonych drukiem, w tym dwóch pozycji książkowych. Sześciokrotnie otrzymywał nagrody Rektora Akademii Medycznej

w Łodzi za osiągnięcia dydaktyczno-naukowe, a w 1992 r. dostał Nagrodę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi, posiadał ponadto odznaki: „Wzorowy Pracownik Służby Zdrowia” i „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”.

W czasie pracy w Uczelni poznał swoją przyszłą żonę Annę Rodziewicz – studentkę Wydziału Lekarskiego łódzkiej Akademii Medycznej, później specjalistę otolaryngologii. Z tego związku urodziły się dwie córki: Małgorzata i Krystyna. Lata dziewięćdziesiąte były dla Antoniego wyjątkowo trudne. Najpierw zmarła żona Anna, a w krótkim czasie młodsza córka – Krystyna. Po śmierci pierwszej żony, w 1993 r. ożenił się po raz drugi z wdową Ireną Brzezińską.

Poza pracą zawodową miał liczne zainteresowania: kolekcjonerstwo, fotografia. Od lat interesowała Go historia Polski, a w szczególności genealogia. Odnajdywanie korzeni rodzinnych (także za granicą) było Jego wielką pasją. Bardzo wiele czasu poświęcił na pisanie książki o swojej własnej rodzinie. W ponad czterystustronicowej pozycji „Widawscy z Lubelszczyzny” (wydanej w 2010 r.) opisał dzieje swoich przodków kilka pokoleń wstecz. Lubił podróżować po Polsce i świecie. Jednak



najczęściej w swoich podróżach, a potem myślami wracał do stron, z których pochodził – do ukochanej Lubelszczyzny.

Antoni był lekarzem z powołania i zamiłowania, oddanym bez reszty swojej pracy zawodowej w Instytucie Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Łodzi. Był ceniony za swoją wiedzę, fachowość i życzliwe podejście do pacjentek.

Zmarł w Łodzi 13 stycznia 2014 r. w wieku 82 lat. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Wojskowym na Dołach.

Przyjaciołom, kolegom, władzom Uczelni, kierownictwu Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM w Łodzi, byłym współpracownikom, lekarzom klinicyzom różnych specjalności, którzy z oddaniem ratowali Jego życie i wszystkim pozostałym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze i posłudze składam serdeczne podziękowania –

siostra Elżbieta z rodziną

Z głębokim żalem żegnamy zmarłą 30 marca 2014 r., w wieku 89 lat,

dr n. med. **Krystynę Nowak-Lipińską**, specjalistę epidemiologii,

wieloletniego kierownika Działu Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Łodzi oraz Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego.

Była absolwentką Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi, rocznik 1953. Specjalizację pierwszego stopnia z epidemiologii uzyskała 1959 r., a drugiego stopnia – w 1962 r. W czerwcu 1977 r. Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi nadała Jej tytuł doktora nauk medycznych.

Żegnała Ją rodzina, liczne grono przyjaciół, znajomych oraz dyrekcja i pracownicy WSSE w Łodzi, podczas uroczystości pogrzebowych, które odbyły się 4 kwietnia 2014 r. na Starym Cmentarzu rzymsko-katolickim przy ul. Ogrodowej w Łodzi.



OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI

Dyżury

Prezes ORL – GRZEGORZ MAZUR – wtorek – po uzgodnieniu telefonicznym

Wiceprezesa ORL

Lesław Pypeć – wtorek 14³⁰–15³⁰

Delegatura Łódzka – Grzegorz Krzyżanowski – środa – po uzgodnieniu telefonicznym

Delegatura Piotrkowska – Grzegorz Gradowski – wtorek 13⁰⁰–14⁰⁰

Delegatura Sieradzka – Beata Zwolińska – czwartek 12⁰⁰–13⁰⁰

Delegatura Skierniewicka – Robert Filipczak – środa 8³⁰–10⁰⁰

Sekretarz ORL – Paweł Czekalski (po uzgodnieniu telefonicznym)

Zastępca Sekretarza ORL – Łukasz Jasek (po uzgodnieniu telefonicznym)

Skarbnik ORL – Zbigniew Kijas

Członkowie Prezydium ORL

Włodzimierz Kardas (po uzgodnieniu telefonicznym), Małgorzata Lindorf (po uzgodnieniu telefonicznym)

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Januariusz Kaczmarek – środa 12⁰⁰–14⁰⁰

Przewodniczący OSŁ – Janusz Prochaska – środa 10⁰⁰–12⁰⁰

Rzecznik Praw Lekarzy – Marek Nadolski – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 664 413 077

Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy – Grzegorz Nowak – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 668 005 348

BIURO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, e-mail: biuro@oil.lodz.pl

Dyrektor Biura OIL: Halina Kotus Główna księgowa: Małgorzata Lewandowska

Biuro czynne

wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Sekretariat OIL: Iwona Szelewa (także sprawy Komisji Kultury) – tel. 42 683 17 01

Kancelaria OIL: Alina Paradowska (sekretariat redakcji „Panaceum” i strony internetowej – ogłoszenia;

zmiany adresów do korespondencji) – tel. 42 683 17 10, e-mail: alina.paradowska@hipokrates.org

Magdalena Rydz (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, Komisji Sportu, Komisji ds. Legislacji) – tel. 42 683 17 09

Kasa, księgowość, składki: Wiesława Legiędź (także sprawy Komisji Bytowej) – tel. 42 683 17 33

Mariola Krakowiak – tel. 42 683 17 32, Elżbieta Jerzmanowska – tel. 42 683 17 35,

Ilona Wantkiewicz (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów) – tel. 42 683 17 34, faks 42 684 98 94

Rejestr indywidualnych praktyk lekarskich: Wojciech Łukomski (w.lukomski@hipokrates.org) – tel. 42 683 17 29, Beata Krawiec – tel. 42 683 17 42

Ewidencja punktów edukacyjnych, szkolenia, konkursy: Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25, u.pruszynska@hipokrates.org

Rejestr podmiotów kształcących lekarzy, Okręgowa Komisja Wyborcza, Klub DoktorRRiders:

Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27, e-mail: ela.sadura@hipokrates.org

Rejestr lekarzy, dział kadr lekarskich, staże poddyplomowe: Jolanta Marcinkowska – kierownik Działu Rejestru

Ewa Lenartowicz – tel. 42 683 17 17, Barbara Kamieniak-Szafrąńska – tel. 42 683 17 14, Agnieszka Gasparowicz – tel. 42 683 17 18

Legitymacje lekarskie: Bartłomiej Nowak – tel. 42 683 17 21

Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:

czynna: wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, środa 10⁰⁰–18⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

kierownik kancelarii: Joanna Romanowska-Krawentek

Anna Korpacka-Mikulska, Bożena Szymańska, Agnieszka Zych – centrala: tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL: Anna Marcinia – tel. 42 683 17 44

Sprawy Rzecznika Praw Lekarzy: Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27

Sprawy Koła Młodych Lekarzy: Barbara Kamieniak-Szafrąńska – tel. 42 683 17 14

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL: Adriana Sikora – tel. kom. 66 88 33 764, e-mail: a.sikora@hipokrates.org

Bufet w Klubie Lekarza – tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa – tel. 42 682 57 28

Centrala ogólna – tel. 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

RADCY PRAWNI

Jarosław Klimek – wtorek 14⁰⁰–15³⁰, Paweł Lenartowicz – piątek 11⁰⁰–13⁰⁰

tel. 42 683 17 36 lub 42 683 17 51 (tylko w godzinach dyżurów)

FILIE BIURA W DELEGATURACH

97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel./faks 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–15³⁰, wtorek 9⁰⁰–16⁰⁰

98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 7⁰⁰–14⁰⁰, wtorek bez interesantów

96-100 Skierniewice, ul. Jagiellońska 29, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–16⁰⁰, wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, przyjmowanie interesantów: 10⁰⁰–15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰–17⁰⁰

RACHUNKI BANKOWE

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi: PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr konta 98 10203352 0000160200100362

(na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników)

UWAGA: Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych.

Lekarska Kasa Pożyczkowa: PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195

Fundacja Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich: PKO BP SA, nr konta 87 1020 3352 0000 1102 0094 0049



KOLEŻANKO, KOLEGO!
Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL w Łodzi zaprasza:
ODWIEDŹ STRONĘ TWORZONĄ DLA CIEBIE

www.oil.lodz.pl

BĄDŹ NA BIEŻĄCO! – INFORMUJ KOLEGÓW! KORZYSTAJ!

...

W trosce o nasze izbowe finanse i ochronę środowiska ponownie apelujemy o podjęcie decyzji w sprawie kolportażu pisma „Panaceum”.

Możesz wybrać:

- wersję papierową „Panaceum” (jak dotychczas – nie musisz tego zgłaszać);
- jeden egzemplarz „papierowy” pisma dla małżeństwa lekarskiego (zgłoś do redakcji i podaj adres pocztowy do korespondencji oraz dane obojga małżonków: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL);
- wersję elektroniczną „Panaceum” zamiast papierowej (zgłoś do redakcji i podaj adres poczty elektronicznej oraz swoje dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL i dotychczasowy adres do korespondencji).

Prosimy o kontakt:

Sekretariat OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3 – e-mail: biuro@oil.lodz.pl, tel. 42 683 17 01, 42 683 17 09,

Dział Rejestru Lekarzy – tel. 42 683 17 17

Redakcja „Panaceum” – e-mail: panaceum@oil.lodz.pl, tel. 42 683 17 10.



JOVIMED

OŚRODEK OPIEKUŃCZO-REHABILITACYJNY

JOVIMED Ośrodek Opiekuńczo-Rehabilitacyjny Sp. z o.o.

ul. Zachodnia 37, 95-054 Ksawerów

tel. 42 211 06 08; 604 443 100; e-mail: sekretariat@jovimed.pl

www.jovimed.pl

Ośrodek Opiekuńczo-Rehabilitacyjny JOVIMED, zlokalizowany w Ksawerowie między Łodzią i Pabianicami, to komfortowy Dom Seniora i nowoczesne Centrum Rehabilitacji. Nasza oferta jest skierowana zarówno do osób starszych, jak i osób dorosłych wymagających profesjonalnej opieki i rehabilitacji np. osób po udarach, z chorobą Parkinsona, SM, po endoprotezach.

Podczas dwuletniej działalności Ośrodka podpisaliśmy blisko 200 umów na pobyty czasowe i stałe w Domu Seniora JOVIMED z czego część dotyczyła pobytów czasowych z pakietami rehabilitacyjnymi w Centrum Rehabilitacji JOVIMED. Miło nam podkreślić, że zaufało nam również wielu emerytowanym przedstawicieli zawodów medycznych decydując się na pobyt w Ośrodku JOVIMED.

Dużym zainteresowaniem cieszą się pobyty w okresie wakacyjnym. Wiele osób, które skorzystały z naszych usług w zeszłym roku, zadeklarowało chęć ponownego pobytu w Ośrodku, co bardzo nas cieszy. Dysponujemy jeszcze ostatnimi wolnymi miejscami w pokojach jednoosobowych.

Naszym Podopiecznym zapewniamy kompleksową opiekę, wyżywienie z własnej kuchni, efektywne usprawnianie, a także spotkania z psychologiem oraz zajęcia integrujące i rozwijające prowadzone przez specjalistę od terapii zajęciowej. Ładnie zagospodarowany teren nad stawem sprzyja wypoczynkowi na świeżym powietrzu.

Pobyty w Ośrodku umilają również występy artystyczne i wspólne wielopokoleniowe biesiadowanie. To wszystko sprawia, że oprócz profesjonalnej opieki i komfortowych warunków Ośrodek JOVIMED oferuje ciepłą rodzinną atmosferę. Zapraszamy do odwiedzin naszej strony internetowej www.jovimed.pl, gdzie zamieszczamy aktualności z życia JOVIMEDU.





ZWYCIĘSKIE EMOCJE

NOWY PEUGEOT 308 – SAMOCHÓD ROKU 2014

www.peugeot.pl



TERAZ JUŻ OD 27 850 ZŁ W KREDYCIE 50/50*

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Wersja prezentowana na zdjęciu różni się od wersji dostępnej w ofercie. * Cena dotyczy Peugeot 308 Access 1,2 VTi 82 KM w kredycie 50/50. Informacje nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 k.c. Szczegóły oferty dostępne w salonie Peugeot. Informacje według stanu na kwiecień 2014. Promocja ważna do 30.04.2014. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 3,7 do 5,8 l/100 km, emisja CO₂: od 95 do 134 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.peugeot.pl.

Stworzyliśmy nadzwyczajny samochód: doskonałe połączenie eleganckiego designu i nowoczesnej technologii. Jego wyjątkowość zdobyła uznanie międzynarodowych dziennikarzy, którzy przyznali nowemu Peugeot 308 tytuł Samochodu Roku 2014. Ty również możesz odkryć jego doskonałość. Umów się na jazdę testową i oceń sam! Szczegóły w salonie Peugeot.

NOWY PEUGEOT 308



PEUGEOT

MOTION & EMOTION



Najlepszy serwis Peugeot w Polsce w 2011 roku!

Na Państwa pytania odpowiedzą:

Przemysław Woźny
tel. kom. 506 012 410
przemyslaw.wozny@nordynski.pl

Piotr Lewandowski
tel. kom. 501 510 688
piotr.lewandowski@nordynski.pl

Zobacz nas na [facebook.com/PeugeotNordynski](https://www.facebook.com/PeugeotNordynski)



Zapraszamy do kontaktu z nami i zapoznania ze szczegółami oferty



92-340 Łódź, ul. Snowalniająca 3
(przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Puszkina)
tel. 042 677 19 99, 677 14 99
www.nordynski.peugeot.pl, e-mail: firma@nordynski.pl

